

Nie chcą
bloków

str. 4

Była starosta
nie ma racji

str. 9

Trzeba
patrzeć
globalnie

str. 13

Dość tej
bezczynności

str. 17

Burmistrz
nie chce
dyskusji

str. 18

W szponach
depresji

str. 20

Nr 47 (2103)

cena **4,50 zł**

(w tym 5% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

23-29.11.2022

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów



Komornik sądowa z Łukowa została brutalnie zamordowana. Do napastnika trzeba było strzelać.

Szalał z nożem

Miała 44 lata. Została bestialsko zamordowana we własnej kancelarii. Zabójca zadał jej aż 40 ciosów nożem! Ranny został również 32-letni pracownik kancelarii. Rozwścieczony napastnik został postrzelony przez policję. Jak się okazało, nagabywał wcześniej inne kancelarie. Czy młoda komornik była przypadkowa ofiarą agresji?



fot. KWP w Lublinie

— Boimy się — mówią komornicy. — Niestety, jesteśmy przedstawiani często jako bandyci i złodzieje, a nie jak urzędnicy państwowi, którzy wykonują prawomocne wyroki sądu.

Do tej makabrycznej zbrodni doszło w piątek, 18 listopada, ok. godz. 13.00. Agresywny mężczyzna, 42-letni mieszkaniec gminy Wola Mysłowska, pojawił się najpierw w kancelarii Komornik Sądowej w Łukowie **Karoliny Bartyś**.

— Awanturował się, ale nie zdołał sforsować zabezpieczeń — mówi

nam pani komornik. — Jakiś czas temu, właśnie ze względu na agresję ludzi, zamontowaliśmy pancerne szyby. Dokumenty można przekazywać jedynie przez specjalny otwór. Zrobiłam to ze względu na bezpieczeństwo pracowników i swoje. Ten mężczyzna awanturował się u nas nie pierwszy raz.

Kobieta, która wychodziła z budynku kancelarii, w wywiadzie dla TV Łuków mówiła, że gdy otworzyła drzwi, ten mężczyzna uderzył ją pięścią w rękę. Gdy zapytała, co robi,

on zaczął pluć w jej stronę. Zeszła po schodach i powiedziała mu, że wezwie policję. Odpowiedział: „Idź k...”, bo cię zabiję”. Kobieta wezwała policję, ale mężczyzny już nie było na miejscu.

Pojawił się za to w kolejnej kancelarii komorniczej na tej samej ulicy. Tam zdemolował poczekalnię, ale zabezpieczeń też nie sforsował.

— Wyglądał jak osoba chora — relacjonowała świadek lokalnym mediom.

epas **DOKOŃCZENIE NA STR. 3**

Policjantom opowiadał, jak kradli ciągnik i kupowali po drodze narkotyki...

Plan nie był doskonały

O zatrzymaniu radnego łosickiego powiatu Marka G. było głośno rok temu.

Zatrzymano go w związku z podejrzeniem o kradzież ciągnika z siewnikiem, a także za posiadanie narkotyków (mefedronu).

CZYTAJ STR. 5

— Żadne stanowisko kościelne nie jest dożywotnie — komentuje ks. Jacek Świątek.

Tu nie będzie zmiany

Parafianie z Dzewul płaczą ze szczęścia.

Po tym, jak 14 listopada kilkudziesięcioosobową grupą zaprezentowali w kurii przeciw przeniesieniu ich ukochanego proboszcza, biskup zmienił zdanie.

Ale rzecznik kurii jest powściągliwy w informowaniu o tej sprawie.

CZYTAJ STR. 7

R E K L A M A

Interet + Telewizja za **2zł**
do 27.12.2022

Internet Telewizja Telefon

☎ 25 792 00 84 | www.domtel.com.pl

packaging
creative
print
gifts
ads

Fold SIEDLCE / UL. STARZYŃSKIEGO 10 / 25 644 18 00 / WWW.FOLD.PL

Wszystko dobrze się składa

SKUP ZBÓŻ

STARA KORNICA

ZAŁADUNEK POMPA
ODBIERAMY RÓWNIEŻ
ILOŚCI CAŁOSAMOCHOWE

507 557 552

Na targowisku w Siedlcach
policjanci zlikwidowali stoiska z podróbkami.
Takie nasze Chanel



fot. KMP w Siedlcach

Policjanci z siedleckiej komendy zlikwidowali na targowisku w Siedlcach stoiska z ubraniami, biżuterią oraz galanterią z podrobionymi logotypami znanych światowych marek. Zatrzymano dwóch mężczyzn i kobiet.

te, którzy handlowali tym towarem.

W sumie zabezpieczono około 400 podróbek. Zatrzymani usłyszeli zarzuty naruszenia ustawy Prawo własności przemysłowej. Grozi im do dwóch lat pozbawienia wolności. (jj)

Wyróżniony policjant z Łosic mówi skromnie:
Nie zrobiłem nic wielkiego

Krzysztof Godun, dzielnicowy z gminy Olszanka, uratował mężczyznę, który leżał nieprzytomny na ulicy w Siemiatyczach.

Krzysztof Godun przebywał w Siemiatyczach 13 listopada, w dniu wolnym od pracy. Zauważył, że na ulicy leży mężczyzna, przy którym zgromadziła się grupa przechodniów.

– Z mężczyzną nie było kontaktu, wobec tego nie można było ustalić przyczyny sytuacji, w jakiej się znalazł – relacjonuje **Nina Zaniewicz**, oficer prasowy KPP w Łosicach. – Policjant pomimo prywatnych obowiązków bez wahania postanowił pomóc, sprawdził czynności życiowe poszkodowanego. Wspólnie z jednym z przechodniów, który wezwał pogotowie, udzielił pierwszej pomocy leżącemu, a następnie przekazali pod opiekę medykom.

– Nie zrobiłem nic wielkiego, lubię ludzi i lubię im pomagać – mówi skromnie Krzysztof Godun.

Jak informuje KPP Łosice, komendant łosickiej policji **Agnieszka**

Było ślisko...



fot. AK

18 listopada w rejonie Czepielina Kolonii (gm. Mordy) doszło do czołowego zderzenia samochodów osobowych.

– Kierujący samochodem dacia, 39-letni mieszkaniec gm. Siedlce, na łuku drogi nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze – mówi nadkom. **Agnieszka Świer-**

czewska, oficer prasowa siedleckiej policji. – Zjechał na przeciwny pas ruchu, doprowadzając do zderzenia z nadjeżdżającym z przeciwnego kierunku samochodem renault, kierowanym przez 21-latką. Trzech pasażerów samochodu zostało przewiezionych do szpitala wojewódzkiego w Siedlcach. **(ak)**

Po medialnym nagłośnieniu sprawy
Ministerstwo Zdrowia znalazło pieniądze
na zapłatę za nadwykonania.

A jednak można...

W piątek, 18 listopada, Mazowiecki Szpital Wojewódzki w Siedlcach wznowił przyjęcia pacjentów na planowane operacje, zabiegi i diagnostykę.

Przypomnijmy, że dwa tygodnie temu placówka wstrzymała planowane przyjęcia pacjentów, bo Narodowy Fundusz Zdrowia nie zapłacił za nadwykonania. To aż 11 milionów

złotych. W szpitalu przeniesiono więc wszystkie zaplanowane jeszcze na ten rok zabiegi na przyszły rok. Ta decyzja odbiła się głośnym echem w całym kraju.

I oto szpital wojewódzki otrzymał pismo z NFZ z prośbą wznowienie

przyjąć pacjentów i z deklaracją płatności. Ministerstwo Zdrowia zapowiedziało, że na zapłatę za nadwykonania przeznaczy ok. 4 miliardy złotych w skali kraju.

– Nasi pracownicy będą dzwonić do pacjentów, którym wcześniej odwołano zabiegi i operacje, by zapisać ich na terminy przyjęć jeszcze w tym roku – mówi członek zarządu szpitala wojewódzkiego **Mariusz Mioduski**.

Groziło wybuchem

16 listopada policjanci zostali zawiadomieni o pożarze w łazience drewnianego domu jednorodzinnego w Sobolewie. Funkcjonariusze przybyli tam jako pierwsi. Z przekazanych informacji wynikało, że ogień rozprzestrzenił się w pomieszczeniu, gdzie znajdują się dwie butle z gazem.

– Policjanci obawiali się, że może dojść do wybuchu. Natychmiast ewakuowali mieszkańców, wśród których była matka z dwójką małych dzieci – mówi mł. asp. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. – W tym czasie dotarli strażacy ochotnicy z Sobolewa. Jeden z druhów, zabezpieczony kombinezonem, wszedł do budynku i wyniósł nagrzaną butlę,

którą udało się schłodzić. Strażacy przeprowadzili akcję gaśniczą.

Na szczęście nikt nie ucierpiał. Dzieci nie wymagały hospitalizacji i pozostały pod opieką matki. Prawdopodobną przyczyną pożaru był niekontrolowany zapłon od przepływowego ogrzewacza gazowego.

– Przypominamy, że w okresie jesienno-zimowym w mieszkaniach i domach wzrasta ryzyko powstania pożarów. Najczęściej dochodzi do nich w wyniku wad albo niewłaściwej eksploatacji urządzeń grzewczych, elektrycznych i gazowych. Odnotowywany jest także wzrost liczby zatruc tlenkiem węgla – mówi pani rzecznik. **(ak)**

Pieszy zginął na miejscu

15 listopada w Zawadach samochód osobowy potrącił pieszego.

– Kierujący hyndailem 39-letni mieszkaniec Siedlec, jadąc w kierunku Warszawy, na prostym odcinku potrafił pieszego, idącego prawą stroną drogi. Mężczyzna zginął na miejscu. To 21-letni mieszkaniec Białej Pod-

laskiej – poinformowała nadkom. **Agnieszka Świerczewska** z siedleckiej policji.

Policja prosi o zadbanie o bezpieczeństwo, noszenie kamizelek odblaskowych, odblasków i latarek, które informują innych o obecności na drodze. **(ak)**

Do Węgrowa czy Mokobód Już bez korków

Zmotoryzowani mogą odechnąć z ulgą. Zakończył się właśnie remont drogi wojewódzkiej nr 696 Siedlce-Węgrów. Był prowadzony od skrzyżowania przy moście na Liwcu w Chodowie do granicy gminy Siedlce. Ruchem kierowała przenośna sygnalizacja świetlna, ale i tak na trasie tworzyły się gigantyczne korki. W godzinach porannych sznur samochodów ciągnął się na kilka kilometrów, blokował całą Strzałę. To sprawiało, że zmotoryzowani wybierali znacznie dłuższe objazdy.

Teraz te problemy się skończyły. Prace są prowadzone już tylko przy układaniu chodnika wzdłuż wyremontowanej drogi. Trzeba przyznać, że drogowcy przeprowadzili remont sprawnie, uporali się z nim w ciągu zaledwie kilkunastu dni. **(ZJ)**



fot. ZBJ

Remont drogi wojewódzkiej w Chodowie

Szalał z nożem

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

— Gdy tylko pojawiły się informacje o napastniku, który chodzi od kancelarii do kancelarii, zadzwoniłam do kolejnej komorniczki, by zamknęła się w kancelarii — mówi Karolina Bartyś. — Moja pracownica do tej pory jest przerażona.

Rozwścieczony mężczyzna poszedł kilkaset metrów dalej, dotarł do kancelarii komorniczej pani Ewy na ulicy Koziej. Zadał kobiecie aż 40 ciosów nożem. Ranił również jej 32-letniego pracownika. Napastnik był w takiej furii, że gdy przybyli policjanci, musieli do niego strzelać, bo rzucił się z nożem także na jednego z nich. Został ranny w brzuch, przewieziono go do szpitala. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Dwa dni później został przesłuchany przez prokuratora. Postawiono mu 5 zarzutów, w tym zabójstwa i usiłowania zabójstwa.

Śmierć młodej komornik wstrząsnęła mieszkańcami Łukowa i całym środowiskiem prawniczym. Była znana w swoim mieście, mieszkała tu od urodzenia, uczyła się w miejscowym liceum, była żoną i matką. Osierociła dwójkę dzieci, w tym jedno niepełnosprawne.

Krajowa Rada Komornicza zapowiedziała, że w poniedziałek, 21 listopada, a także w dniu pogrzebu zamordowanej kobiety, odbędzie się ogólnokrajowy protest komorników.

— W geście protestu przeciwko wszelkim przejawom agresji wobec komorników sądowych i ich pracowników kancelarie pozostaną zamknięte, nie będą wykonywać żadnych czynności, jak odbieranie poczty, dokonywanie przelewów, wydawanie zaświadczeń itp., a przez cały tydzień nie będziemy przyjmować stron postępowań — czytamy w oświadczeniu.

Komornicy od dawna spotykają się z przejawami agresji. Ostatnio na jednej z interwencji dłużnik... podpalił asesora komorniczego.

— Nasza praca jest bardzo niebezpieczna — mówi Karolina Bartyś. — A to zabójstwo pokazuje, jak bardzo. Moim zdaniem wynika to z nagonki medialnej na komorników. Przecież nieraz jesteśmy określani jako bandyci czy złodzieje. Jak ma postrzegać nas społeczeństwo, skoro w mediach o komornikach wypowiada się w podobny sposób nawet senator RP Lidia Staroń? Nie raz nam się grozi. Sama kilkakrotnie słyszałam od dłużników, że „mnie załatwią” albo „naślą na mnie Ziobrę”. Raz wypchnięto mnie z mieszkania dłużnika, złożyłam wtedy doniesienie do prokuratury, a sprawca został ukarany. Ale w wielu przypadkach organy ścigania odmawiają wszczęcia postępowania.

Karolina Bartyś zwraca uwagę na to, że komornik jest funkcjonariuszem

publicznym i powinien mieć zapewnioną lepszą ochronę państwa.

— Atak na komornika to jak atak na policjanta czy sędziego. Komorniczka zginęła na służbie! Przedstawianie komornika jako bandyty nasila agresję i spiralę nienawiści. I widać jakie efekty to przynosi. Niestety, panuje społeczne przyzwolenie na hejt na komorników.

Tymczasem praca komornika to nie tylko praca w kancelarii.

— Często jeździmy w teren, czasem do domów dłużników. Skoro ktoś wszedł do kancelarii i zabił, to czego możemy się spodziewać w jego własnym domu?

Karolina Bartyś zwraca uwagę, że głównym zadaniem komorników jest egzekucja prawomocnych wyroków sądowych.

— Gdy egzekucja dotyczy alimentów, mało ludzi zwraca uwagę na to, że dług powstał, bo ktoś nie płacił na swoje dzieci. Widzi tylko, że komornik próbuje przeprowadzić egzekucję z majątku. I to komornik jest tym „złym”. Zdarza się oczywiście, że ludzie popadają w długi z przyczyn losowych, czasem z powodu choroby. Ale też wiedzą, że muszą dług spłacić. Przychodzą do nas, rozmawiają, i jeśli rzeczywiście chcą się z tym zmierzyć, to komornicy zawsze pomogą.

JUSTYNA JANUSZ



fol. BS

Atak na panią komornik zbulwersował i przeraził łukowian. — Pani Ewa była bardzo miłą i pozytywną osobą — mówią przejeździ. I dodają, że emanowała optymizmem, choć w jej rodzinie nie brakowało ciężkich chwil.

Powtarzana jest informacja, że ofiary nic nie łączyło z nożownikiem, że nie egzekwowała od niego żadnych zaległości. — Ten człowiek szukał ze-

msty na komornikach w ogóle, a pani Ewa miała nieszczęście znaleźć się na jego drodze — komentują ludzie.

Niektórzy wzdychają, że łukowska tragedia to żniwo rosnącej nienawiści do branży, w której pracowała ofiara. — Od filmu „Komornik” z Andrzejem Chyrą ci urzędnicy nie mają najlepszej opinii — usłyszeliśmy w mieście. — Widać się w nich ludzi, którzy bez skrupu-

łów wykonują wyroki sądów, nieczuli na ludzką biedę i tragedię.

Wśród łukowian pojawiają się głosy, że piątkowa tragedia to część czarnej serii, która od jakiegoś czasu wisi nad powiatem. Ledwie dzień wcześniej na ul. Przemysłowej 67-letnia rowerzystka została potrącona przez ciężarówkę, a 12 listopada w Wojcieszkowie policja zatrzymała pijaną kobietę, która

urodziła dziecko z alkoholem we krwi. — Co się dzieje? — powtarzają mieszkańcy.

„Szok i niedowierzanie” — to słowa, którymi tragedię w Łukowie komentują mieszkańcy gminy Wola Mysłowska, z której pochodzi Karol M. — Dobry człowiek. Spokojny, nigdy nie sprawiał kłopotów. Jest z wieloletniej rodziny. Jako dziecko dobrze się uczył, potem studiował, także za granicą. Atak nożem to ostatnie, czego można się było po nim spodziewać — opowiadają o nim miejscowi.

I zdradzają, że mniej więcej 10 lat temu mężczyzna uległ wypadkowi na budowie: spadł z rusztowania i doznał

poważnych urazów głowy. — Potem już nie wrócił do pełnej sprawności. Jako rencista wykonywał tylko prace chronione, które nie są dobrze płatne — przypominają sobie.

Podobno przez kilka lat Karol M. mieszkał w Siedlcach i dopiero niedawno wrócił do domu rodzinnego. — Niektórzy mówią, że był w ciężkiej sytuacji finansowej z powodów osobistych i dlatego zachowywał się w ten sposób — relacjonuje nam jeden z mieszkańców.

Wiadomo, że egzekucję jego długów prowadziła inna kancelaria komornicza w Łukowie.

Bartosz Szumowski

SONDA

Czy budowa tymczasowej zapory na granicy z Obwodem Kaliningradzkim jest potrzebna?



Oddano głosów: 215

W tym tygodniu pytamy:

Czy reakcja władz po uderzeniu rakiety w Przewodowie była właściwa?

- tak
- nie
- nie mam zdania

Głosować można na:
tygodniksiedlecki.com

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA KOTÓW RASOWYCH
POD HONOROWYM PATRONATEM
PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE
3-4 GRUDNIA 2022 R.



MIEJSCE WYSTAWY:
HALA SPORTOWA
SIEDLCE
UL. KS. J. POPIELUSZKI 8

WYSTAWA CZYNNA:
SOBOTA: 9.30 - 17.30
NIEDZIELA: 9.00 - 17.00

ORGANIZATOR: ELITARNY KLUB KOTA RASOWEGO
UL. NOWOLIPIE 18B, 01-005 WARSZAWA WWW.EKKR.WAW.PL

Dworzec z poślizgiem



fot. AK

Dworzec PKP w Siedlcach miał zostać oddany do użytku na przełomie 2022 i 2023 roku. Stanie się to jednak pół roku później. Zostanie otwarty latem 2023 roku.

Do tego czasu pasażerowie korzystający z siedleckiej stacji będą kupować bilety w prowizorycznym kontenerze, ustawionym przy dworcu kilka miesięcy temu. Przebudowa wiąże się również z tym, że nie ma poczekalni, miejsca, gdzie można spokojnie poczekać na odjazd lub przyjazd pociągu.

Opóźnienie wynika z oliczności, których nie można było przewidzieć w momencie podpisania umowy – mówi Bartłomiej Sarna z wydziału współpracy z mediami PKP S.A. – Są to m. in. problemy z dostępnością materiałów budowlanych na rynku, a także konieczność zaprojektowania niektórych rozwiązań technicznych.

W tej chwili na południowej ścianie dworca jest montowane ocieplenie oraz cegła elewacyjna i blacha tytanowo-cynkowa. Wykonano już attyki na szczycie elewacji oraz żaluzje akustycznych, zakończono też montaż zewnętrznej ślusarki okiennej i drzwiowej. W budynku trwają prace tynkarskie oraz wykonywane są posadzki. Równolegle prowadzony jest montaż instalacji sanitarnych, elektrycznych i teletechnicznych. Zakończono już prace przy budowie nowego węzła ciepłego, który niebawem zostanie uruchomiony. W najbliższym czasie kontynuowane będą roboty elewacyjne, tynkarskie oraz wykończeniowe. W pierwszej kolejności obejmą one wykonanie okładzin ścian i podłóg w pomieszczeniach sanitarnych i technicznych.

Całą przebudowę miała kosztować ok. 19 mln zł, ale koszt zapewne będzie większy. (jj)

Przy ulicy Kleeberga jest miejsce dla bezdomnych! Ogrzać się, najeść i odpocząć

Caritas Diecezji Siedleckiej po raz kolejny uruchomił miejsce dla bezdomnych, którzy zimą nie mają gdzie się podziać. Przy ulicy Kleeberga ustawiono kontener, w którym przez 24 godziny na dobę można się ogrzać, zjeść posiłek i dostać ciepłe ubranie. Jest to miejsce dla tych, którzy nie otrzymali lokum w mieszkaniach wspieranych.

– Chcemy pomóc tym, którzy nagle znaleźli się w trudnej sytuacji i nie mają gdzie uciec przed zimą, są głodni i zdezorientowani – mówi dyrektor Caritas Diecezji Siedleckiej ksiądz **Paweł Zazuniak**. – Takie

osoby spotykamy na przystankach, ulicach i dworcach w Siedlcach. Zareagujmy, nie przechodźmy obojętnie. Możemy pomóc takiej osobie, kierując ją do świetlicy.

Przy ulicy Kleeberga w drewnianym budynku od lat działają mieszkania wspierane również dla bezdomnych. Żeby tam trafić, trzeba jednak mieć decyzję Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. Jest to miejsce dla osób, które nie są w stanie samodzielnie wynająć sobie mieszkania, ale zobowiązują się do zachowania abstynencji i życia zgodnie z regułami wprowadzonymi w tej instytucji. (jj)

Nie chcą kolejnych bloków na Sulimów.

Gdzie mamy parkować?

Około 230 mieszkańców osiedla Sulimów w Siedlcach podpisało się pod protestem przeciwko budowie dwóch kolejnych bloków.

Zarzucają deweloperowi, że likwiduje plac zabaw, za który zapłacili z własnej kieszeni, a na osiedlu zabraknie miejsc do parkowania i do spacerów. Miejscy urzędnicy i radni także wydali negatywną decyzję w tej sprawie.

Firma Budomatex złożyła wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji przy ulicy Sulimów na podstawie specustawy, która pozwala na budowę obiektów nawet wbrew planom zagospodarowania przestrzennego. Potrzebna jest jedynie zgoda władz samorządu. Budomatex chce wybudować dwa bloki (od 32 do 35 mieszkań). Na każdy lokal będzie przypadało jedno miejsce parkingowe. Na terenie planowanej inwestycji znajduje się plac zabaw dla dzieci, ale firma zaznaczyła, że mieszkańcy sąsiednich bloków „nie mają tytułu prawnego” do korzystania z niego.

Mieszkańcy sąsiednich bloków i domów jednorodzinnych zwrócili uwagę, że inwestor nie zapewnia wokół bloków tzw. powierzchni biologicznie czynnej, która ma stanowić około 30% inwestycji. W dodatku przy zakupie swoich mieszkań mieli ustanowione prawo korzystania z pasa gruntu o szerokości 4 metrów, który znajduje się wzdłuż projektowanego nowego bloku. W tej

chwili jest tam chodnik o szerokości 1,27 metra. Pozostałą część inwestor chce wykorzystać jako pas zieleni i to tuż pod balkonami projektowanych budynków, a to zdaniem mieszkańców znacznie zakłóci ich prawo do korzystania ze służebności.

Kolejnym poważnym problemem może być brak miejsc parkingowych. Ma ich powstać tyle, co mieszkań. Tymczasem przy bloku nr 31 na 120 mieszkań jest 108 miejsc postojowych, a przy bloku nr 35 na 56 lokali mieszkalnych przypadają jedynie 32 miejsca postojowe. To za mało, więc na działce, na której jest planowana nowa inwestycja, parkowane są samochody. Po zabudowaniu tego terenu w okolicy nie będzie już żadnych terenów do parkowania. Ponadto teren inwestycji był brany przez dewelopera pod uwagę przy wyliczaniu powierzchni biologicznie czynnej dla istniejących bloków. Teraz ma być zabudowany. – Pozostaną jedynie małe trawniczki wokół bloku – mówi mieszkańcy. Bulwersuje ich fakt, że teren przedstawiono jako zielony, by zdobyć pozwolenie na budowę ich bloków, a teraz ma zniknąć. Jak się okazuje, jest to częsta praktyka deweloperów. Jeśli osoby kupujące mieszkanie nie zadbały o odpowiednie wpisy w akcie notarialnym, to de-

weloper może ponownie wykorzystać działkę.

Istotny jest również brak drogi pożarowej zapewniającej dojazd do wszystkich bloków.

Naczelnik wydziału budownictwa urzędu miasta Barbara Kowal przypomina, że gdy tworzone plan zagospodarowania przestrzennego tej części Siedlec, celowo wprowadzono zapis uniemożliwiający kolejne budowy na tamtych działkach. – Firma deweloperska pozwała nas wtedy do sądu. Sprawy trwały cztery lata, ale ostatecznie wygraliśmy.

Wiadomo już, że prezydent Andrzej Sitnik przygotował z urzędnikami projekt uchwały, w którym odmawia Budomateksowi realizacji tej inwestycji. Urzędnicy powołują się przede wszystkim na fakt, że ulica Sulimów będzie miała zbyt duże natężenie ruchu. Negatywną opinię przedstawiła również powiatowa komisja urbanistyczno-architektoniczna, argumentując, że nowe bloki mają stać zbyt blisko istniejących, co sprawi, że nie zostaną zachowane odpowiednie przepisy przeciwpożarowe, w dodatku na osiedlu już brakuje wolnej przestrzeni na trawniki i miejsca do rekreacji.

Podczas obrad komisji gospodarki miejskiej radni także wypowiedzieli się negatywnie w sprawie inwestycji. Ale ostateczną decyzję podejmą na sesji, w czwartek, 24 listopada.

JUSTYNA JANUSZ

Ranking zrównoważonego rozwoju miast i gmin

Węgrów siódmy w Polsce

Kolejny rankingowy sukces samorządu Węgrowa. Tym razem Węgrów zajął 7. miejsce w Rankingu Zrównoważonego Rozwoju Jednostek Samorządu Terytorialnego w kategorii „gminy wiejskie” i tym samym znalazł się w złotej dziesiątce wśród takich miast jak: Karpacz, Krynica Morska, Wysokie Mazowieckie, Ustka, Limanowa, Sucha Beskidzka, Mielec czy Łeba.

Ranking został opracowany przez zespół pod kierownictwem **prof. Eugeniusza Sobczaka** w oparciu i analizę trzech obszarów rozwoju: gospodarczy, społeczny i ochronę środowiska. W rankingu uwzględniono wszystkie miasta i gminy w Polsce. Materiałem źródłowym były dane Głównego Urzędu Sta-

tystycznego, dzięki czemu wyniki rankingu odzwierciedlały w sposób wiarygodny i przekrojowy rozwój polskich jednostek samorządu lokalnego i wskazywały liderów w podziale na gminy wiejskie, miejsko-wiejskie, miejskie oraz miasta na prawach powiatu.

O miejscu w rankingu decydowała suma punktów z oceny 15 kryteriów opisujących rozwój gminy: wydatki majątkowe inwestycyjne per capita; wydatki na transport i łączność per capita; odsetek wydatków majątkowych inwestycyjnych w budżecie; odsetek wydatków na transport i łączność; odsetek dochodów własnych w budżecie; liczba osób pracujących na 1000 mieszkańców; liczba osób bezrobotnych na 1000

mieszkańców; liczba podmiotów gospodarczych na 1000 mieszkańców; odsetek radnych z wyższym wykształceniem; napływ ludności w przeliczeniu na 1000 mieszkańców; odpływ ludności w przeliczeniu na 1000 mieszkańców; liczba absolwentów szkół ponadgimnazjalnych na 1000 mieszkańców; odsetek mieszkańców korzystających z usług sieci wodociągowej; odsetek mieszkańców korzystających z sieci kanalizacji komunalnej; odsetek mieszkańców korzystających z oczyszczalni ścieków.

Wyniki rankingu zostały ogłoszone 7 listopada w Sejmie na konferencji „Zrównoważony rozwój społeczno-gospodarczy jednostek samorządu terytorialnego”. (sej)

R E K L A M A

Firma TYM-BUD sp. z o.o.

msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

531-000-309

SPRZEDAŻ // PRODUKCJA

PANELI // SIATEK

OGRODZENIOWYCH

www.ogrodzenia-mazowieckie.waw.pl

AKCESORIA OGRODZENIOWE

BRAMY I FURTKI

SLUPKI

AUTOMATYKA

MONTAŻ

DOWÓZ DO KLIENTA

REBAKI DO GAŁĘZI

PRODUKCJA

wzór T-80

TYM-BUD

producent przęseł wysienowych

przesła są ocynkowane i lakierowane proszkowo

Dostępne standartowe kolory: grafit, zielony, czarny, brązowy

nasze produkty są wykonane ze stali czarnej, następnie ocynkowane ogniowo i na życzenie kupującego polakierowane farbą proszkową

- bramy przesuwne

- bramy rozwiernie

- furtki

- przęsła

R E K L A M A

POMOC PRAWNA
PORADY OBYWATELSKIE
MEDIACJA

POWIAT SIEDLECKI

Ministerstwo
Sprawiedliwości

Potrzebujesz pomocy prawnika, adwokata, mediatora?

Nie radzisz sobie z zadłużeniem?

Nie możesz porozumieć się z sąsiadem?

Skorzystaj z nieodpłatnej pomocy prawnej, poradnictwa obywatelskiego lub mediacji. Darmową pomoc uzyskasz w jednym z trzech punktów zlokalizowanych na terenie Powiatu Siedleckiego. Szczegółowe informacje o zakresie i zasadach korzystania ze wsparcia znajdują się na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Siedlcach, pod adresem: <https://samorząd.gov.pl/web/powiat-siedlecki/> w zakładce: Nieodpłatna pomoc prawna oraz nieodpłatne poradnictwo obywatelskie oraz pod numerem telefonu **25 644 72 17**.

Policjantom opowiadał, jak kradli ciągnik i kupowali po drodze narkotyki...

Plan nie był doskonały

O zatrzymaniu radnego łosickiego powiatu Marka G. było głośno rok temu. Pisały o tym niemal wszystkie media. Zatrzymano go w związku z podejrzeniem o kradzież ciągnika z siewnikiem, a także za posiadanie narkotyków (mefedronu).

Radny zrzekł się wtedy członkostwa w PiS. Udzielił też wywiadu tylko redakcji „TS”, zgadzając się nawet na publikację wizerunku. Utrzymywał wtedy, że sprawa jest wyolbrzymiona, jego udział w niej „znacząco przesadzony”, a mefedron, który policja znalazła w traktorze, którym jechał, nie należał do niego.

14 listopada w Sądzie Okręgowym w Lublinie odbyła rozprawa przeciwko Markowi G. Nie stawiał się na niej. Przypomnijmy, o które wydarzenia chodzi.

Rok temu współwłaścicielka gospodarstwa w Cieleśnicy (gm. Rokitno, powiat bialski) umieściła na Facebooku post, że skradziono im ciągnik i siewnik. Apelowwała o pomoc w ustaleniu sprawcy kradzieży. Jej post udostępniło 1,1 tys. razy, więc o kradzieży zrobiło się głośno. Następnego dnia internauta poinformował ją, że widział traktor z siewnikiem tej marki, jadący pomiędzy Wólką Nosowską a Starą Kornicą. Kobieta przekazała informację policji. Funkcjonariusze pojechali tam. Znaleźli traktor w krzakach w Kownatach (gm. Huszlew), zaraz też zatrzymali dwóch mężczyzn: radnego powiatu łosickiego Marka G. i jego kolegę, Patryka H., znanego w powiecie łosickim hodowcę trzody chlewnej.

OSKARŻONY SIĘ NIE STAWIŁ

26 września 2022 roku Marek G. i Patryk H. stanęli przed Sądem Okręgowym w Lublinie. Proces nie ruszył wtedy, bo Patryk H. zdecydował się dobrowolnie poddać karze (1 rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata i 30 tys. zł grzywny). Następną rozprawę wyznaczono na 14 listopada. Jednak Marek G. i jego obrońca nie pojawili się w sądzie. Obrońcę zastępowała adwokatka z Lublina, która poprosiła o odroczenie rozprawy, bo „oskarżony ma jutro badania”. Chodziło o badania psychiatryczne. Sędzia Marcelina Kasprowicz nie uwzględniła wniosku.

– Nie rozumiem sytuacji, że oskarżony nie stawia się, bo obrona zwolniła go z obowiązku stawiennictwa z uwagi na badanie sądowo-psychiatryczne. Nie ma tak. Badanie, które ma wyjaśnić wątpliwości dotyczące poczytalności oskarżonego, nie wstrzymuje czynności procesowych – stwierdziła sędzia.

Proces ruszył bez udziału Marka G. (a także pozostałych oskarżonych, którzy też do sądu nie dojechali).

Prokurator odczytała akt oskarżenia. Marek G. jest oskarżony o to, że wspólnie i w porozumieniu z Patrykiem H. dokonali zuchwałej kradzieży ciągnika rolniczego z agregatem siewnym o wartości prawie 0,5 mln zł oraz że posiadał znaczną ilość mefedronu, o wadze 7,73 g. Za pierwszy czyn radnemu grozi do 5 lat pozbawienia wolności, a za drugi – do 3 lat. Dodatkowo prokuratura oskarżyła Patryka H. o współudział w kradzieży, a dwóch pracowników Marka G. o pomoc w ukryciu ciągnika.

Marek G. podczas zatrzymania złożył wyjaśnienia. Sędzia je odczytała. Już wtedy przyznał się do wszystkiego i ze szczegółami opowiedział o okolicznościach kradzieży. Są inne, niż te, które nam przedstawił.

CO SIĘ WTEDY WYDARZYŁO?

W nocy z 13 na 14 października, około godz. 2, Marek G. pojechał z Patrykiem H. do Cieleśnicy. „Nie chcieliśmy kraść ciągnika, tylko chodziło nam o agregat siewny. Wielokrotnie bywałem w gospodarstwie rolnym w Cieleśnicy, to teren po PGR” – tłumaczył wówczas policjantom. Dodał, że wcześniej kupili z Patrykiem H. agregat siewny, który miał uszkodzony komputer. Mechanik miał odpowiedzieć, że najlepiej byłoby pożyczyć skądś wyświetlacz, zamontować go i sprawdzić wtedy przyczynę uszkodzenia. „Przypomniałem sobie o gospodarstwie w Cieleśnicy. Wiedziałem, że nam nikt z Cieleśnicy nie pożyczy takiego agregatu, bo niby dlaczego. I wtedy wpadł mi do głowy najgłupszy pomysł, jaki mógłby by mi wpaść, czyli żeby go ukraść. Ten pomysł na jakiś czas został odłożony, bo mechanik zrobił tak, że posialiśmy rzepak” – opowiadał. – „Potem, po długiej przerwie w siewie, pomysł kradzieży sterownika powrócił, daty nie pamiętam. Jakies 3 tygodnie temu (pod koniec września 2021 r.) wieczorem pojechałem z Patrykiem H. do PGR w Cieleśnicy. Chcieliśmy obejrzeć teren i zobaczyć, czy jest szansa, żeby ukraść ten siewnik. Przyjechalśmy samochodem i uznaliśmy, że da się to zrobić”.

Radny przyznał, że nie było widać, by ktoś pilnował teren, nie był on też oświetlony, nie było widać kamer ani alarmów. Marek G. nie ukrywał, że kilka razy przymierzali się z Patrykiem H. do kradzieży siewnika, ale koledze wciąż coś wypadało. W końcu zdecydowali się pojechać. „Wzięliśmy kombinerki, śrubokręt, kilka kluczy i weszliśmy bramą (...) od strony Rokitna, bo tam była tylko zasułka” – relacjonował. Chcieli zabrać sterownik, ale nie dali rady odkręcić ani jednej śruby. Po 15 minutach „zapadła decyzja, żeby wyprowadzić agregat siewny. Nie dało się go odkręcić od ciągnika, (...) wtedy postanowiliśmy ukraść agregat wraz z ciągnikiem, wyprowadzić gdzieś ciągnik dalej, żeby to wszystko spokojnie poodkręcać. Byliśmy po alkoholu i narkotykach, więc wszystko wydawało nam się łatwe. Patryk H. wszedł do ciągnika i okazało się, że kluczyk jest w stacyjce, odpalił”.

I pojechali. Ciągnikiem jechał Patryk H., ale na trasie się zamienili. Jechali przez Rokitno, dojechali do ronda w Janowie Podlaskim, stamtąd do lasu przed Wólką Nosowską. W Wólce odkręcili sterownik, a maszyny ukryli w lesie. Wymyślili, że wrócą nocą 15 października, a sprzęt ukryją w innym miejscu. Marek G. zauważył w Kownatach niezamieszkałe siedlisko. Składając wyjaśnienia, przyznał, że pomyślał, iż tam



Marek G. nie stawiał się na rozprawę

fot. MC

będzie można schować ciągnik. „Wieczorem zadzwonił do mnie Patryk H., że o kradzieży zrobiło się głośno i żeby jak najdalej odprowadzić ciągnik i agregat”. Pojechali do Wólki, ale nie sami. Marek G. zadzwonił do swoich dwóch zaufanych pracowników. Radny nie powiedział im, o co chodzi, jedynie, że potrzebna jest pomoc.

PO DRODZE CHCIAŁ KUPIĆ NARKOTYKI

Po pracowników Marek G. pojechał z Patrykiem H. Jechali „przez Lipiny, Przesmyki, bo tam się umówiłem z mężczyzną, od którego chciałem kupić narkotyki, mówią na niego Rekin” – wyjaśniał policjantom Marek G. – „Spotkaliśmy się na głównej drodze i kupiłem za pożyczone pieniądze narkotyki. Kupiłem 10 gram mefedronu”.

Po drodze wszyscy wstąpili na stację benzynową w Łosicach na ulicy Siedleckiej. Kupili piwo. „Powiedziałem w międzyczasie Patrykowi i Arturowi (pracownicy Marka G.), że ukradliśmy ciągnik (...) z siewnikiem. Na początku nam nie uwierzyli, cały czas myśleli, że żartujemy. Kilkakrotnie im to powtarzaaliśmy i w końcu uwierzyli. (...) Zaczęli dopytywać, gdzie to mamy. Powiedzieliśmy, i poprosiłem, by pomogli w jego ukryciu. Od razu się zgodzili”.

We czwórkę ukryli ciągnik w Kownatach, przykrywając go plandeką. „Mieliśmy ustaloną wersję, że ciągnik zostawimy na parkingu (z zeznań wynika, że w Mszannej, u łosickiego biznesmena), żeby ktoś się nim zainteresował, że może odda właścicielowi, albo policja go zauważy, bo zrobiło się głośno”.

WPADKA

Następnego dnia rano Marek G. pojechał do Wólki po ukryty agregat pożyczonym ciągnikiem, takim samym jak ukradziony. Patryk H. dołączył do niego. Podłączyli skradziony agregat, Patryk H. odjechał, a gdy Marek G. wracał traktorem, zatrzymała go policja. „Zadzwoniłem do Patryka, żeby przyjechał, bo to też jego problem. Policjanci sprawdzili ciągnik, wszystko było w porządku, ale mieli wątpliwości, co do agregatu. Myślałem, że Patryk przyjedzie i potwierdzi, że jest on nasz, że kupiliśmy go do spółki i to policjantom wystarczy, ale policjanci nie uwierzyli i zostaliśmy obydwoj zatrzymani”.

W wyjaśnieniach Marek G. przyznał, że z Patrykiem H. zażyli 3 g mefedronu, resztę narkotyku zabezpieczyła

policja. Choć radny przyznał, że brał mefedron, nie wyszło to w badaniach krwi. Pracownicy Marka G. w trakcie dochodzenia twierdzili, że radny powiedział im, że traktor trzeba ukryć, bo należy do znajomego, który ma kłopoty z leasingiem (na rozprawie nie pojawili się).

WYSTARCZYŁO WYJĄĆ BOLEC

Na rozprawie była obecna współwłaścicielka gospodarstwa w Cieleśnicy. Powiedziała, że nie ma problemu, by odczepić siewnik, można to zrobić bez specjalistycznych narzędzi. Wystarczyło wyjąć bolce i odczepić kable.

– Marek G., który zajmuje się skupem zbóż, nie raz korzystał z wagi w firmie. Miał możliwość

obejrzenia naszego sprzętu – opowiadała. – Któryś z pracowników powiedział mi nawet, że Marek G. oglądał siewnik na placu, około sierpnia, września. Ta kradzież została zrobiona z premedytacją, Marek G. był przygotowany.

Kolejna rozprawa odbędzie się w grudniu. Sędzia Marcelina Kasprowicz podkreśliła, że będzie chciała zamknąć przewód sądowy.

Chcieliśmy poprosić Marka G. o komentarz i zapytać, czemu udzielając nam wywiadu, miał się z prawdą. Nie odbiera telefonów. Adwokat radnego także jest oszczędny w komentarzach, podkreślając, że nie chce zdradzać linii obrony.

MILENA CELIŃSKA

R E K L A M A

NEODERM
MEDYCYNĄ I KOSMETOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)

08-110 Siedlce

tel. 507 144 206

neoderm.pl

Otwarte:
pon. – pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

**DERMATOLOGIA
MEDYCYNĄ
ESTETYCZNA**

Nowość w Siedlcach!

- GINEKOLOGIA ESTETYCZNA
- LASEROWE LECZENIE NIETRZYMANIA MOCZU

ZAKŁAD MIĘSNY WIERZEJKA

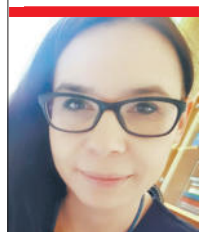
TUSZONKA WIEPRZOWA na raz

145g

5 903427 850973

Polecamy nowe produkty „na raz”

Czy konfiskata samochodów pijanym kierowcom poprawi sytuację na drogach?



KATARZYNA MARCINIUK-PAPROCKA
pełnomocnik prezydenta Siedlec ds. rozwiązywania problemów uzależnień

To będą kolejne konsekwencje dla rodzin, które zostaną pozbawione środka transportu lub obciążone kolejnymi wydatkami. Czy pijanych kierowców to powstrzyma? Nie jestem optymistką. Może zmobilizuje rodziny do działania i stanowczości w nakłonieniu pijącego do leczenia, a nie wielokrotnego dawania szans. Sporo pijących podejmuje próby wychodzenia z problemu, to ci, którzy stawiają się na spotkania z naszą komisją. Niestety, nie wszyscy przychodzą. Najwięcej mogą zrobić rodziny i znajomi pijących. U mnie w domu stoi koszyczek na kluczyki. Goście, którzy spożywają alkohol, zostawiają tam kluczyki. Przejazd taksówką przez Siedlce kosztuje tyle, lub mniej, co butelka alkoholu. Jeśli kogoś stać na alkohol, to stać i na taksówkę.



KRZYSZTOF SKUP
naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KMP w Siedlcach

Perspektywa takiej kary zadziała na część osób, ale nie na wszystkie. Jeśli ktoś jest chory, jest alkoholikiem, to perspektywa żadnej kary na niego nie zadziała. Ta propozycja budzi kontrowersje. Jeden kierowca będzie jechał samochodem za kilkaset tysięcy złotych, a drugi nadającym się do złomowania. W obu przypadkach auta zostaną odebrane, ale pozostanie poczucie niesprawiedliwego potraktowania. W dodatku będzie to dotkliwe dla rodzin, które w przypadku choroby alkoholowej i tak muszą się mierzyć z wieloma problemami. Ale często ktoś widzi, że pijany wsiada do samochodu, bierze kluczyki czy też zamierza prowadzić samochód. A można go powstrzymać.



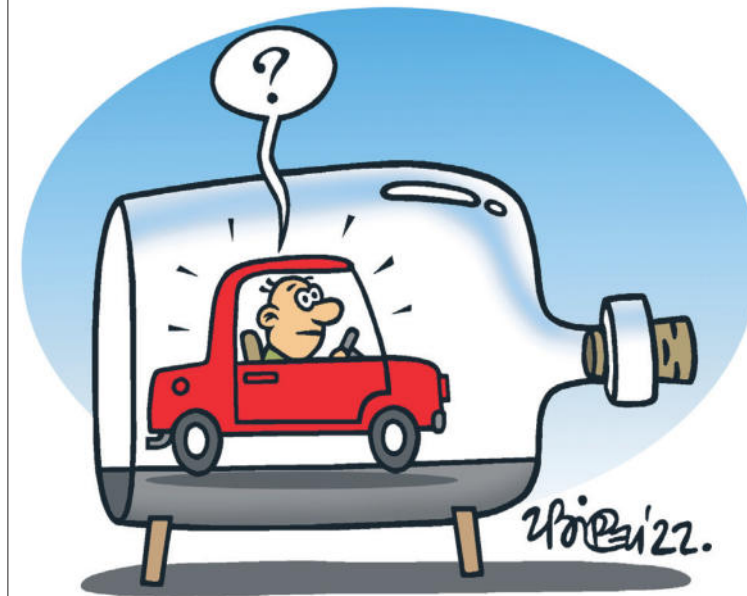
KAROL RYCHLIK
prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Międzynarodowych Przewoźników Drogowych „Podlasie”

To wykorzystanie okazji do następnego skoku na majątek prywatny. Nie zmieni statystyk. Co w przypadku, gdy zostanie skonfiskowany pojazd, z którego korzystają pozostali członkowie rodziny osoby? Czy któryś z tych wspaniałomyślnych urzędników o tym pomyślał? Mamy już dużo wyższe mandaty, zaostrożone naliczanie punktów karnych, utratę uprawnień, ale nie widać zbytnej poprawy w statystykach. Ale najważniejsze, że kasa płynie... Dużo lepszą korzyść przyniesie edukacja. Wprowadziłbym raczej system nagradzania w postaci różnych zniżek czy zwolnień. Człowiek lepiej postrzega coś, za co zostanie nagrodzony, niż to, za co zostanie ukarany.



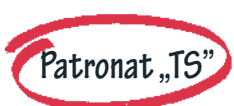
RADOSŁAW STRZALIŃSKI
dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Siedlcach

Te zmiany jeszcze nie weszły w życie, a już budzą wiele emocji. Najbardziej niepojęte jest to, że jazda po spożyciu zdarza się często. Widzimy to po skierowaniach na kurs reedukacyjny dla kierowców skazanych wyrokiem sądu. Nie tylko alkohol czy narkotyki wpływają negatywnie na czujność i sprawność za kierownicą, spadek percepcji powodują również niektóre leki i zmęczenie. Kary za jazdę po alkoholu powinny być surowe. Konsekwencje wypadków wpływają negatywnie na życie wielu rodzin, a skutki pozostają na całe życie. Z pewnością wypadek pojazdu będzie bardzo odczuwalny. Jeśli kierowca po spożyciu świadomie zasiada za kierownicą, musi się liczyć z konsekwencjami. (JJ)



rys. M. Andrzejewski

X Ogólnopolski Festiwal Teatrów „Sztuka plus Komercja” Śmiech i owacje



Za nami dwa brawurowe spektakle: „Goło i wesoło” oraz „Telewizja kłamie”. Pierwszy to klasyka brytyjskiej komedii, zaadoptowana do polskich realiów, zakończona niemalże standuperskim popisem. Drugi to spektakl oparty na formuie kabaretu. Publiczność nagrodziła obydwa występy owacjami na stojąco. Trudno byłoby wskazać, który spektakl był lepszy czy śmieszniejszy. To była doskonała zabawa!

Do „Telewizja kłamie” przyciągała gwiazdorska obsada (**Bartosz Opania, Bartek Kasparykowski, Tamara Arciuch**). To błyskotliwy i bezlitosny komentarz do współczesnych mediów. Jak pokażą ten sam fakt różne telewizje? To trzeba było zobaczyć! Wszystkim „dostawało się” po równo.

Spektakl „Goło i wesoło”, czyli

historia bezrobotnych, którzy chcą wystąpić ze striptizem, by zarobić trochę pieniędzy, trwał blisko 3 godziny. I były to godziny pełne śmiechu do łez. Gra na scenie wymagała dużej sprawności aktorów, była na tyle wyczerpująca, że od razu zapowiedzieli, iż nie dadzą rady wyjść do tradycyjnego zdjęcia na ścianie.

W najbliższą **niedzielę, 27 listopada, zobaczymy o godz. 19.00** „Seks, miłość i podatki” Teatru Komedia (w gwiazdorskiej obsadzie zobaczymy też patrona artystycznego festiwalu **Roberta Rozmusa**). Zdrady, wścibski sąsiad i pijany urzędnik skarbowy... Narzeczona zdradza bohatera z jego najlepszym przyjacielem, który musi na chwilę zostać z żoną kumpla, któremu przypisuje rogi... Do kompletu brakuje tylko mamusi zdradzanej. Tempo



akcji przypisuje o zawrót głowy. To będzie istne szaleństwo.

Ta edycja festiwalu upływa pod znakiem komedii i wszechobecnego seksu. Pełna widownia potwierdza, że to strzał w dziesiątkę. (MZ)

SOK: Kino w szpilkach Będzie na bogato

Zabierz ze sobą przyjaciółkę, mamę, siostrę, córkę i rozerwijcie się w Kinie Sokół – zachęca Sokołowski Ośrodek Kultury. W jesiennej odsłonie filmowego maratonu „Kino w szpilkach” zaprasza na dwie polskie komedie. Pierwsza z nich jest nawet romantyczna.

To „Miłość na pierwszą stronę” w reżyserii **Marii Sadowskiej**. Ona stawia pierwsze kroki jako paparazzi, on zaś jest synem pary prezydenckiej i stara się uciec od blasku fleszy. Jak tu dojść do happy endu? Dowie się, kto wybierze się **26 listopada o godz. 18** do sokołowskiego kina.

Drugi film to „Gdzie diabeł nie może, tam baby pośle” w reżyserii Heathcliffa Janusza Iwanowskiego. Opowieść o tym, jak dorobić się dużych pieniędzy w czasie wielkiego kryzysu – u schyłku PRL. Czyżby znowu aktualne?

W trakcie maratonu czekają dodatkowe atrakcje: konkursy z atrakcyjnymi nagrodami, barek z przekąskami i napojami, stoiska ekspertów od zdrowia i urody. Bilety – 50 zł – w kasie kina i online. (DK)

Smacznie i z żartem



1 grudnia o godz. 18.30 Miejską Bibliotekę Publiczną w Mińsku Mazowieckim odwiedzą laureat tegorocznej Gwiazdy Literatury **Grzegorz Kasdepke** oraz znakomity pisarz **Hubert Klimko-Dobrzaniecki**.

Będzie to rozmowa o ich wspólnej książce „Krolik po islandzku”. W zbiorze tekstów przepisy kulinarne są tylko pretekstem do opowiedzenia historii z przeszłości, pełnych łajdaczego żartu. – Ta mieszanka smaków i wspomnień jest przeznaczona tylko dla dorosłych – zaznacza **Katarzyna Pskiet** z MBP. (ak)

Rodzinne poranki w klasztorze w Węgrowie. Zrób kalendarz adwentowy

Adwent to czas radosnego oczekiwania na święta Bożego Narodzenia. Z tej okazji Stowarzyszenie Klasztor Węgrów – Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie przygotowało niespodziankę dla młodszych i starszych. **W najbliższą sobotę, 26 listopada, o godz. 10**, w ramach Poranków Rodzinnych w Klasztorze, odbędzie się spotkanie, podczas którego dzieci będą tworzyć z rodzicami kalendarze adwentowe.

– Istotą kalendarza adwentowego zawsze było ćwiczenie cierpliwości oraz stawianie sobie wyzwań. I to się nie zmieniło. Obecnie jest to prezent, który najchętniej dajemy dzieciom. Większość z nas pamięta takie kalendarze jako okienka z czekoladkami. Teraz w okienkach można zamiesz-

czać zdjęcia, inne przedmioty, zadania do wykonania. Dajemy je jeszcze przed świętami, aby dzieci wprowadzić w czas oczekiwania na Boże Narodzenie, a także by przypominać o religijnym wymiarze adwentu – mówią organizatorzy.

Podczas warsztatów w klasztorze każdy będzie mógł stworzyć swój oryginalny i niepowtarzalny kalendarz adwentowy (w woreczkach lub okienkach każdy umieści, co będzie chciał). To jeden z pomysłów na umilenie dzieciom odliczania czasu do świąt.

Zajęcia poprowadzi **Anna Antoniuk**. Uczestnictwo w warsztatach jest bezpłatne, ale należy się wcześniej zapisać w recepcji Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie lub pod nr tel. 721 716 444. (sej)

Koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Ojcowizna”

27 listopada o godz. 15 w sali Podlasie MOK w Siedlcach wystąpi Polski Zespół Pieśni i Tańca „Ojcowizna”. Został założony w 2017 r., a swoją siedzibę ma w Niemenczynie koło



Wilna. To wielopokoleniowy zespół, który tworzy ponad siedemdziesiąt osób. „Ojcowizna” nadaje dawnym pieśniom nowe aranżacje. W Siedlcach wystąpi z wiązaną pieśni i tańców ludowych z Wileńszczyzny oraz przedstawi fragmenty widowiska „Tylko miłość”. Kierownikiem i dyrygentem ZPiT „Ojcowizna” jest **Wioletta Leonowicz**, choreografem – **Teresa Andruszkiewicz**, a kierownikiem kapeli i kompozytorem – **Krzysztof Stankiewicz**.

Wstęp wolny. Liczba miejsc ograniczona. (ed)

– Żadne stanowisko kościelne nie jest dożywotnie – komentuje ks. Jacek Świątek.

Tu nie będzie zmiany

Parafianie z Dziewul płaczą ze szczęścia. Po tym, jak 14 listopada kilkudziesięcioosobową grupą zaprotestowali w kurii przeciw przeniesieniu ich ukochanego proboszcza, biskup zmienił zdanie. Ale rzecznik kurii jest powściągliwy w informowaniu o tej sprawie.

Na ten temat pisaliśmy tydzień temu w artykule „Nie oddamy naszego księdza”.

2 listopada wierni z parafii Matki Boskiej Anielskiej w Dziewulach (gm. Zbuczyn) dowiedzieli się, że decyzją biskupa 24 listopada odepdzie stąd pełniący od ponad 17 lat funkcję proboszcza ksiądz **Zygmunt Pena**. Zastąpić go miał bohater kilku naszych publikacji, ksiądz **Henryk Domański** – proboszcz parafii św. Stanisława w Serokomli (pow. łukowski), któremu tamtejsi mieszkańcy zarzucili niewłaściwe rozporządzanie pieniędzmi z ich datków.

– Poculiśmy smutek i szok. Nie rozumiemy, dlaczego akurat ksiądz Pena, z którego jesteśmy bardzo zadowoleni, musi odejść – mówili parafianie z Dziewul. I dodawali, że czują się, jakby to im wymierzono karę, choć nie wiedzą, za co.

W pierwszej połowie listopada do ordynariusza diecezji siedleckiej

bp. **Kazimierza Gurdy** przyjechały z Dziewul 4 delegacje. Bez skutku. Dlatego miejscowi postawili sprawę na ostrzu noża: 14 listopada przed kurii w Siedlcach zajeżdżali autobusem i kilkoma osobówkami. Przyniesli też ze sobą petycję z żądaniem pozostawienia „ich księdza”. Napisałi w niej: *„Proboszcz, którego szanujemy i cenimy, zostaje nagle przeniesiony tak, jakby się czymś skompromitował”*. Dodali też, że ks. Pena to dobry gospodarz, a do tego wzór skromności, ofiarności i szacunku dla ludzi. Do pisma załączyli podpisy aż 631 osób, czyli 2/3 wiernych z parafii.

Obroncom proboszcza nie udało się spotkać z biskupem (tego dnia wyjechał do Częstochowy). Reprezentującemu go księdzu powiedzieli, że nie oddadzą swego proboszcza i nie wypuszczą do kościoła żadnego księdza, który zostanie przysłany na jego miejsce. Zażądali też podjęcia decyzji do czwartku, 17 listopada. – Jeśli tak

się nie stanie, przyjedziemy w piątek rano taką samą grupą – zagrozili.

ŁZY RADOŚCI

Tekst „Nie oddamy naszego księdza” ukazał się 16 listopada. Tego samego dnia z „Tygodnikiem” skontaktowali się wierni z Dziewul. – Do proboszcza Peny zadzwonił biskup. Powiedział mu, że nie będzie zmiany w naszej parafii, ale pisemną decyzję wyda po powrocie z Częstochowy – poinformowali.

– Płacemy ze szczęścia. Proboszcz zrobił tu tyle dobrego, nie chcieliśmy, żeby szedł do Paprotni, na dodatek zastąpiony przez księdza, o którym mówi się dużo złego – dodają. To nawiązanie do tego, że decyzją biskupa z początku listopada miało dojść nie tylko do przeniesienia ks. Domańskiego do Dziewul. Otóż proboszcz z Dziewul miał objąć parafię św. Bartłomieja Apostoła w Paprotni, gdzie proboszczem jest

ks. **Paweł Florowski**, a ten miał być skierowany do Serokomli.

W Dziewulach plotkuje się, że ks. Domański na objęcie nowej parafii czeka w Siedlcach, a ks. Florowski „się pakuje”. Jak mówią wierni, to może znaczyć, że ostatecznie 24 listopada miejscami zamienią się tylko proboszczowie z Serokomli i Paprotni.

POTRZEBY DIECEZJI?

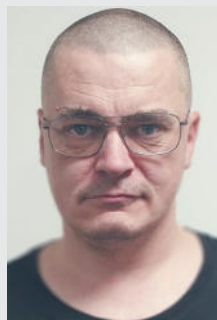
Więcej szczegółów w tej sprawie chcieliśmy uzyskać od ks. **Jacka Świątki**, rzecznika prasowego siedleckiej kurii. Zapytaliśmy go, co zadecydowało o tym, że w związku ze sprawą ks. Domańskiego decyzją biskupa swoje dotychczasowe funkcje stracili ks. **Zygmunt Pena** i ks. **Paweł Florowski**. *Żadne stanowisko kościelne nie jest dożywotnie, zatem ciężko*

mówić o utracie lub zyskaniu. Decyzje personalne odnośnie parafii w diecezji podejmuje Biskup Siedlecki, biorąc pod uwagę zarówno predyspozycje kapłanów, jak i potrzeby danej parafii i diecezji w ogóle – odpowiedział nam mailowo rzecznik.

Chcieliśmy też wiedzieć, jak rozpatrzenie petycji wiernych z Dziewul wpłynie na dalsze losy księży Domańskiego, Peny i Florowskiego. Ks. Świątek odpisał nam: *Biskup Siedlecki ze względu na prośbę parafian oraz biorąc pod uwagę dobro, jakim jest pokój w łonie Kościoła, postanowił o pozostaniu ks. Zygmunta Peny w parafii w Dziewulach. Zgodnie z praktyką kościelną o dalszych decyzjach najpierw będą informowane zainteresowane parafie.*

BARTOSZ SZUMOWSKI

Zaufanie i szacunek



To już piąty artykuł „Tygodnika” o aferze, w której główną rolę gra ks. Domański. Ale dla mnie to historia nie tylko o proboszczu jednej parafii, na którego padły podejrzenia, i wiernych z drugiej, którzy chcieli zatrzymać lubianego duchownego.

To historia o ludziach, dla których dziś, w czasach laicyzacji i odchodzenia od Kościoła, ksiądz jest kimś ważnym. Chcą mu ufać i go szanować, a gdy to zaufanie i szacunek zostaną nadszarpnięte – powiedzieć: „Dość”. Albo zaprotestować, kiedy widzą, że proboszcz, którego obdarzyli zaufaniem i szacunkiem, jest krzywdzony.

Naszych pięciu tekstów o tej sprawie nie byłoby, gdyby społeczność z Serokomli nie zebrała się 2 października przed miejscowym kościołem i nie wygarnęła proboszczowi, co o nim myśli. Nie byłoby ich bez spotkania z 14 października, na które wierni sprowadzili biskupa. I bez protestu parafian z Dziewul, którzy równo miesiąc później wsiedli w autobus, by przyjechać do kurii.

Taktykę, jaką w tej sprawie obrał rzecznik biskupa, pozostawię bez komentarza. Niech Czytelnicy „Tygodnika”, wśród których są też wierni z Serokomli czy Dziewul, sami osądzą, czy kuria potraktowała tę sprawę z zaufaniem i szacunkiem.

BARTOSZ SZUMOWSKI



Kilkadziesiąt osób z Dziewul przyjechało do Siedlec.

fol. BS

M A T E R I A Ł I N F O R M A C Y J N Y

PRACA DLA MŁODYCH DZIĘKI FUNDUSZOM EUROPEJSKIM



Od 2015 roku młodzi bezrobotni na Mazowszu poszukujący pracy z sukcesem korzystają z form aktywizacji zawodowej finansowanych ze środków europejskich. Jesteśmy dumni, gdyż ponad 91 tys. młodych ludzi wzięło udział w projektach i otrzymało wsparcie w zdobyciu wymarzonej pracy lub podniosło swoje kwalifikacje zawodowe – mówi **Tomasz Siemradz**, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie. Warto skorzystać z oferowanych usług zwłaszcza, że dostępny jest szeroki wachlarz możliwości dostosowanych do indywidualnych potrzeb, wśród nich są środki na założenie działalności gospodarczej.

Przedsiębiorczość młodych wspierana jest w ramach programów aktywizacji zawodowej za pośrednictwem urzędów pracy. Perspektywa finansowa 2014-2020 dobiega końca, jednakże bezrobotni w wieku do 30 roku życia, którzy marzą o pracy na własny rachunek będą mogli ubiegać się o jednorazową, bezzwrotną dotację na założenie działalności gospodarczej również w nowej perspektywie finansowej 2021-2027.

Powiatowe i miejskie urzędy pracy każdorazowo publikują na swoich stronach internetowych ogłoszenia o możliwości pozyskania dotacji, dlatego warto śledzić aktualności urzędu znajdującego się najbliżej miejsca zamieszkania.

Młodzi na założenie własnej firmy mogą pozyskać jednorazowe środki w wysokości nawet 36 tys. zł. Dotację można wykorzystać m.in. na:

- zakup wyposażenia potrzebnego do utworzenia miejsc pracy,
- zakup materiałów, narzędzi czy oprogramowania niezbędnych do prowadzenia nowo tworzonej działalności,
- pokrycie kosztów adaptacji lokalu,
- opłacenie konsultacji prawnych i specjalistycznego doradztwa związanego z podjęciem działalności gospodarczej,
- pokrycie kosztów reklamy.

Wystarczy mieć pomysł na własny biznes, oszacować koszty wymagane do rozpoczęcia przedsięwzięcia, złożyć wniosek wraz z wymaganymi dokumentami, by móc realizować się w roli przedsiębiorcy i spełniać zawodowe marzenia.

Dzięki środkom unijnym na Mazowszu w ramach nowo tworzonej działalności powstają m.in. cukiernie, kwaciarnie, studia tatuażu, saloniki strzyżenia zwierząt, poradnie dietetyczne, biura księgowe czy agencje reklamy.

Wśród najczęściej zgłaszanych do finansowania i dotowanych kategorii działalności gospodarczej na Mazowszu w ostatnich latach znajdują się usługi kosmetyczne i fryzjerstwo. Łącznie na finansowanie dotacji na założenie działalności gospodarczej w latach 2014-2020 z udziałem Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie przekazano środki unijne w wysokości ponad 243,9 mln zł, dzięki czemu ponad 12 tys. osób założyło swoje firmy. Najwięcej środków na ten cel przeznaczono w subregionie warszawskim – ponad 70,9 mln zł, gdzie z pomocy skorzystało blisko 4 tys. osób i radomskim – ponad 60 mln zł, w którym dofinansowanie otrzymało prawie 3 tys. młodych.

Należy zwrócić uwagę, że każdy młody przedsiębiorca to nie tylko kolejna osoba, która uzyskała szansę na własną firmę i pracę marzeń, ale także nowe usługi świadczące z pasją dla lokalnej społeczności oraz niejednokrotnie perspektywa kolejnych miejsc pracy w regionie – tłumaczy **Emilia Jędrzej**, wicedyrektor ds. Funduszy Europejskich i Rozwoju Zawodowego Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie.

W ramach bieżącego okresu finansowania 2014-2020 ze środków z Unii Europejskiej Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie przekazał na aktywizację zawodową osób do 30 roku życia ponad 847 mln zł. Wsparciem zostało objętych ponad 64 tys. młodych bezrobotnych, w tym 5 tys. osób uzyskało kwalifikacje lub nabyło kompetencje zawodowe po zakończeniu projektu. Pomoc otrzymało również ponad 27 tys. młodych pracujących, którzy pomimo zatrudnienia znajdowali się w trudnej sytuacji na rynku pracy. W ramach dotychczasowych działań zorganizowano ponad 35 tys. staży, przeprowadzono blisko 50 tys. konsultacji z zakresu pośrednictwa pracy oraz zrealizowano blisko 32 tys. usług doradztwa zawodowego. Łącznie w ramach środków unijnych udzielono młodym blisko 173 tys. różnych form wsparcia rozwoju kariery zawodowej.

Statystyki wciąż rosną ponieważ cały czas można korzystać ze wsparcia Funduszy Europejskich w ramach bieżącego finansowania udzielanego w mazowieckich urzędach pracy. Wkrótce uruchomiona zostanie nowa agenda finansowa na lata 2021-2027, w ramach której wsparcie dla młodych poszukujących zatrudnienia będzie kontynuowane.

Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie zaprasza do śledzenia strony internetowej wup.warszawa.praca.gov.pl oraz profilu na Facebooku „Aktywni na Mazowszu”.

Młodzi bezrobotni, którzy są zarejestrowani w powiatowych lub miejskich urzędach pracy mogą skorzystać również z takich form pomocy, jak:

- konsultacje i porady w zakresie wyboru ścieżki zawodowej,
- pomoc w znalezieniu odpowiedniej pracy,
- udział w organizowanych przez urząd pracy szkoleniach i stażach,
- zatrudnienie w ramach prac interwencyjnych,
- bony: szkoleniowy, stażowy lub zatrudnieniowy, gwarantujące sfinansowanie wybranej przez bezrobotnego formy wsparcia: opłacenia szkolenia, otrzymania stypendium stażowego lub uzyskania wynagrodzenia,
- bon na zasiedlenie, dzięki któremu młodzi pokryją koszty osiedlenia się w miejscu nowej pracy.

Szpilki Zaczyńskiej To nie bajka o dzielnym strażaku i pazernej burdelmamie

Rakiety wystrzelone z Ukrainy, ten wojenny produkt śmierci, spadły na małą miejscowość, oddaloną od granicy na tyle, że dla jej mieszkańców codzienność wojny to jedynie przekaz w telewizji. Nikt tam nie słyszał wybuchów, nie widział wojsk, nie widział rannych, nie mówiąc o ofiarach. I nagle szok. Wojna rosyjsko-ukraińska boleśnie dała o sobie znać, przypominając, że ten konflikt wcale nie jest „kłótnią” dwóch państw. To ogień, który w każdej chwili może zwiększyć swój zasięg.

A co robią orły, kierujące naszym krajem, w obliczu tej tragedii? Uspokajają zaniepokojonych obywateli? Nie. Mówią, co się stało? Nie. Pisowskie orły milczą. Znikają z przestrzeni publicznej. Otwierają nieśmiało dzioby dopiero wtedy, gdy lakoniczny komunikat o sytuacji w Polsce wygłasza prezydent USA... Kurtyna!

Dobrze chociaż, że orły nie czekały, co powie Orban.

Odliczamy lata pisowskiej niewoli. Który to już rok? Siódmy? Długo. A niszczenie państwa przybiera na sile. Śniegowa kula katastrofy finansowej dochodzi do masy krytycznej. Kolejne przedsiębiorstwa się zamykają. Firmy radziły sobie przez 20-30 lat, aż przyszli fachowcy z dobrej zmiany. Tego już nie dało się przeżyć. A to dopiero początek upadłości, bankructw i zwijania interesów.

W przeciwieństwie do ciężko pracujących obywateli, zaradnych na tyle, by samodzielnie walczyć o byt swój i rodziny, tłuste koty z PiS przychodzą na gotowe i bezwstydnie otwierają pyski, by śmietanka sama do nich skapywała. Wystarczy krótkie „miau”, aby jednego dnia o jednej godzinie dobrze zarabiający menedżerowie spółek albo karierowicze obsadzeni według pisowskiego klucza szczerze nasykali karmy do kocich misek. Pytane o to pisowskie kocury marszczą ze zdumienia pyski: że niby o co chodzi? I nie myślcie, że robią przy tym niewinne minki i słodkie oczy Kota ze Shreka. O, nie. Te kocury przyjmują pozę luzaka opartego o drzwi szatni, który dłubiąc wykałaczką w zębach mówi znudzonym tonem: Nie ma pana płaszcza i co nam pan zrobisz?...

Arogancja władzy na niespotykaną skalę jest zapewne wynikiem poczucia bezkarności. Mamy zdemolowane sądownictwo, sparaliżowaną prokuraturę, usługowe kordony policji na pstryknięcie palcem, a ewentualnym krzyaczkom zamyka się gęby kolejnymi pięćset plus lub cztermiastymi emeryturami.

Znany ekonomista dr Bogusław Grabowski powiedział o obecnych finansach publicznych: „Mamy pożar w burdelu”. I pożar, i burdel, to niefajne sprawy. W dodatku nie jest to bajka o dzielnym strażaku i pazernej burdelmamie, z happy endem w tle. Ten ogień trawi wszystko. Co po nim zostanie? Zgliszcza?

MARIOŁA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby W ramach pełnej wzajemności

Mówią mi: a co ty się tak tych Niemców czepiasz? Dobrodziejów naszych jedynych? Na reparacje czekasz?

Szczerze? Ani trochę. Niemcy to jednak Niemcy. Nie dadzą. Poza tym darowizny i reparacje nie są drogą do bogactwa. Jeśli pokładam nadzieję, to w Polakach. W naszej pracowitości, pomysłowości i praktycznym umyśle. (I nieco w korzystnych koniunkturach).

A kiedy uznam, że jest dobrze? A choćby wtedy, kiedy na przykład kupimy sobie najlepszego niemieckiego piłkarza. To znaczy, kiedy obryzdliwie bogaty polski klub takiego sobie kupi: Legia, Lech czy Raków... Wszystko jedno, może być nawet – kto bogatemu zabroni? – Pogoń Siedlce. Takiego sprytnego, żeby biegał ku naszej ucieście po równo wystrzyżonym i zielonym. I strzelał tyle bramek co Lewandowski. Żeby nasza piłkarska młodzież uczyła się od najlepszych, a starsi mieli od czasu do czasu frajdę ze zdobycia pucharu Ligi Mistrzów.

No i wtedy, kiedy zafundujemy sobie ze dwa, trzy internetowe portale w Niemczech. Plus medialny koncern i sieć gazet. No i telewizję, telewizję z polskim kapitałem, który jest tak globalny, że nie ma narodowości. Po co? A tak sobie, dla rozmachu. I żeby robić Niemcom sodową wodę. Z mózgu. Polska telewizja dla Niemców. W ramach europejskiej swobody słowa oraz pełnej wzajemności.

A jak już będziemy to mieli, to zrobimy narodową zrzutkę i powołutku wyhodujemy sobie w Niemczech (nagrody, granty, stypendia, konkursy z nagrodami, finansowe wsparcie pożytecznych idiotów itp.) jakąś przychylną sobie, dyskretnie propolską, partię. Już Norwid pisał, że jak się z kimś graniczy, to trzeba mieć tam swoją partię. Pisał co prawda o Rosji, ale nie ma powodów, by akurat Niemcy dyskryminować.

Jak nie będzie coś nam pasowało, nasz rząd nie będzie się musiał nawet wychylać. „Nasi” Niemcy sami z pełnym przekonaniem potwierdzą, że to, co zagraża naszym interesom, jest kompletnie bez sensu. Żadne tam lotniska, porty, stocznie, regulacje regulacje Łaby, Renu, biznesy czy cokolwiek... Przecież Niemcom całkiem wygodnie będzie latać przez Poznań.

Taka partia powinna z zewnątrz wyglądać na niezależną. Najważniejsze, żeby potrafiła Niemcom wytłumaczyć, że na przykład to blokowanie europejskich pieniędzy to dzieje się wyłącznie dla ich, niemieckiego, dobra. A sędziowie w Berlinie będą bardziej niezawisli, jak ich wcześniej po europejsku klepną w Warszawie.

Dla równego rachunku otworzymy jeszcze w Niemczech kilka sieci polskich marketów. Ze dwie, trzy marki spożywcze, jakiś budowlany, agd oraz kilka marek samochodowych. Będą przyjeżdżać do Polski, żeby tanio kupić mało używany, ledwie czteroletni samochodzik...

Wszystko – tak jest! – w ramach pełnej wzajemności. Dla wspólnego dobra oraz obopólnych korzyści.

DARIUSZ KUZIAK

– Kto raz się pojawi na koncercie, przychodzi na kolejne.
Ze znajomymi – zdradza wokalistka.

Zespół z przygodami

Siedlecki zespół rockowy Hot Air nie występuje często, ale już dorobił się grona wiernych słuchaczy. I płyty. – My po prostu kochamy grać – wyznają.

– Powstaliśmy 10 lat temu w niewyjaśnionych okolicznościach – śmieje się Sebastian, basista. A gitarzysta Piotr dodaje: – Wcześniej obaj występowaliśmy w różnych składach. Kiedy już się spotkaliśmy, zaczęliśmy grać bez wokalu. Któregoś dnia powiedziałem, że usłyszałem na karaoke fajnie śpiewającą dziewczynę. Trochę jak Małgorzata Ostrowska.

– Nie wierzyłam, że jest gitarzystą. Ale na kolejne karaoke przyszedł Sebastian, który potwierdził jego wersję – wspomina Gosia. – Przełamalam się i pojechałam na próbę. Chłopcy grali covery, ale czułam, że chciałabym śpiewać coś swojego, a nie Tinę Turner czy Bonnie Tyler. Jakiś czas później dołączył do nas drugi gitarzysta, Tomek. Nasz pierwszy kawałek powstał naturalnie.

PISANIE I LALANIE

– Z tekstem Gosi, bo my nie bawimy się długopisem – podkreśla Sebastian.

Sama autorka jednak nie wie, czy czuje się tekściarką. – Przed dołączeniem do zespołu nie pisałam, chyba że wiersze w liceum. Ale spróbowaliśmy z kawałkiem, który wziął się z riffu Piotra. Tak powstała „Bliźna”. A kiedy zobaczyłam, że chyba potrafię, napisałam kolejne, i jakoś poszło. Zawsze wymyślam najpierw linię melodyczną, potem piszę tekst. Jednak zdarzyło się i tak, że przez pół roku czy rok „lalałam”, czyli śpiewałam, ale bez słów – zdradza. – Uparłam się na melodię, która w żaden sposób nie pobudzała mojej wyobraźni. Dopiero kiedy wymyśliłam tę właściwą, błyskawicznie napisałam tekst. „Drogowskazy” to jedna z naszych ulubionych piosenek.

A tematy? – Różnie – odpowiada Gosia. – Czasem z obserwacji autentycznych sytuacji, jak przy frazie: „Pomieszczenie z poplątaniem, rano kościół, wieczór – chłanie” z piosenki „Rock and roll” (szczegółów nie zdradzę!). Innym razem piszę na przykład o ludziach rzucających krzywdzącymi słowami czy spojrzemiami lub też o walce z własnymi słabościami. Wątek szczęśliwej lub nieszczęśliwej miłości również się przewija.



Zespół koncertował w Siedlcach 18 listopada

fot. BS



fot. arch. zespołu

Bywa tak, że nawiązuję do przeżyć swoich przyjaciół, ale również do własnych, nie da się tego ukryć.

Jak się okazuje, zespół w pełni akceptuje twórczość wokalistki. – Zmieniamy co najwyżej pojedyncze słowa. Reszta pozostaje taka, jak została napisana. Jeśli Gosia nie wstydzi się nam pokazać tekstu, to znaczy, że jest go pewna – mówią panowie.

NIEPOPULARNE BRZMIENIA

A muzyka? – Prawie wszystkie riffy, z których biorą się piosenki, przynosi Piotrek – przyznają członkowie Hot Air. – Potem wspólnie to szlifujemy i układamy w całość.

A ta całość to klimaty rocka lat 80. i 90. – Większość z nas wyrastała na takiej muzyce i do dziś jej słucha. Może poza Mirkiem, perkusistą, bo należy do młodszego pokolenia. My jesteśmy bardziej poukładani, a on, młody, lubi poszaleć – żartuje Sebastian. – Kiedyś zastanawialiśmy się, do jakich zespołów jesteśmy podobni, ale nie udało się nam odpowiedzieć na to pytanie. Nasi słuchacze wskazują na wielu wykonawców: Hey, IRA, ONA, Lombard, czy nawet Guns' n' Roses! A mój głos niektórzy porównują do Urszuli. Wszelkie takie porównania niezmiennie nas cieszą – podkreśla Gosia.

NIE ZAGRAMY INACZEJ

– Nie wyobrażamy sobie grania inaczej, choć wiemy, że dziś popularne są inne brzmienia – dodaje Piotrek. A Gosia wzdycha: – Szkoda, że dziś rozgłosnie raczej nie dają szansy takim dźwiękom.

Ale Program Czwarty Polskiego Radia dał. Nagrany w amatorskich warunkach kawałek „Anioły” dość długo utrzymywał się na pierwszym miejscu w audycji „Będzie głośno”. – A poza tym można nas usłyszeć głównie na koncertach, bo w pew-

nym momencie przestaliśmy się pokazywać na przeglądach i konkursach – mówią.

Hot Air koncertuje od 2013 r. – Na nasze koncerty przychodzą ludzie w różnym wieku, ale głównie nasi rówieśnicy. Bardzo młode osoby pojawiają się rzadko – opowiadają członkowie Hot Air. I tłumaczą ze śmiechem: – To pewnie dlatego, że gramy głównie w pubach.

– Jeśli już ktoś raz się pojawi, przychodzi na kolejne koncerty, często ze znajomymi – zdradza wokalistka. – Swego czasu graliśmy przed Lady Pank. Teraz na naszych koncertach spotykamy ludzi, którzy byli na tym wydarzeniu.

Nie występują często. – Jesteśmy zespołem z przygodami. Po drodze zdarzyła się długotrwała choroba Małgorzaty, a potem zmarł nasz przyjaciel i pierwszy perkusista, Paweł Daniluk – przyznaje Sebastian. Po czym Gosia deklaruje: – Ale nie przestajemy grać, bo to kochamy.

SŁUCHACZE KAZALI

– Gdyby ludzie nie przychodzili na koncerty, nie nagralibyśmy płyty – przyznają ze śmiechem. – To słuchacze nam „kazali”. Po prawie każdym koncercie pytali, gdzie można kupić płytę.

Nagrania na pierwszy krążek rejestrowali od maja do sierpnia w dwóch warszawskich studiach. W sumie to 12 kawałków, z których spora część była już wcześniej nagrywana w różnych miejscach i w różnym czasie. Są tu piosenki, które podobają się i zespołowi, i publiczności. Mniej więcej tyle samo nowych utworów, co starszych.

Płyta będzie dostępna na wszystkich platformach streamingowych, m.in. w serwisach Spotify i Tidal. – Ale będzie możliwa również sprzedaż fizyczna płyt – zdradzają. – Na naszych koncertach i przez stronę Hot Air.

A co dalej? – Chcemy ruszyć dalej, ale nie mamy menadżera i sami uczymy się tej trudnej sztuki. Płyta to pierwszy krok. Teraz myślimy o promocji w mediach i drugim teledysku, bo poprzedni powstał 6 lat temu. Ale i tak najlepiej wypadamy na żywo. Uwielbiamy emocje, jakie daje nam kontakt z publicznością – mówi zespół Hot Air.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Koncert Vadera w Siedlcach to wydarzenie na miarę sparingu FC Barcelona – Kosovia Kosów Lacki.

Gratka dla fanów metalu

Polska grupa VADER znana jest fanom muzyki metalowej na całym świecie – od Rosji, przez Wielką Brytanię, Stany Zjednoczone, Australię i Japonię, po Brazylię, Wenezuelę, Peru, Izrael. Wszędzie tam koncertuje i można kupić jej płyty. W gruncie rzeczy trudno o bardziej zapracowanych muzyków, którzy większość dni w roku spędzają w trasie.

Niedawno gruchnęła wiadomość, że Vader będzie koncertował w Siedlcach. I rzeczywiście – zagra 25 listopada o godz. 19.00 w Rock Pub „Lemmy”. Informacja ta zelektryzowała nie tylko środowisko rockowe. Okazuje się, że z grupą sympatyzują m.in. historyk, regionalista i pisarz **Artur Ziótek** oraz **Robert Ślusarczyk**, jeden z najbardziej aktywnych samorządowców w Mińsku Mazowieckim.

– Pamiętam koncert Vadera, jako młodej kapeli metalowej, w Białej Podlaskiej na Shark Attack, a potem (1995) występ na Marlboro Rock w Sopocie. To było czyste szaleństwo. Inne nagłośnienie, inne brzmienie no i oczywiście repertuar – mówi Artur Ziótek. – Odkąd po raz pierwszy usłyszałem demo „Morbidity Reich”, nic już w muzyce metalowej nie było takie samo. Vader stał się punktem odniesienia do wszystkiego, co się ukazywało. Do dziś jest jednym z naszych najlepszych „towarów eksportowych”. Ich

klubowy koncert w Siedlcach to wydarzenie na miarę sparingu FC Barcelona – Kosovia Kosów Lacki – dodaje Artur Ziótek.

Robert Ślusarczyk w radzie miasta Mińsk Mazowiecki zasiada od 2006 r. W 2018 r. kandydował na burmistrza z ramienia PiS. Był rywalem **Marcina Jakubowskiego** z KO. W czasach szkolnych też stawiali po dwóch stronach barykady: Marcin Jakubowski był punkowcem, Robert Ślusarczyk metalowcem. Jako młody chłopak wieształ w pokoju na ścianie plakaty idoli: Sepultury, Obituari i innych thrash – oraz deathmetalowych grup. Przed dwoma laty zamieścił na portalu społecznościowym selfie z Peterem, wokalistą zespołu Vader, i brazylijską grupą Sepultura, czym wzbudził niemałe zainteresowanie. Czy sam marzył kiedykolwiek o tym, żeby zostać muzykiem? – Próbowaliśmy grać, ale nic z tego nie wyszło. Choć mama wysyłała mnie do



Robert Ślusarczyk i Peter z grupy Vader

fot. arch.

szkoły muzycznej, ja traktowałem to jako karę. Po latach żałuję, bo mam poczucie rytmu. Poza tym miałem dobry wokal, tzw. growl. Naśladowałem wokalistę Napalm Death i szło mi to całkiem dobrze. Jednak jest to skrajnie trudna technika – tłumaczy. Miński radny przypomina, że wśród muzyków metalowych jest wiele osób z doskonałym wykształceniem muzycznym. – Mogę ich przyrównać do klasyków

muzyki poważnej. Przykłady to: Steve Vai, Chuck Schuldiner z Death, Dave Mustaine, Tony Iommi czy Dave Lombardo. Peter, wokalista grupy Vader, był nauczycielem biologii (śmiech). Co warto podkreślić, znalazł się na liście 50 najlepszych gitarzystów świata – mówi Robert Ślusarczyk.

– Jesteście znani fanom muzyki metalowej na całym świecie. Jak się udało znaleźć klucz do tak spektaku-

larnej kariery? – pytam wokalistę i lidera Vadera, Piotra „Petersa” Wiwczarka. – Nie ma klucza do kariery. Można ją osiągnąć przez znajomości wśród określonych ludzi, mając dużo pieniędzy lub poprzez wiarę w to, co się robi, popartą ciężką pracą i wieloma wyrzeczeniami – tłumaczy. I dodaje: – Ponieważ nigdy nie mogliśmy liczyć na pomoc ludzi z branży, ani też nie byliśmy milionerami, pozostała tylko ta ostatnia opcja.

– Miesiącami przebywacie w trasie. Był taki rok, kiedy zagraliście 150 koncertów. Nie byłeś wówczas bliski obłądu?

– To moje życie! Zdecydowałem się na takie wiele lat temu, więc dlaczego miałbym narzekać? Życie muzyka to masa wyrzeczeń, o jakich fani zwykle nie mają pojęcia. Zawsze widać tylko plusy bycia w „znanym zespole”. Niewielu ma pojęcie o cenie, jaką trzeba za takie życie zapłacić. Wciąż w biegu, daleko od rodziny i kolegów, brak stabilizacji, przebywanie przez całe miesiące codziennie z tymi samymi ludźmi. Znacznie łatwiej jest znaleźć dobrego muzyka niż takiego, który na dłuższą metę wytrzyma takie tempo życia. A Vader od 1993 r. gra rocznie 100-150 koncertów. A bywało i więcej – tłumaczy Peter.

TOMASZ MARKIEWICZ

Była starosta powiatu łosickiego nie miała racji?

Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że uchwała dotycząca nieudzielenia wotum zaufania zarządowi powiatu łosickiego nie jest nieważna. Skargę złożyła do sądu była starosta Katarzyna Klimiuk.

W 2020 łosicka rada powiatu nie udzieliła zarządowi powiatu absolutorium i wotum zaufania, po czym odwołała zarząd. Była starosta Katarzyna Klimiuk zaskarżyła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego uchwały, które stanowiły podstawę jej dymisji.

Zdaniem Katarzyny Klimiuk, radni, przyjmując uchwałę o nieudzieleniu wotum zaufania i podejmując na tej podstawie uchwałę o dymisji zarządu, naruszyli nie tylko przepisy o samorządzie, ale i art. 7 Konstytucji. Była starosta zwróciła uwagę, że uchwała o nieudzieleniu wotum zaufania nie miała uzasadnienia, a przed jej podjęciem nie było debaty. Na sesji jednak odbyła się dyskusja o stanie powiatu. WSA miał odpowiedzieć na pytanie, czy był to odpowiednik wymaganej debaty.

30 kwietnia 2021 roku WSA stwierdził nieważność dwóch zaskarżonych uchwał. Sąd zauważył, że z powodu braku uzasadnienia uchwały o nieudzieleniu wotum zaufania „nie może przeprowadzić w sposób właściwy kontroli jej legalności, gdyż byłaby ona równoznaczna z przerzuceniem na Sąd rozpatrzenia raportu o stanie powiatu”. W wyroku WSA napisało, że „brak uzasadnienia uchwały w sprawie udzielenia lub nieudzielenia wotum zaufania organowi wykonawczemu stanowi istotne naruszenie prawa”, czyli ustawy o samo-

rządzie i powinien skutkować stwierdzeniem nieważności uchwały.

Jeśli zaś chodzi o debatę nad raportem o stanie powiatu, WSA zaznaczył, że w kompetencji rady jest rozpatrzenie tego raportu. „Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia lub

nieudzielenia wotum zaufania z tytułu rozpatrzenia raportu nie może być realizowana w warunkach dowolności, gdyż wymaga dochowania przewidzianych prawem procedur oraz przeprowadzenia rzeczowej debaty nad raportem o stanie powiatu, któ-

rego zawartość powinna obejmować wszechstronne podsumowanie działalności”.

Rada powiatu łosickiego odwołała się od tego orzeczenia do Naczelnego Sądu Administracyjnego. 15 listopada NSA uchylił wyrok WSA w sprawie

uchwały dotyczącej wotum zaufania.

– Dlaczego NSA nie podzielił zdania WSA? Nie wiemy tego, bo nie mamy uzasadnienia. Dlatego na razie nie komentuję tego wyroku – mówi starosta **Janusz Kobylński**.

MILENA CELIŃSKA

P R O M O C J A

Budżet Obywatelski Mazowsza

ty ZGŁASZASZ
my REALIZUJEMY!



**Zgłoś projekt
do 13 stycznia 2023 r.
bom.mazovia.pl**

BOM BUDŻET OBYWATELSKI MAZOWSZA
Mazowsze.
serce Polski

Poznajcie najlepsze Koła Gospodyń Wiejskich na Mazowszu!

Komisja Konkursowa działająca na podstawie Regulaminu Konkursu „Koła Gospodyń Wiejskich – wyjątkowe miejsca, wyjątkowi ludzie” spotkała się 28 października 2022 roku.

Członkowie Komisji przedstawili swoje łączne oceny zgłoszeń do konkursu. Sekretarz Komisji dokonał ich zsumowania, uzyskując końcowe zestawienia i tak mamy dwanaście najlepszych (zdaniem Komisji) Kół Gospodyń Wiejskich na Mazowszu!

O pracy nagrodzonych KGW niech świadczą fragmenty rekomendacji dołączonych do kart zgłoszeniowych:

- *KGW w Świnarowie to pracowitość, kreatywność i duże zaangażowanie* (LDG Tygiel Doliny Bugu)
- *Aktywność i zaangażowanie Pań z KGW w Świnarowie to bardzo ważny element życia społecznego Miasta i Gminy Łosice. Otwartość i chęć współpracy pozwala na podejmowanie nowych ciekawych inicjatyw* (Burmistrz Miasta i Gminy Łosice)
- *Współpraca z paniami to czysta przyjemność* (Dyrektor Łosickiego Domu Kultury)
- *KGW w Równem zostało reaktywowane w 2009 roku i aktywnie działa na rzecz lokalnej społeczności i mieszkańców gminy Strachówka* (Starosta Wołomiński)
- *KGW Równe to też patriotki, które oddają hołd poległym na lokalnych mogiłach* (Wójt Gminy Strachówka)
- *Dzięki ich pomysłom wieś odwiedzają zacy turyści – goście przedstawiający swoją pracę* (Rada Sołecka w Równem)
- *KGW w Maliszowie angażuje do współpracy lokalne zasoby ludzkie, instytucjonalne, społeczne i kulturalne. Wychodzą naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców i rozszerzają ofertę KGW* (Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL)
- *KGW w Maliszowie to partner, na którym bez problemu można oprzeć swoje działania, podmiot rzetelny przez zaangażowanie i kompetencje swoich członków* (Wójt Gminy Kowala)
- *Panie i Panowie z KGW to profesjonalizm, rzetelność i wysoka kultura osobista* (Lokalna Grupa Działania Wspólny Trakt)
- *Swoją bogatą działalnością KGW Syberianki promują Powiat Mławski na zewnątrz* (Radna Powiatu Mławskiego)
- *KGW w Goszczynie od początku swojego istnienia zasługuje na miano wyjątkowej* (Powiatowe Centrum Medyczne w Grójcu)

Gratulujemy nagrodzonym, a wszystkim biorącym udział dziękujemy za codzienne zaangażowanie i pracę na rzecz lokalnych społeczności!

Nazwa KGW	Miejscowość	ŚREDNIA	LOKATA	KWOTA
KGW W ŚWINIAROWIE	Świnarów	26,25	I MIEJSCE	8.000 zł
KGW W RÓWNEM	Równe	25,25	II MIEJSCE	7.000 zł
KGW W MALISZOWIE	Parznice	25,00	III MIEJSCE	6.000 zł
KGW SYBERIANKI	Syberia	24,50	IV MIEJSCE	5.000 zł
KGW W GOSZCZYNIE	Goszczyn	24,25	V MIEJSCE	3.500 zł
KGW DZIAŁAMY RAZEM	Klusek	23,50	WYRÓŻNIENIE	1.500 zł
KGW W STRZEBULI	Strzebula	23,00	WYRÓŻNIENIE	1.500 zł
KGW W STARYM KĘBŁOWIE	Stary Kębłów	22,50	WYRÓŻNIENIE	1.500 zł
KGW CZERWONE KORALE	Klaski	22,50	WYRÓŻNIENIE	1.500 zł
KGW W ŻDŻARZE	Żdżar	22,25	WYRÓŻNIENIE	1.500 zł
KGW GOŹDZICZANKI	Goździk	22,00	WYRÓŻNIENIE	1.500 zł
SGW W MYSZADŁACH	Myszadła	21,25	WYRÓŻNIENIE	1.500 zł



KGW Świnarów na Festiwalu KGW w Radomiu



KGW w Żdżarze od kilku lat pokazuje się w inicjatywach KSOW



KGW Równe na Dożynkach Gminnych w Jadowie



KSOW to konferencje, wydawnictwa i wyjazdy studyjne



KGW to wielka dbałość o kulturę i tradycję

Nabór wniosków do KSOW na 2023 rok!

Właśnie ogłoszono konkurs dla partnerów Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich (KSOW) na wybór operacji, które będą realizowane w 2023 r.

Wnioski o wybór operacji należy składać do jednostek regionalnych KSOW, czyli samorządów województw, w dniach od 5 do 22 grudnia 2022 r.

Limit dla województwa mazowieckiego w przyszłym roku to 1.400.000 zł.

– *Bardzo liczymy na partnerów Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich w województwie mazowieckim – mówi Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik – Mamy ich blisko pięćset, oczywiście jest bardzo zróżnicowana ich aktywność, ale wszystkim na pewno na sercu leży rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich.*

Partnerami KSOW są samorządy, lokalne grupy działania, organizacje pozarządowe, ale także instytucje doradztwa rolniczego i instytuty naukowe. KSOW jest pomyślany właśnie jako wymiana doświadczeń i informacji między bardzo różnymi instytucjami, chcemy z bieżącą informacją docierać do nich i przez własną stronę internetową, i przez cykliczny newsletter ale i za pośrednictwem mediów elektronicznych i drukowanych.

Zapraszamy do kontaktu z Biurem Regionalnym KSOW umiejscowionym w Departamencie Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego. Szczegóły na mazowieckie.ksow.pl.

W połowie 2023 ruszy nowy KSOW!

Wkrótce decyzją Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi powstanie KSOW+, czyli nowa struktura utworzona w oparciu o istniejącą Krajową Sieć Obszarów Wiejskich (KSOW), w tym Sieć na rzecz innowacji w rolnictwie i na obszarach wiejskich (SIR). Trwają prace nad jej ostatecznym kształtem, wiemy jednak już dziś, że dzięki także naszym staraniom utrzymana zostanie duża rola samorządów województw w realizacji Pomocy Technicznej nowego PROW czyli Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich.

Planowane uruchomienie KSOW+ to lipiec 2023 r.

– *W 2023 roku w ramach operacji własnych chcemy utrzymać nasz codziennie rozwijający się fanpejdż w mediach społecznościowych Facebook i YouTube, nasze cykliczne konkursy dla sołectw czy kół gospodyń wiejskich, ale także ponownie wyjdziemy w teren z cyklem imprez promocyjnych „KSOW i KGW obok Ciebie”. Tegoroczna kampania cieszyła się bowiem wielkim powodzeniem – wyjaśnia Dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego Radosław Rybicki – Rok 2023 to będzie także rok wznowienia naszych wydawnictw – książki kucharskiej Kół Gospodyń Wiejskich, poradnika domowego wyrobu serów czy poradnika o kiszonkach. Nakłady z roku 2022 już trafiły do Państwa rąk, stąd plan dodruku.*



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Materiał opracowany przez Departament Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie

Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

Mówili: nóżkę trzeba amputować.

A Marysia chodzi...

Siedlczanka Marysia Tchórzewska ma 11 lat, przeszła już trzy ciężkie operacje w Stanach Zjednoczonych. Tam lekarze wydłużyli jej nogę o 24 centymetry! Dziewczynkę czeka teraz kolejna operacja, ale NFZ jej nie zrefunduje. Zabieg musi być wykonany do końca tego roku. A brakuje jeszcze ponad ćwierć miliona złotych.

Marysia urodziła się z bardzo rzadką wadą - fibular hemimelią. Zdarza się raz na około milion urodzeń. W nóżce brakowało kości strzałkowej, wielu kości śródstopia, pięty, kość piszczelowa była krótsza, a nóżka końsko-szpotała...

Rodzice Marysi robili wszystko co w ich mocy, by dziewczynka mogła w miarę normalnie funkcjonować.

— Gdy Marysia miała 6 dni, pojechalismy na pierwszą konsultację. Usłyszeliśmy: „To trzeba obciąć, z tym się nie da nic zrobić” - mówi mama Marysi, Natalia.

Rodzice nie zgodzili się na amputację. Jeździli od lekarza do lekarza. Wszędzie mówiono to samo: nóżkę trzeba amputować. - To był straszny czas, bo nikt nie dawał nam żadnej nadziei.

W końcu rodzice Marysi trafili

na doktora Paleya, światowej sławy ortopeda, twórcę nowatorskiej metody wydłużania kończyn. Dzieci wychodzą z jego kliniki na własnych nóżkach. On jako jedyny powiedział: nóżkę Marysi da się uratować. Trzy pierwsze operacje Marysia miała wykonane w ramach świadczeń Narodowego Funduszu Zdrowia. Była pierwszym polskim dzieckiem, które operował dr Paley.

To, że dziś Marysia chodzi, jest skutkiem trzech bardzo ciężkich operacji w USA, które zrefundował NFZ, uznając, że nikt w Polsce nie potrafi jej pomóc. Każdy etap leczenia trwał wiele miesięcy. Po każdej operacji nóżka Marysi wydłużała się o kilka centymetrów. W 2019 roku konieczna była kolejna operacja, ale na nią już NFZ się nie zgodził. Rodzice zebrali sami całą potrzebną kwotę - ponad

400 tys. zł. W tej chwili również nie ma mowy o finansowaniu z NFZ. A Marysia musi przejść do końca roku operację wyjęcia aparatu wydłużającego i płytek zapobiegających koślawości oraz operację stopy (redukcję „dzikiej kości”), która przeszkadza jej w chodzeniu i sprawia ogromny ból.

- Musimy zgromadzić 260 tys. zł - mówi pani Natalia. - To pieniądze na rehabilitację i operację. Z własnej kieszeni zapłacimy jeszcze za lot do USA i czteromiesięczny pobyt.

Obecnie różnica w długości nóżek Marysi wynosi 2 centymetry, ale będzie się zwiększać ze wzrostem dziewczynki. Każda operacja wiązała się z ogromnym cierpieniem, bo wydłużanie kości po prostu boli.

- Marysia była niesamowicie dzielna, wiedziała, że musi to przejść. Jest radosnym dzieckiem. Wiemy, że boli ją ta „dzika kość” w pięcie, jednak się nie skarży. Jeśli nie przejdzie kolejnej operacji, wszystkie efekty dotychczasowego leczenia mogą pójść na marne.

Marysia chodzi i biega, mimo że lewa nóżka jest zdecydowanie słabsza od prawej.

- Każda szkolna wycieczka czy dłuższe wyjście to dla nas ogromny stres. Lewa nóżka jest wyraźnie

słabsza, bo przecież tam nie miała kości. Zawsze się boimy, czy po dłuższym wysiłku z nóżką nie będzie działo się coś złego. A nie chcemy odbierać Marysi radości z prostych czynności, jakie wykonują inne dzieci.

Marysia uczy się w V klasie, działa w kółku wolontariackim. - Mówi, że chce pomagać innym, że inni mają gorzej - opowiada jej mama.

Od kilku tygodni w Siedlcach trwa zbiórka na leczenie dziewczynki. Organizowane są imprezy i kiermasze. Na Facebooku działa grupa: „Ratujemy nóżkę Marysi Tchórzewskiej”, gdzie można wylicytować różne przedmioty i usługi. Całkowity dochód jest przeznaczony na leczenie 11-latk.

JUSTYNA JANUSZ



**POMÓC MARYSI MOŻNA
WPŁACAJĄC PIENIĄDZE NA PONIŻSZE KONTO:**

Fundacja Siepomaga,
pl. Władysława Andersa 3, 61-894 Poznań
75 2490 1028 3587 1000 0006 6621
Darowizna Marysia Tchórzewska 0066621

Podróż sentymentalna

O powrocie do dawnej świetności trudno nawet myśleć, szczególnie ze względów finansowych.

Bo kto dziś da na utrzymanie zespołu, który na występy musiał jeździć dwoma dużymi autokarami? Inaczej się nie dało, bo zespół „Trzy Pokolenia” z Domanic liczył ponad setkę członków. I należał, obok „Chodowiaków” i „Podlasia”, do trzech największych zespołów, które były wizytówką regionu.

Dzisiaj członkinie KGW „Domanice i okolice” mówią skromnie, że nie jest to reaktywacja dawnego zespołu, bo skala, w porównaniu z tym sprzed ponad pół wieku, jest nieporównywalna. To jednak w niczym nie przeszkadza, aby panie z Domanic przygotowywały spektakle, które są oklaskiwane na stojąco. Ich występy są zamawiane na rok z góry!

Co sprawiło, że w gminie Domanice odżyły dawne tradycje, że o występach przygotowywanych przez lokalną społeczność znowu jest głośno, i to daleko poza samą gminą?

- Można powiedzieć, że zaczęło się od pytania, dość banalnego: „Co byście kobitki, chciały robić?” - mówi

tajemniczo **Halina Kolo.**

Takie pytanie padło podczas warsztatów, w czasie których zastanawiano się, czym mogłaby się zajmować grupa aktywnych kobiet w różnym wieku. Część z nich jako dzieci uczestniczyła w zespole „Trzy pokolenia”. Ale od tego czasu wiele się w zmieniło, oprócz jednego - wszystkie panie kochały śpiew. Więc niemal jak na komendę krzyknęły: „Chcemy śpiewać!”.

- Instruktorka doradziła, że powinniśmy założyć koło gospodyń wiejskich - opowiada pani Halina. - I tak zrobiliśmy.

KGW „Domanice i okolice” zostało zawiązane w 2019 roku. - Jako główny cel postawiliśmy sobie odwołanie i promowanie zwyczajów Podlasia, aby nasz folklor zachować dla młodego pokolenia. Na początku zorganizowałyśmy otwarte spotkanie „Wieczór kolęd”, a potem cykl skeczy „Co w gminie piszczy”. To była tylko rozgrzewka przed większym przedsięwzięciem, jakim było wystawienie

inscenizacji „Zapusty na Podlasiu”.

Kolejnym dużym projektem było „Wesele podlaskie”. - Zbieraliśmy fachową literaturę, prowadziliśmy wiele rozmów z osobami, które pamiętają zwyczaje i przyśpiewki weselne. - Emerytowana nauczycielka polonistka opracowała scenariusz. Do współpracy udało się pozyskać kapelę i młodzież. A potem były dziesiątki godzin żmudnych prób i dopracowywania każdego elementu.

Spektakl najpierw został zaprezentowany lokalnej społeczności w Domanicach. Publiczność przyjęła „Wesele podlaskie” z entuzjazmem. Potem zaprezentowano je między innymi na ubiegłorocznych Międzynarodowych Dniach z Doradztwem Rolniczym. - Po występie dyrektor MODR **Jan Romańczuk** powiedział, że inscenizacja tak mu się spodobała, że już teraz zmawia kolejną, na następne targi - mówi Halina Kolo. - Długo się nie namyślałyśmy. Stwierdziłyśmy, że skoro teraz było wesele, to za rok pomyślimy o chrzcinach...

I na tegorocznych targach publiczność mogła zobaczyć „Jak to na chrzcinach bywało”. W końcu października spektakl zaprezentowano też w Domanicach.

- To nie był tylko spektakl, ale wielka uroczystość i wydarzenie dla całego środowiska - mówią panie z KGW. - Była nawet telewizja. Przyjechali wójtowie z Korczewa i Paprotni, bo wcześniej my jeździliśmy do tych gmin z występami. A potem była dyskoteka dla seniorów, która trwała niemal do rana. Jedna z naszych pań skomentowała, że w życiu na takiej imprezie nie była.

Ostatnio dostały propozycję występu w „Arche”, podczas imprezy promującej ludowe rzemiosło. - W czasie tej imprezy ma być przeznaczony

jeden dzień na prezentację KGW. Na razie nie wiemy, z czym pojedziemy do „Arche”. To jest nasze kolejne wyzwanie.

W międzyczasie będą też inne propozycje KGW „Domanice i okolice”. Choćby „Wieczór kolęd”. Dochód z imprezy, podobnie, jak w ubiegłym roku, zostanie przeznaczony na siedleckie hospicjum domowe dla dzieci.

- Niedawno występowałyśmy w Wiśniewie, Korczewie, Paprotni, Skórcu, i czujemy się już trochę zmęczone - przyznaje pani Halina. - Myślimy już o nowych projektach. Uznałyśmy też, że nie będziemy wyciągać ręki po pieniądze do gminy, która bezpłatnie użycza nam sali czy pomaga przy drukowaniu potrzebnych materiałów. Wszystkie fundusze zdobywamy same, i same piszemy projekty. Tak, jak same piszemy scenariusze, robimy dekoracje i reżyserujemy spektakle.

KGW mna na swoim koncie już 4 projekty i dotacje w łącznej wysokości 31 tys. zł! - Mamy też wsparcie finansowe z ARiMR, ale tego nie liczymy, bo pieniądze otrzymujemy co roku bez konieczności pisania projektów - dodaje Halina Kolo. - A to właśnie przy pisaniu trzeba się napracować. Za każdą złotówkę oczywiście bardzo dziękujemy. Dwa razy otrzymałyśmy wsparcie z fundacji „Orlenu” w ramach konkursu „Moje miejsce na ziemi”, za co kupiłyśmy stroje ludowe. A nasze występy tak się spodobały, że przy udziale naszego zespołu fundacja nagrała film reklamowy całego projektu.

KGW „Domanice i okolice” liczy 19 członków. Wszyscy pamiętają jednak, że kontynuują tradycje, które sięgają prawie 80 lat. Zespół „Trzy Pokolenia” powstał w Domanicach w 1946 roku, a jego założycielką była **Maria Uziębło**, nauczycielka SP w Doma-

nicach. Potem zespół się rozrastał. W jego skład wchodził: chór, zespół muzyczny i zespół taneczny. W większości składał się z dzieci i młodzieży szkolnej, ale w pieśniach i tańcach był wspierany przez dorosłych. To była wizytówka regionu. W latach 70. XX w. zespół otrzymał prestiżową nagrodę im. Oskara Kolberga.

- Do zespołu należeli dziadkowie, ojcowie i dzieci - mówi Halina Kolo. - I ja też występowałam w nim jako dziewczynka, uczennica SP w Domanicach Kolonii. Przynależność do zespołu była wielkim wyróżnieniem, o przyjęcie trzeba było rywalizować. To był zaszczyt. Pamiętam, jak w latach 60. jeździłam na występy. To była jedyna możliwość poznania kraju, bo w tamtych latach żyło się bardzo biednie. Potem pracowałam w szkole w Domanicach jako nauczycielka, byłam też jej dyrektorem. A dzisiaj uczniowie z Domanic pomagają przy realizowaniu spektakli naszego KGW. Można powiedzieć, że historia zatoczyła koło.

Żeby zrozumieć, jakie znaczenie ma dla lokalnej społeczności KGW i jego występy, trzeba wiedzieć, że dzisiaj większość dorosłych mieszkańców Domanic i okolic kiedyś, jako dzieci, uczestniczyła w zespole „Trzy pokolenia”. Do dzisiaj w SP w Domanicach Kolonii skrzętnie przechowuje się stroje ludowe z lat, kiedy dawny zespół przeżywał okres świetności.

Pan **Andrzej Zubek** występował w zespole „Trzy pokolenia” jako chłopiec. Teraz, jako dojrzały mężczyzna, śpiewa i gra na akordeonie w nowym zespole.

- Zespół to było moje dzieciństwo - wspomina pan Andrzej. - Teraz powrót do tej tradycji to prawdziwa podróż sentymentalna.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ



fot. arch.

Upamiętnienie kapitana Wolińskiego

Na cmentarzu parafialnym w Sadowym znajduje się mogiła, w której spoczywa żołnierz powstania listopadowego, kawaler orderu Virtuti Militari kapitan Kajetan Woliński. Teraz ten bohater narodowego zrywu został przypomniany i upamiętniony.

— Kapitan **Kajetan Woliński** to ważna postać w naszej lokalnej historii. Warto ją ocalić od zapomnienia, gdyż jako patriota może być wzorem dla kolejnych pokoleń Polaków — mówi wicestarosta węgrowski **Marek Renik**, który, wspólnie z wójtem gminy Sadowne **Waldemarem Cyranem**, był organizatorem uroczystości upamiętnienia żołnierza powstania listopadowego.

CO WIEMY O BOHATERZE?

Kajetan Woliński urodził się w 1801 roku na Wołyniu, jako syn Jakuba i Franciszki. Dom rodzinny był przesiąknięty duchem pamięci o utraczonej Ojczyźnie. Tę tęsknotę w młodym Kajetanie utwierdzali żołnierze insurekcji kościuszkowskiej, którzy byli stałymi bywalcami domu Jakuba i Franciszki Wolińskich.

Niedługo Kajetan Woliński rozpoczął naukę w Szkole Podchorążych w Łazienkach Królewskich w Warszawie, gdzie w 1828 roku zawiązało się sprzysiężenie pod dowództwem podporucznika Piotra Wysockiego przeciwko wodzowi naczelnemu wojsk Królestwa Polskiego, księciu Konstantemu. Kajetan Woliński razem ze swoimi towarzyszami broni 29 listopada 1830 roku, w odpowiedzi na apel ppor.

Piotra Wysockiego, postanowił wziąć czynny udział w powstaniu listopadowym. W trakcie walk wykazał się bohaterstwem, za co został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari.

W jednej z powstańczych bitew Woliński został ranny. Gdy wykurował się i wrócił do pełni sił, powstanie upadło. Od zwierzchności dostał propozycję służby w wojsku rosyjskim. Odmówił, za co został zesłany na Sybir. Na zesłaniu zaprzyjaźnił się z hrabią Andrzejem Arturem Zamoyskim. Po odbyciu kary hrabia Zamoyski zaprosił go do swoich dóbr w rejonie Sadownego i Kołodziaża. Na dworze hrabiego Kajetan Woliński poznał swoją przyszłą żonę. Była to Angielka — Emilia Timme, która — według rodzinnych przekazów — była daleką krewną Wiktorii Hanowerskiej, późniejszej królowej brytyjskiej.

Kajetan Woliński był zarządcą majątku Zamoyskich w Kołodziażu. Zmarł w tej miejscowości 26 listopada 1869 roku i został pochowany na cmentarzu parafialnym w Sadowym.

MOGIŁA WETERANA

Po kapitanie Kajetanie Wolińskim pozostała jedynie wykonana z piaskowca nagrobna tablica na cmentarzu w Sadowym oraz jego wizeru-

nek namalowany na płótnie (autorem obrazu jest hrabia Zamoyski), który jest jedną z cenniejszych pamiątek rodzinnych. Mogiłę Wolińskiego od czasu do czasu odwiedzała jego rodzina, ale w powszechnej świadomości pamięć o bohaterze powstania listopadowego z czasem się zatarła. Przypadek sprawił, że kapitana znów można było przypomnieć.

— Przed 3 laty na uroczystościach w Jerezyskach spotkałem pana Sławomira Sędziaka. Powiedział, że jedzie do Sadownego odwiedzić grób swojego prapradziadka, który walczył w powstaniu listopadowym. W ten sposób dowiedziałem się o kapitanie Kajetanie Wolińskim — mówi wicestarosta Marek Renik.

Pan wicestarosta nawiązał bliższy kontakt z praprawnukiem kapitana Wolińskiego. Wspólnie postanowili, że należy wystąpić do Instytutu Pamięci Narodowej o nadanie mogile kapitana statusu „Grobu Weterana walk o wolność i niepodległość Polski”. Pozytywna decyzja z IPN nadeszła w tym roku. Można więc być przystąpić do organizacji uroczystości z tym związanych.

UPAMIĘTNIE

Uroczystości poświęcone upamiętnieniu kpt. Kajetana Wolińskiego odbyły się 13 listopada. Na cmentarzu parafialnym w Sadowym, przy asyście pocztów sztandarowych odsłonięto pamiątkową tablicę przy grobie kpt. Kajetana Wolińskiego. Zgromadzeni, m.in. senator **Maria Koc**, poseł **Maciej Górski**, wicestarosta Marek Renik,



fot. arch. Starostwo w Węgrowie

wójt gminy Sadowne **Waldemar Cyran** oraz przedstawiciele krewnych kapitana z łochowskich rodzin Kalinowskich i Tuszyńskich, złożyli na mogile kwiaty i zapalili znicze. Następnie w kościele św. Jana Chrzciciela w Sadowym odbyła się uroczysta msza w intencji kpt. Wolińskiego oraz innych walczących o niepodległość Polski, której przewodniczył proboszcz ks. Antoni Kunicki. Wydarzenie zakończyło wzruszające widowisko patriotyczne „Od bólu do nadziei”, które w sali sportowej wykonali uczniowie Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Sadowym.

Czy upamiętnienie bohatera powstania listopadowego na pięknej uroczystości się zakończy? Wicestarosta Marek Renik zapewnia, że tak się nie stanie. Jego zdaniem gruntownej renowacji trzeba poddać nagrobek kapitana (obecnie płyta nagrobna leży niemal na ziemi). Jak uda się zdobyć dofinansowanie na ten cel, będzie można przystąpić do renowacji. Zdaniem wicestarosty, oprócz troski o nagrobek należy też zadbać o to, by utrwalić pamięć o kpt. Wolińskim. Może trzeba będzie przeprowadzić kwerendę w archiwach, by uzyskać więcej informacji o życiu i działalności kapitana.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Na S19 trzeba patrzeć globalnie

Mieszkańcy gminy Platerów zdecydowali o zmianie przebiegu trasy S19. Czy ich zdanie będzie miało wpływ na ostateczne decyzje wykonawców?

9 listopada sala GOK w Platerowie wypełniła się po brzegi. Odbyło się tam spotkanie z przedstawicielami Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych Autostrad w sprawie przebiegu drogi S19 przez gminę Platerów. Mieszkańcy gminy nie zgadzają się na wybrany wariant niebieski, który wymaga wyburzenia 10 domów we wsiach Ostromęczyn i Ostromęczyn Kolonii. Sami proponowali wariant czerwony, który nie niesie takich skutków.

Spotkanie przebiegło burzliwie. Były krzyki i emocjonalne upomnienia w stylu: „zamknij się”. Emocje starali się tonować **Krzysztof Zwolan**, zastępca dyrektora oddziału lubelskiego oddziału GDDKiA, i **Marcin Sucheta**, przedstawiciel firmy Mosty Katowice, która zaprojektowała S19.

— Państwo patrzcie tylko na ten odcinek, ale trzeba patrzeć globalnie na całą drogę — mówił Marcin Sucheta. Przypominał, że początkowo wybrano wariant hybrydowy: niebieski przez Łosice, a czerwony w Platerowie, który za gminą przechodził znowu w niebieski. — Trzeba odsunąć spekulacje, że były jakieś zabiegi ze strony gminy, by zmieniono całą trasę na wariant niebieski. Taką decyzję podjęła komisja oceny przedsięwzięć inwestycyjnych GDDKiA. Komisja analizowała każdy kilometr drogi. Ważny był czynnik ekonomiczny, sprawdza-

no, ile ekranów wygłuszających będzie trzeba wybudować.

Marcin Sucheta tłumaczył, jak właściwie należy czytać mapy projektowe. — Nie jest powiedziane, że linia prowadząca przez dane miejsce na mapie spowoduje wyburzenie budynków. Mogą być, na przykład, zabezpieczone ekranami akustycznymi.

Gdy mieszkańcy zaczęli mówić, że węzeł w Ostromęczynie jest w złym miejscu i należałoby go przesunąć, Marcin Sucheta wyjaśnił, że lokalizacja węzła nie jest przypadkowa. — Wynika z rozłożenia węzłów na całej drodze, z warunków technicznych i przepisów, aby było bezpiecznie i ekonomicznie. To rozwiązanie jest najlepsze — dodał.

Rozgrzała dyskusja. Sołtys z Czuchleb w gminie Łosice zauważył, że S19 przecina wieś w miejscu, gdzie jest nowo wybudowana świetlica i plac zabaw. Uciszone go szybko, bo mieszkańcy Ostromęczyny i Ostromęczyny Kolonii podkreślali, że to ich domy będą wyburzone.

Krzysztof Zwolan podkreślił z kolei, że inwestorzy chcą wyjechać z Platerowa z konkretnymi. — Potrzebujemy jasnej decyzji i informacji, którą robimy drogę, bądź że jej nie robimy. Droga Via Carpatia jest strategiczna, mam nadzieję, że macie państwo tego świadomość — powiedział.

— Nie chcemy blokować budowy S19! Chcemy udowodnić, że wasz niebieski wariant robi największe szkody! — padł głos z sali.

W dyskusji nawiązano do pism, które wójt wysłał do projektantów w 2019 roku, prosząc o zmianę wariantu z czerwonego na brązowy i o przesunięcie węzła w Ostromęczynie (pisaliśmy o tym w „TS”). Pytano, czy istotnie należało o zmianę trasy. Marcin Sucheta odparł, że nie było żadnych nacisków ze strony wójta. Jeden z mieszkańców poprosił, by wskazać więc osoby odpowiedzialne za zmianę wariantów.

— Tych wariantów nie wybrał ani wójt, ani Zwolan, ani tu nikt siedzący. Komisja z ministerstwami zdecydowała. Trudno kogoś obarczyć odpowiedzialnością — powiedział Krzysztof Zwolan. — Wójt zrobił, co zrobił, a my i tak robimy po swojemu.

Procedowany jest wariant niebieski od grudnia 2021 roku. Jak będziecie protestować i mieć odmienne zdanie, to my tej inwestycji nie poprowadzimy.

Krzysztof Zwolan zaznaczył, że w inżynierii nie ma „gdybania”, tylko są decyzje: — To spotkanie nie jest na pogadanki, tylko by uzyskać informacje, które mam przekazać dalej. Czy robimy drogę, na jakich warunkach, albo czy jej nie robimy. Ta droga musi którąś przebiegać. Dla mnie ważne jest, by ją wykonać przy kompromisie z państwa strony.

Wójt zarządził głosowanie. Za wariantem niebieskim zagłosowała jedna osoba, a za czerwonym 47 osób.

— To rozstrzygnięcie zobowiązuje mnie do zmiany wniosku o wydanie decyzji środowiskowej. Gdy dostanę stanowisko na piśmie, to muszę wskazać inny wariant niż ten, który

jest obecnie w RDOŚ procedowany — powiedział Krzysztof Zwolan. Podkreślił, że wniosek będzie dotyczył tylko fragmentu drogi w gminie Platerów. Na koniec spotkania oznajmił: — Zmiana w przebiegu tej trasy może mieć wpływ na sąsiednie odcinki. Będziemy wnioskować do RDOŚ o wyłączenie odcinka spornego i składamy nowy wniosek o wydanie decyzji środowiskowej. Z mojej dyrekcji mam komunikat, że zmiany można dokonać, choć wniosek do RDOŚ bazuje na tym wariantcie, który wam nie pasuje. Czekam na pismo od was.

17 listopada Gmina Platerów wysłała wniosek do GDDKiA o zmianę wariantu na czerwony. Czy to oznacza, że protesty mieszkańców zakończą się sukcesem? Czy wygra „ekonomia” i „globalne spojrzenie”?

Tekst i zdjęcie
MILENA CELIŃSKA



Sala GOK w Platerowie była wypełniona po brzegi.

Nasze nazwiska (47I)

Czwarnóg - nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, od kiedy jest znane to ciekawe nazwisko. Nie ma go w pracy „Antroponimia Polski...” pod red. A. Cieślakowej. Takie nazwiska jak: Czwarnóg, Czworonóg, Czwórnuł, Czwarnóg wywodzi Rymut od gwarowego *czworonóg*, coś na czterech nogach. Podobne słowo *czwórnóg* znaczyło dawniej chodzić jednocześnie na rękach i nogach, czyli na czworakach. L. Tomczak w „Słowniku nazwisk odapelatywnych Polaków” nazwisko Czwarnóg wywodzi od gwarowego czwórnoga, człowiek niechlujny. H. Martenka w książce „Skąd się wzięło moje nazwisko” miana Czwarono, Czwarnog, Czwarnok, Czwarnowski wywodzi od staropolskiego czasownika *czwarzyć*. Martenka, odwołując się do „Słownika etymologicznego języka polskiego” A. Brücknera, pisze, że słowo *czwarzyć* oznaczało naśladowanie głosu i mowy. O papugach i srokach mawiano w dawnych wiekach, iż czwarzą słowa ludzkie. Inne znaczenia słowa to symulować, zmawiać się. Jak pisze dalej Martenka, z tego rdzenia wywodzi się też słowo poczwara, poczwarka, czyli istota udająca człowieka bądź upodabniająca się do niego. Według Martenki nazwisko Czwarono

i pozostałe są nie tylko rzadkie, ale też bardzo stare. Natomiast A. Bańkowski w „Etymologicznym słowniku języka polskiego” twierdzi, że czasownik *czwarzyć* był używany dopiero w XVII-XVIII wieku, a nazwisko Czwarnowski jest znane od 1565 roku. Jak podaje SNWPU, nazwiskiem Czwarnóg w 1990 roku posługiwało się w Polsce 218 osób, z czego najwięcej w dawnym woj. warszawskim - 87 i siedleckim - 52. Nazwisko Czwarnog nosiły wówczas 23 osoby (w siedleckim - 15), a Czwarnok - 14 osób (w siedleckim 3). **Zarzycki** - jak pisze K. Rymut w „Nazwiskach Polaków” - jest znane od 1528 roku. Może należeć do złożonych nazwisk z przedrostkiem „Za-” (takich jak: Zagórski, Zakrzewski, Zalewski), związanych z miejscem zamieszkania lub pochodzenia człowieka. W tym przypadku nazwisko *Zarzycki*, tak jak Zarzecki (znane od 1447 roku) oznaczało dawniej człowieka mieszkającego na *zarzeczcu*, czyli miejscu za rzeką lub rzyką (gwarowe). Powstawało głównie od nazw miejscowości: *Zarzeczce* (obecnie 43 w Polsce) *Zarzyce* w woj. dolnośląskim, *Zarzyce Małe* i *Wielkie* (Małopolska, pow. wadowicki), *Zarzycze-*

wo w dawnym woj. wrocławskim (obecnie nie istnieje), może także od wsi *Zarzyck* na Wołyniu. Jako szlachta pieczętowali się *Zarzyccy* herbami: Łuk (Tatarzy, chrześcijanie na Wołyniu), Nowina czyli Złotogoleńczyk (nazwisko wzięli od wsi *Zarzyce* w powiecie wadowickim), *Pobóg*, *Warnia* (pochodzili z dóbr

Zarzeczce w pow. łukowskim), *Waga* (Ukraina) oraz własnym (w Galicji od 1792 roku). Na ziemi liwskiej, jak pisze L. Zalewski, byli notowani *Zarzycy* herbu *Pobóg*. W 1990 roku najwięcej osób o tym nazwisku mieszkało w dawnym woj. warszawskim - 1340 i kieleckim - 841. W siedleckim - 555. Nazwiskiem *Zarzecki* w 1990 roku

posługiwały się w Polsce 2853 osoby, z czego w siedleckim 14. **ANDRZEJ KARLIKOWSKI** Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń – 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 14 do 18 listopada

- Marianna Eleonora Szymczyk, 80 lat
- Helena Gulijska, 86 lat
- Waldemar Budyta, 54 lata
- Marianna Alina Rogala, 79 lat
- Stefan Leszek Trzpił, 58 lat
- Władysław Wiesław Zalewski, 87 lat
- Henryk Leszek, 91 lat
- Piotr Paweł Piekarniak, 85 lat
- Tadeusz Kowalski, 56 lat
- Zofia Grzechnik, 71 lat
- Krzysztof Adam Felkin, 67 lat
- Edward Stanisław Kościeszka, 70 lat

USC w Kosowie Lackim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 7 do 18 listopada

- Zofia Żochowska, 88 lat
- Teresa Przygodzka, 72 lata

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 14 do 18 listopada

- Krystyna Marianna Jaroszewicz, 75 lat
- Kazimierz Wacław Karwowski, 86 lat
- Krystyna Niedzielak, 91 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 11 do 17 listopada

- Leokadia Stępniewska, 71 lat
- Celina Skrzyszewska, 93 lata
- Zofia Kowal, 86 lat
- Marian Pycka, 80 lat
- Kazimierz Głuchowski, 80 lat
- Jan Skwarek, 69 lat
- Tadeusz Kowalski, 80 lat
- Piotr Siwiec, 51 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 11 do 18 listopada

- Hanna Giemzo, 68 lat
- Antoni Mikołaj Dobosz, 62 lata
- Krzysztof Michał Wakula, 50 lat
- Stefania Lech, 88 lat
- Marianna Trojanowska, 88 lat
- Sabina Pytlak, 92 lata
- Heronim Ferdynand Pietruszewski, 87 lat
- Stanisława Michaluk, 91 lat
- Tadeusz Guzowski, 79 lat
- Janina Węglowska, 95 lat
- Marianna Jończyk, 84 lata
- Henryk Stanisław Pastor, 78 lat
- Jerzy Sejbuk, 75 lat
- Jerzy Robak, 82 lata
- Małgorzata Jankowska, 55 lat
- Irmina Pelagia Małych, 78 lat
- Jadwiga Paczuska, 90 lat

- Kazimierz Cielemecki, 88 lat
- Krystyna Flisiuk, 88 lat
- Dariusz Marcin Andrzejewski, 39 lat
- Maria Wanda Krupa, 78 lat
- Leokadia Arasim, 91 lat
- Dariusz Kiryluk, 57 lat
- Jadwiga Teresa Michalska, 70 lat
- Wojciech Krzymowski, 66 lat
- Lech Marian Mężynski, 70 lat
- Barbara Maria Kacprowska, 71 lat
- Andrzej Jarosław Wantusiak, 60 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 11 do 17 listopada

- Ryszard Barbarski, 61 lat
- Danuta Mazurczak, 76 lat
- Krystyna Komar, 81 lat
- Stanisław Tomasiuk, 85 lat
- Janina Borc, 70 lat
- Pelagia Kuśmierczyk, 90 lat

C O W K I N A C H

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4 tel. 025 640 77 66 www.novekino.pl

REPERTUAR 25.11-1.12.2022r.								
PRZEDPREMIERA		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
UWOLNIĆ POLY- PRZEDPREMIERA	102		11:45	11:45				
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
DZIWNY ŚWIAT -DUBBING	102	13:15 15:30 17:45	11:00 13:15 15:30 17:45	11:00 13:15 15:30 17:45	13:15 15:30 17:45	13:15 15:30 17:45	13:15 15:30 17:45	13:15 15:30 17:45
ŚWIĘTA INACZEJ	113	14:00 18:15 20:30	14:00 18:15 20:30	14:00 18:15 20:30	14:00 18:15 20:30	14:00 18:15 20:30	14:00 18:15 20:30	14:00 18:15 20:30
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
NEL I Tajemnica Kurokita - Dubbing	89	12:00	12:00	12:00	12:00	12:00	12:00	12:00
LISTY DO M. 5	115	13:50 16:10 18:30 20:50	16:10 18:30 20:50	13:50 16:10 18:30 20:50	13:50 16:10 21:00	13:50 16:10 18:30 20:50	13:50 16:10 18:30 20:50	13:50 16:10 18:30 20:50
PROROK	126	12:00	12:00	12:00	12:00 18:30	12:00	12:00	12:00
CZARNA PANTERA: WAKANDA W MOIM SERCU- DUBBING	161	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00
CHRCZYNY	88	18:25	18:25	18:25	18:25	18:25	18:25	18:25
BELLA I SEBASTIAN: NOWE POKOLENIE - DUBBING	97	14:30 16:30	14:30 16:30	14:30 16:30	14:30 16:30	14:30 16:30	14:30 16:30	14:30 16:30
NIE CUDZOŁÓŻ I NIE KRADNIJ	100	16:15 20:20	16:15 20:20	16:15 20:20	16:15 20:20	16:15 20:20	16:15 20:20	16:15 20:20
JOHNNY -SEANS GRUPOWY	119		14:00					

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

KULTURA DOSTĘPNA

W KINIE

03 / 11

PRZEJŚCIE

10 / 11

ORLETA. GRODNO '39

17 / 11

CICHA ZIEMIA

24 / 11

MÓJ DŁUG

W SIECI KIN HELIOS

WIĘCEJ NA WWW.KULTURADOSTEPNA.PL I NA WWW.HELIOS.PL

POLSKIE FILMY

W CZWARTKI godz. 19⁰⁰ i 19¹⁵

10 zł

PRAWO SPADKOWE

- Dziedziczenie
- Testamenty
- Zachowki
- Nabycie spadku

ul. Kazimierzowska 122

Siedlce

(naprzeciwko sądu)

MOŻEMY CI POMÓC:

ZADZWOŃ: 25 740 99 97

Dyskrecja

GWARANTOWANA!

RENTY / EMERYTURY

Odzyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu niezdolności do pracy, emerytury, zaległe wynagrodzenia.

ul. Kazimierzowska 122

Siedlce

(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97

Dyskrecja

GWARANTOWANA!

str. 14 TYGODNIK SIEDLECKI NR 47

23-29 listopada 2022 r.

JK

Po ponad 50 latach czas na zmiany

Budynek Łosickiego Domu Kultury stoi w centrum miasta od 1971 roku. Właśnie przechodzi totalną metamorfozę.

- To długo wyczekiwana inwestycja, bo przeszklony piętrowy gmach, który powstał w latach 70. XX w., choć prezentował się okazale, miał konstrukcyjne błędy, które sprawiały wiele kłopotów - mówi **Dorota Kozłowska**, dyrektor ŁDK.

ŁDK znajduje się przy ulicy Piłsudskiego, w pobliżu urzędu miasta. Niegdyś była to ulica Siedlecka. Budynek oddano do użytku w październiku 1971. Powstał dzięki inicjatywie kilku miłośników kultury, którzy w 1958 roku powołali Komitet Budowy Domu Ludowego.

- Po wojnie na terenie powiatu znajdowało się 9 kin oraz 18 aparatów projekcyjnych w szkołach. Był też szeroko rozwinięty ruch amatorski zespołów artystycznych, które przyczyniały się do rozwijania folkloru i były rozrywką dla młodzieży. Zespoły, w większości szkolne, miały poważny dorobek. Zespół ze szkoły podstawowej w Lipnie zakwalifikował się do występów na centralnych uroczystościach Mazowieckiej Wiosny Kulturalnej w Płocku. Ale brakowało ośrodka, który byłby w stanie zaspokoić potrzeby kulturalne mieszkańców miasta - opowiada Dorota Kozłowska.

Komitet energicznie zabrał się do gromadzenia funduszy. Zebrano 120 tys. zł, które przeznaczono na sfinansowanie kosztorysu i projektu budowy. W 1967 r. w czynie społecznym uporządkowano plac pod budowę i położono fundamenty. Komitet postarał się o dotację państwową. I tak wzniesiono budynek z ogromnymi oknami.

- Te olbrzymie okna przez lata były naszym utrapieniem. W salach na piętrze latem słońce tak grzało, że nie dało się wytrzymać. Zimą nieszczelne okna powodowały, że temperatura spadała. Mimo że obiekt był budowany z rozmachem, według projektu z początku lat 50., był i jest za ciasny na prowadzenie działalności kultu-

ralno-artystycznej.

Na parterze znajdowały się: Klub Prasy i Książki „Ruch”, sala kinowo-widowiskowa na 260 miejsc ze sceną, kieszonią sceniczną i garderobami, obszerny hol z szatnią, kasa biletowa i pokój kierownika kina. A na piętrze była sala klubowa na 70 miejsc, pracownia plastyczna, sala muzyczna ze studiem nagrań, pracownia fotograficzna i poligraficzna oraz hol wykorzystywany jako czytelnia i miejsce gier świetlicowych.

Pierwszym dyrektorem Powiatowego Domu Kultury został **Mieczysław Czarnecki**. Dzięki jego zamiłowaniu do muzyki w ośrodku powstało wiele zespołów muzycznych. Prowadzona przez niego orkiestra dęta OSP była zespołem dobrze znanym także poza granicami województwa, zdobyła pierwsze miejsce na Wojewódzkim Przeglądzie Orkiestr OSP w Puławach w 1972 r. W 1975 r. dom kultury zaczął działać pod nazwą Łosicki Dom Kultury, jako filia Wojewódzkiego Domu Kultury w Białej Podlaskiej. Sprawował opiekę nad wiejskimi placówkami w sześciu gminach: Huszlew, Kornica, Łosice, Olszanka, Platerów i Sarnaki. To były lata świetności ŁOK. Do Łosic przyjeżdżały uznane teatry (nie tylko polskie), zespoły muzyczne i kabarety. Odbýwały się regularnie kameralne koncerty muzyki poważnej z gwiazdami opery i filharmonii. Powstawały młodzieżowe zespoły muzyczne, sekcje teatralne, śpiewał i tańczył ludowy zespół z Zakrza, a w sali klubowej często gościły obrazy i rzeźby twórców ludowych i plastyków amatorów, organizowano różne turnieje i konkursy. A dla zagorzałych kibiców umożliwiano zbiorowe oglądanie w telewizji, także nocne, olimpiad czy mistrzostw świata.

W latach 90. XX w. przyszedł kryzys. W ciągu ośmiu lat ŁDK miał trzech dyrektorów. Najdłużej, bo pięć lat, tę funkcję pełnił **Roman Pudłowski** (do 1997 roku).

- Skończyły się centralne dota-



cje, ŁDK był na gminnym garnuszku i „łatał dziury” w budżecie działalnością gospodarczą. Znikły szumne, ale kosztowne, imprezy o randze wojewódzkiej. Nie było występów kabaretów czy znanych zespołów muzycznych. Zakłady pracy nie fundowały już pracownikom darmowych biletów, zaś próby sprowadzenia czołowych zespołów z reguły kończyły się finansową kląpą - opowiada Dorota Kozłowska.

Za kadencji Romana Pudłowskiego prowadzono „wojnę” z chuliganami, nazwanymi „stojakami”. - Zostali tak nazwani, bo znaleźli sobie miejsce postojowe w drzwiach wejściowych do budynku i brutalnie zaczepiali osoby chcące wejść do domu kultury. Wprowadzono nocne dobrowolne dyżury dyrektora i pracowników, by zapobiec plądze bicia szyb i malowania ścian obrzydliwymi sloganami.

Mimo wielu problemów w domu kultury były: sekcje taneczne, plastyczne, Klub Seniora i klub piosenki. Zespół taneczny Aplauz i klub piosenki odnosiły sukcesy na przeglądach. Jednak to Kino ŁDK było „oczkiem w głowie” dyrektora Pudłowskiego, który sprowadzał filmowe hity. - Słuszną i skuteczną okazała się zasada, że film



Zdjęcia arch. ŁDK

gra się już dla choćby trzech chętnych - wspomina Dorota Kozłowska.

W ŁDK otworzono też księgarnię, by podreperować budżet. Prowadzono również kursy nauki języka angielskiego. - I funkcjonowała kawiarenka z ciągle obłożonym bilardem. Można było przyjemnie spędzić wolny czas na rozmowie przy lodach, kawie czy herbacie, bez narażania się na chuligańskie zaczepki podпиты młodzieńszków - mówi Dorota Kozłowska, która wtedy była licealistką.

W 1996 r. połączono Łosicki Dom Kultury i Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną. W 1997 roku dyrektorem został **Mirosław Odozowski** (a pracę w ŁDK zaczęła Dorota Kozłowska). Mirosław Odozowski był dyrektorem przez cztery lata, ale podjął wiele znaczących działań kulturalnych. Reaktywował do dzisiaj organizowany Konkurs Literacki im. Romualda III Mikoszewskiego i był pomysłodawcą Festiwalu Dzieci i Młodzieży o Specjalnych Potrzebach Edukacyjnych. Wtedy zaczęły się pierwsze remonty wewnątrz domu kultury: likwidacja barier architektonicznych dla niepełnosprawnych w holu oraz remont łazienek. Ruszyła kawiarenka internetowa, na której otwarciu przyjechali premier **Józef Oleksy** oraz **Mirosław Hermaszewski**, pierwszy Polak w kosmosie.

Kolejnym dyrektorem został **Grzegorz Dołęgowski**. Pełnił tę funkcję 17 lat, aż do 2018 roku. Za jego kadencji zmieniono statut ŁDK, dodając punkty dotyczące sportu, popularyzacji kultury, rozpowszechniania turystyki itp. Dorota Kozłowska została w 2004 roku kierownikiem do spraw kultury. W 2014 roku ŁDK przystąpił

do sieci Małych Kin Społecznościowych (Kino za Rogiem), a rok później zdobył pieniądze na kompleksowy remont sali widowiskowej.

- Po zerwaniu podłogi robotnicy znaleźli kapsułę czasu z 1970 r. Wypisano tam nazwiska budowniczych ówczesnej sali kinowej - wspomina Dorota Kozłowska. - Wtedy modernizacja obejmowała wymianę foteli w sali widowiskowej, nową scenę z oświetleniem, zamontowanie wentylacji i klimatyzacji oraz reorganizację holu z podjazdem dla osób niepełnosprawnych, remont łazienek.

Dorota Kozłowska zawsze marzyła, by odremontować cały budynek. Gdy została dyrektorem, zdobywała fundusze, by choć trochę zmienić wygląd domu kultury.

- Ogromnym zastrzykiem pieniędzy jest dotacja ponad 1 mln zł na przebudowę biblioteki. Te fundusze przydzielono nam w tym roku, mamy dwa lata na zakończenie inwestycji. Remont ŁDK ruszył pod koniec września. Nie jest łatwo, bo z remontu wyłączono tylko salę widowiskową, resztę sprzętu i zajęć trzeba było przenieść.

W budynku znikną wielkie okna, zostanie powiększona sala taneczno-muzyczna, a termomodernizacja przyniesie oszczędności.

- Ten budynek to lata wspomnień, ale cieszę się, że się zmienia. Nie da się zliczyć, ile osób odwiedziło ŁDK przez ponad 50 lat, ile osób przewinęło się przez działające tu sekcje, ilu osobom stworzono warunki do rozwoju, rozrywki i przeżyć, które być może zapamiętają do końca życia - mówi Dorota Kozłowska.

MILENA CELIŃSKA





NA RONDZIE POD PRĄD

14 listopada policjant wydziału kryminalnego garwolińskiej komendy oraz policjant KRP Warszawa Wawer w czasie wolnym od służby podróżowali samochodem. Na skrzyżowaniu ulic **Kościuszki i Mazowieckiej** w **Garwolinie** zatrzymali się na czerwonym świetle. W tym czasie volvo wyprzedziło ich prawą stroną, drogą dla rowerów i, nie zważając na czerwone światło, przejechało przez skrzyżowanie. Po zmianie światła na zielone funkcjonariusze pojechali za kierowcą. Kiedy ten stanął na jednym z parkingów, podeszli do niego. Wyuczuli woń alkoholu. Wezwany patrol potwierdził, że 19-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego miał w organizmie 1,3 promila alkoholu. Funkcjonariusze ustalili, że mężczyzna popełnił więcej wykroczeń. Szaleńczą jazdę rozpoczął na rondzie Żołnierzy Wyklętych, po którym jechał pod prąd, a następnie udał się w kierunku centrum miasta. W tym czasie jechał po chodniku. Grożą mu do 2 lat pozbawienia wolności i wysoka grzywna.

POŚCIG

15 listopada w **Woli Łaskarzewskiej** kierowca opła przekroczył dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym o 28 km/h. Na wyraźny sygnał policjantów do zatrzymania nie zatrzymał się, tylko przyspieszył i zaczął uciekać. Funkcjonariusze ruszyli w pościg. Po pewnym czasie opel gwałtownie zahamował, a kierowca próbował ukryć się na pobliskiej posesji. Funkcjonariusze już pieszo go dogonili i zatrzymali. 37-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego miał 2,3 promila alkoholu w organizmie, a także obowiązywał go sądowy zakaz kierowania pojazdami. Usłyszał zarzuty kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości pomimo orzeczonego zakazu oraz niezatrzymania się do kontroli drogowej. Grozi mu do 5 lat więzienia. **(ak)**

Nowy kapelan

Strażacy z powiatu garwolińskiego mają nowego kapelana. Został nim ks. **Leszek Borkowski**. Stosowny dekret biskupa **Kazimierza Gurdy** przekazał diecezjalny duszpasterz strażaków ks. **Andrzej Biernat**.

W ceremonii wręczenia kapelanaowi pisemnej decyzji uczestniczyli też prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych **Waldemar Sabak**, zastępca komendanta PSP w Garwolinie mł. bryg. **Tomasz Biernacki** i wójt gminy Garwolin **Marcin Kołodziejczyk**. **(MB)**

APTEKI

24 listopada – Targowa 1
25 listopada – Kościuszki 49 L
26 listopada – Nadwodna 15
27 listopada – Kościuszki 49 L
28 listopada – Kościuszki 19
29 listopada – Kościelna 2
30 listopada – Kościuszki 23

0 powiecie garwolińskim
 czytaj też na str. 2

Avon zachęca do profilaktyki

Cztery lata temu fundacja Rak'n'Roll i firma Avon zainicjowały kampanię „Dzień na U”.

Celem tego przedsięwzięcia było zachęcenie pracowników do regularnych badań profilaktycznych przynajmniej raz w roku. Wszyscy pracownicy Avonu, zarówno w biurze w Warszawie, jak i w fabryce i centrum dystrybucyjnym w Garwolinie, otrzymali na to dodatkowy dzień wolny od pracy.

- Coroczne profilaktyczne badanie powinno stać się takim samym nawykiem jak wizyta u fryzjera, w gabinecie kosmetycznym czy ćwiczenia na siłowni lub w basenie – mówi **Jacek Maciejewski** z fundacji. - Dążąc do

tego, zachęcamy do skorzystania z dodatkowego dnia wolnego od pracy. Potwierdzenie stanu zdrowia powinno być na pierwszym miejscu, a tłumaczenie się brakiem czasu to tylko naiwna wymówka. Po to właśnie jest ten „Dzień na U”.

W tym roku garwoliński Avon dodatkowo zaangażował się w program edukacyjny „Normalne, że je poznaję”, w ramach którego uczennice szkół średnich z powiatu garwolińskiego są zaproszone do udziału w warsztatach z samobadania piersi.

- Program idealnie wpisuje się

w społeczną misję marki Avon, która konsekwentnie wspiera Polki i Polaków w trosce o zdrowie, rozwijając między innymi świadomość profilaktyki raka piersi – dodaje dyrektor fabryki w Garwolinie **Jakub Żurowski**. - Dla pracujących u nas kobiet co roku organizujemy badania USG oraz badania cytologiczne. Nie zapominamy też o mężczyznach. Zmieniamy schematy myślenia o chorobie nowotworowej. Walczącym z rakiem pomagamy żyć dobrze i radośnie. Tworzymy programy uzupełniające luki w państwowym systemie ochrony zdrowia. Mówimy o raku rzeczowo i odważnie.

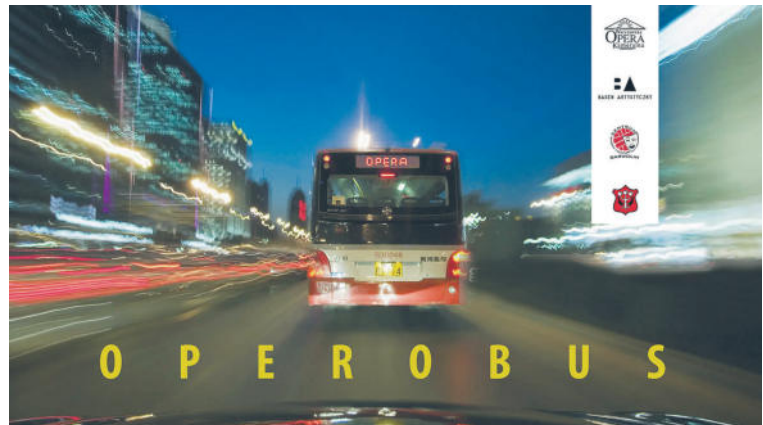
- Kampanię „Avon kontra rak pier-

si” prowadzimy od 1998 roku – uzupełnia **Marta Miller** z Avonu. - Jest to jedna z największych inicjatyw poświęconych profilaktyce raka piersi. Uświadamia kobietom, że wcześniej wykryta choroba jest wyleczalna.

Do 2021 roku firma Avon dofinansowała 58 tysięcy badań USG w gabinetach z „Różową wstążką”. Corocznie przekazuje na ten cel ponad 500 tys. zł. Dochody ze sprzedaży produktów, na których widnieje „Różowa wstążka”, w całości są przeznaczane na pomoc w sfinansowaniu badań. Do kampanii „Dzień na U” włączyło się już 30 organizacji z Polski oraz wszystkie spółki Avonu z Europy Środkowo-Wschodniej.

MIROSŁAW BUCZEK

Operobusem na musical



fot. arch.

W ramach projektu „Operobus” Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie organizuje wyjazd do Warszawskiej Opery Kameralnej na musical „Company”.

Reżyserem polskiej wersji przedstawienia jest **Michał Znaniecki**, kierownikiem muzycznym **Tomasz**

Szymuś, a scenografię przygotował **Luigi Scoglia**.

Garwolińscy melomani obejrzą go **10 grudnia**. Wyjazd z parkingu przy pływalni „Garwolanka” o **godz. 17.30**. Zapisy przyjmowane są w sekretariacie CSiK przy ul. Nawodnej 1 (tel. 25 682 20 51). **(MB)**

Ceramika w Kotłowni

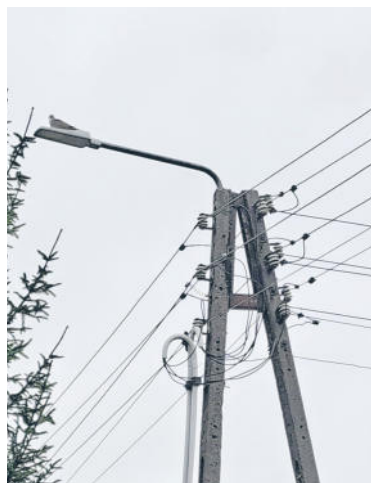
Do 30 listopada w garwolińskiej **Galerii Kotłownia** potrwa wystawa ceramiczna **Magdy Łysiak**, zatytułowana „**Stożek nr 5**”.

Ekspozycja ceramiki kamiennej świetnie się komponuje z unikalnymi szklami popiołowymi w formie talerzy. Jej uzupełnieniem są szklane tuby z elementami organicznymi,

związanymi z procesem tworzenia. Związana z Wrocławiem artystka nie tylko projektuje i tworzy ceramikę artystyczną i użytkową oraz biżuterię ceramiczną, zajmuje się też malarstwem i grafiką. Kustoszem wystawy jest **Luiza Kondej-Matusiak** z CSiK w Garwolinie. **(MB)**

Widniej i taniej

Przy siedmiu garwolińskich ulicach: Żołnierzy II Armii Wojska Polskiego, Batalionów Chłopskich, Armii Krajowej, Wiejskiej, Sławińskiej, Targowej i Wesołej wymieniono 91 lamp oświetleniowych. Stare rtęciówki i sodówki zastąpiły nowoczesne oprawy led. Dają one silniejszy strumień światła, poprawiły estetykę miasta i, co bardzo ważne, trzykrotnie zmniejszyły zużycie energii, a zatem koszty utrzymania. Zadanie kosztowało 145 367,95 zł, z których 73 183 zł władze Garwolina otrzymały od samorządu województwa mazowieckiego. **(MB)**



fot. arch.

Nowe nawierzchnie

Na terenie miasta i wiejskiej gminy Garwolin oficjalnie otwarto dwie nowe drogi powiatowe. Za 6 777 300 zł przebudowano ul. Jana Pawła II na długości 541 metrów, a za 3 074 797 zł wybudowano nawierzchnię na drodze Garwolin – Górki – Izdebnik, o długości 1,38 km.

Uczestnicy ceremonii otwarcia nowych dróg podkreślali, że dzięki tym inwestycjom podróżowanie będzie nie tylko wygodniejsze, ale też bezpieczniejsze. Do poprawy bezpieczeństwa rękę przyłożył też dziekan dekanatu garwolińskiego ks. **Stanisław Szymuś**, dokonując poświęcenia obu dróg. **(MB)**

Znacek na jubileusz

Z inicjatywy pła **Grzegorza Woźniaka**, który zwrócił się ze stosownym wnioskiem do wicepremiera ministra aktywów państwowych **Jacka Sasina**, Poczta Polska wyemituje znaczek upamiętniający przyszłoroczny jubileusz 600-lecia praw miejskich Garwolina.

Każdy może wziąć udział

w przygotowaniu opracowania graficznego znaczka. Swoje propozycje należy przysyłać na profile pła Woźniaka w mediach społecznościowych lub pod adres: biuro@grzegorzwozniak.pl. Parlamentarzysta zapowiada, że najciekawsze propozycje zostaną przez niego nagrodzone. **(MB)**



Grzegorz Woźniak z zadowoleniem prezentuje pozytywną odpowiedź Poczty Polskiej

fot. arch.

Wygrał Sobolew

Komenda Powiatowa Policji w Garwolinie, Avon Operations Polska oraz Centrum Sportu i Kultury zorganizowali powiatowy przegląd filmów profilaktycznych.

Uczniowie przygotowali własne nagrania o przeciwdziałaniu agresywnym zachowaniom rówieśników i wspólnie oglądali je na dużym ekranie kina Wilga. W uroczystej gali wzięli udział przedstawiciele 15 szkół

z powiatu. Wyłoniono też najlepszych filmowców. Pierwsze miejsce zajął Zespół Szkół Podstawowych im. Tadeusza Kościuszki w Sobolewie, drugie miejsce Szkoła Podstawowa nr 2 im. 1 Pułku Strzelców Konnych w Garwolinie, a trzecie Szkoła Podstawowa nr 5 im. Janusza Korczaka w Garwolinie. Wyróżnienie specjalne otrzymał Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Trzciance. **(MB)**

Konkurs bożonarodzeniowy

Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie organizuje plastyczny konkurs bożonarodzeniowy dla dzieci i młodzieży. Uczniowie szkół średnich muszą wykonać chatkę z piernika, ósmoklasiści - pająka, zadaniem nieco młodszych jest wyko-

nanie podłazniczek, a najmłodszych - łańcucha.

Prace należy złożyć w sekretariacie CSiK **do 30 listopada**. Pełny regulamin konkursu jest pod linkiem <http://csi.k.garwolin.pl/xix-konkurs-bozonarodzeniowy/>. **(MB)**



Zofia Szpura apeluje do radnych Starej Kornicy.

Dość tej bezczynności

Na remont drogi powiatowej Dubicze-Walim trzeba dołożyć więcej, niż zakładano.

Przewodnicząca rady gminy w Starej Kornicy

Zofia Szpura obawia się, że inwestycja przepadnie.

Wójt wyjątkowo... uspokaja.

Pod koniec 2020 roku łosickie starostwo zdobyło 2 mln zł na remont drogi powiatowej Dubicze-Walim, ale konieczny był wkład własny. Zgodnie z zasadą, która obowiązuje od lat, przy tego typu inwestycjach środki własne dzielone są między starostwo i gminę, w której remontowana jest droga powiatowa. Radni Starej Kornicy od początku byli za finansowym wsparciem inwestycji. W budżecie na 2020 rok zarezerwowano 875 tys. zł na wkład do remontu drogi, a radni podjęli uchwałę intencyjną, zobowiązującą wójta do podpisania porozumienia. Jednak wójt miał obiekcje, porozumienie podpisano dopiero w lutym tego roku i to po negocjacjach (wójt naniósł swoje poprawki, ale starostwo chciało je wykreślić, ostatecznie zgodzono się na jedną - że nie zwiększy się wkład własny gminy).

Inwestycja jednak do tej pory nie ruszyła, a 4 listopada wicestarosta **Michał Michaluk** poprosił radę gminy o zwiększenie partycypacji, bo po przetargu, który rozstrzygnięto w październiku, okazało się, że oba samorządy muszą dołożyć po 1 mln 245 tys. zł, czyli po 370 tys. zł więcej.

- By ruszyć dalej, musimy mieć decyzję radnych maksymalnie do 24 listopada - mówi starosta **Janusz Kobyliński**.

Przewodnicząca rady gminy Starej Kornicy **Zofia Szpura** w obawie, że wójt znowu będzie oponował w kwestii inwestycji, wysłała 10 listopada (po godz. 1 w nocy) maile do wszystkich radnych i do mediów. Dołączyła pismo wicestarosty, podkreślając, że gdyby inwestycja była robiona dwa lata temu, to jej koszt by tak nie wzrósł.

W mailu czytamy: *Nie będę się wyrażać, bo nie o to chodzi. Każdemu z nas zależy na inwestycjach drogowych, dlatego mam nadzieję, że wójt znajdzie pieniądze na ww. inwestycję. I pokaże, jak mu zależy na mieszkańcach naszej gminy. Jest to ostatni raz, aby zrealizować tę drogę, nie będę więcej tego tematu podejmować, ale nie pozwolę na zniweczenie starań o dofinansowanie do tak dużego ciągu drogowego. Jeżeli wójtowi zależy na tym, by ta droga nie powstała, to jestem pewna, że znów będzie robił z nas BARANÓW, i nie boję się tego powiedzieć... Każdy kto przytaknie, że ważniejsze są inwestycje własne, niż*

ta droga, przypominam, że swego czasu głosowaliście za podjęciem takiej uchwały i wyraziliście swoje poparcie. Mam nadzieję, że wasze słowo się liczy, nie jesteście tylko jak chorągiewka na wietrze (jak wójt powie, tak zrobimy).

Apeluję do państwa radnych o interwencję w tej sprawie, czas biegnie i został ostatni tydzień, gdy możemy takie zmiany podjąć (...).

Dość tej bezczynności, zaczynajcie działać, a nie przetrzącać się argumentami. Działanie to realizacja i współpraca, a przede wszystkim zaufanie i rozmowa. Ja doskonale rozumiem, że trudno jest pracować w naszej gminie, ale jak nie zaczniemy zbierać tego chaosu, to będzie kolejny rok stracony.

Apeluję do wójta, żeby zwołał sesję nadzwyczajną, zgodnie z pismem, które dostał 4.11.2022, bo dziś jest 9.11.2022r, i nic... Panie wójcie, to że pan schowa pismo i nie informuje Rady Gminy Stara Kornica, to świadczy tylko o PANU. Mam nadzieję, że przemyśli pan swoje decyzje i pamięta pan, że SUKCES ma wielu ojców, a porażka jest sierotą... tylko w tym przypadku będzie ona miała Pana Wójta twarz. Wyciągam do pana po raz kolejny rękę z pomocą, i mam nadzieję, że pan z niej skorzysta. Panom radnych życzę tylko, żeby znali swoją wartość jako „Człowieka”. Każdy z was jest zmęczony pytaniami, jakie zadaje, długością sesji



i komisji. Tylko nie wiem, czy zdajecie sobie sprawę, że to WY decydujecie o publicznych pieniądzach podatników - NAS tu mieszkających.

To nas będą rozliczać każdy mieszkaniec i nasze dzieci... Proszę o niezwłocznie podjęcie tematu i przygotowanie stosownych uchwał.

Wójt zwołał sesję na 24 listopada. Nie zaplanował w programie obrad zmian w uchwale budżetowej na zwiększenie środków dla powiatu.

- Sprawa z tą drogą zaczęła się w 2020 roku, a mamy 2022 rok. Niezgodnie z prawem,

w pierwszym kwartale tego roku, rada zdjęła z budżetu dotację na remont szkoły i dołożyła 875 tys. zł do Dubicz. Powiedziałem powiatowi, co o tym myślę. Rok minął, a oni za pięć dwunasta podrzucają kukułcze jajo, bo im brakuje - mówi w rozmowie z „TS” **Kazimierz Hawryluk**. - Niech przewodnicząca wskaże, skąd wziąć pieniądze, by zachować płynność w budżecie. Czy to mają być środki własne, czy zewnętrzne? Dla niektórych budżet to jest chyba magia. Teraz odbędą się komisja i sesja dotyczące podatków oraz opłat za wywóz odpadów. A potem zajmiemy się kwestią dołożenia powiatowi do drogi. Zrobię wszystko, by te fundusze znaleźć, bo ta droga będzie dla mieszkańców.

MILENA CELIŃSKA

Dzieci w rodzinach zastępczych



fol. Starostwo Powiatowe w Łosicach

Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej przyznało łosickiemu starostwu wyróżnienie za największą liczbę rodzin zastępczych. Wyróżnienie przyznano także za najbardziej aktywną promocję rodzicielstwa zastępczego.

Starostwo łosickie znalazło się w gronie 10 powiatów mających największe osiągnięcia we wprowadzaniu systemu pieczy zastępczej. Starosta **Janusz Kobyliński** oraz członek zarządu powiatu **Stefan Iwanowski**, którego żona od lat prowadzi

dom rodzinny z opieką zastępczą dla dzieci, odebrali wyróżnienia od ministra rodziny **Marleny Małąg**.

W powiecie łosickim jest 25 rodzin zastępczych, z których 19 to rodziny spokrewnione, a 6 to rodziny zawodowych. Do tego funkcjonuje jeszcze rodzinny dom dziecka.

- Pieczę zastępczą w całym powiecie znalazło łącznie 46 dzieci, z których 28 jest u rodzin spokrewnionych, 11 w rodzinach zawodowych, a 7 w rodzinnym domu dziecka - słyszymy w łosickim PCPR. (mc)

Wkrótce budżet na kolejny rok

Łosicki zarząd powiatu przegłosował uchwałę budżetową na przyszły rok. - To będzie budżet historyczny, bo jak starostwo starostwem, takiego budżetu jeszcze nie było. Mamy 35 mln zł na inwestycje, z których większość przeznaczamy na remonty dróg - mówi Janusz Kobyliński.

Po stronie wydatków zapisano 80 mln zł. Z tej puli 35 mln zł to wydatki inwestycyjne, a 45 mln wydatki bieżące.

- Z wydatków bieżących, takich jak admiraacja czy wydatki na szkoły, są zarezerwowane pieniądze na obsługę długu. Odsetki wynoszą 0,5 mln zł, a raty kredytów 800 tys. zł - mówi starosta.

Najważniejszą inwestycją ma być remont tzw. nadbużanki, drogi biegnącej od granicy województwa poprzez Borsuki aż do Serpelic (ponad 4 km). Będą też remontowane drogi w gminie Olszanka (Bejdy- Kilmy),

a w MiG Łosice droga za Dębinką (do mostu i przez most). Na to powiat otrzymał wsparcie z Polskiego Ładu, ale w budżecie musiał zarezerwować środki własne (połowę, bo drugą połowę zabezpieczają gminy).

- Jest też w planie remont drogi Dubicze-Walim w gminie Stara Kornica. Inwestycję chcielibyśmy skończyć do czerwca, ale czekamy na decyzję rady i wójta - dodaje **Janusz Kobyliński**. Z gminą podpisano porozumienie na wkład własny w wys. 875 tys. zł, ale po przetargu okazało się, że trzeba dołożyć po 1 mln 245 tys. - To był już trzeci przetarg na tę drogę i nie ma sensu kolejnych ogłaszać, bo jest tylko droższe.

Porozumienia na wspólne remonty dróg podpisano też z innymi gminami (w Platerowie droga na Puczyce, Serpelic-Zabuże; w gminie Sarnaki i w Olszance droga w Łepkach Starych i Szydłowie oraz droga powiatowa w Huszlewie). - Mamy

zabezpieczone na każdą z tych dróg po 2,5% wkładu własnego. Po przetargach będzie wiadomo, czy to wystarczy - dodaje Janusz Kobyliński. - Podejrzewam, że będzie trzeba zwiększać wkład własny i wtedy będzie trzeba wziąć kredyt. Na razie nie przewidujemy nowego kredytu w 2023 r. Oprócz inwestycji drogowych przewidziano mniejsze przedsięwzięcia za kilkaset tysięcy złotych, m.in. nową pracownię w ZS nr 3 RCKU w Łosicach.

- Mamy złożone wnioski do funduszu dróg samorządowych, może się uda pozyskać następnych parę milionów. Będziemy też składać wnioski do programu zrównoważonego rozwoju. Ziarno do ziarnka i zbierze się miarka - uśmiecha się Janusz Kobyliński.

Uchwałę budżetową na 2023 rok rada powiatu otrzyma do zaopiniowania najprawdopodobniej na początku grudnia.

MILENA CELIŃSKA

Turniej szachowy w Sarnakach

W Sarnakach odbył się międzynarodowy turniej szachowy, w którym wzięło 92 zawodników. Oprócz reprezentantów Polski do Sarnak przyjechali zawodnicy z Czech, Azerbejdżanu, Bośni, Ukrainy i Francji.

Zawodnicy reprezentowali 24 ośrodki szachowe. Rozgrywki trwały od 10 do 13 listopada. By zapewnić wolny czas zawodnikom, zorganizowano dla nich spotkanie z artystą **Danielem Ludwiczukiem** oraz wycieczkę do Białowieży i Drohiczyzna.

Oprócz głównych nagród usta-

NIETRZEŻWY KIEROWCA

14 listopada w **Huszlewie** 37-letni mieszkaniec gminy Platerów kierował volkswagenem, mając prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie.

OSZUKANA

14 listopada 36-letnia mieszkanka gminy **Stara Kornica** została wprowadzona w błąd przez osoby podające się za pracowników banku. Wzięła kredyt w wysokości 50 tys. zł. Pieniądże wpłaciła do wpłatomatu, wykorzystując kody podane przez oszustów. 50 tys. zł trafiło na konto złodziei.

UKRADŁ ALKOHOŁ

16 listopada nieznany sprawca ukradł z jednego z łosickich marketów kilka butelek alkoholu o wartości powyżej 700 zł.

ZNIKNĄŁ SPRZĘT

17 listopada w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o kradzieży, do której doszło na terenie hurtowni w **Chotyczach** (gm. **Łosice**). Nieznany sprawca ukradł dwa wózki widłowe, stację ładującą, dwa wózki paletowe, kuchenkę mikrofalową oraz ekspres do kawy. Pokrzywdzony oszacował straty na 40 tys. zł.

STRACIŁ PRZYTOMNOŚĆ

20 listopada w **Platerowie** idący chodnikiem 62-letni mieszkaniec gminy z nieustalonych przyczyn stracił równowagę i przewrócił się, uderzając głową o ziemię. Na miejscu pojawiła się policja i pogotowie. Nieprzytomnego mężczyznę przewieziono do szpitala. (mc)

Oficjalnie otwarta

W Huszlewie oddano do użytku ponad 8 km wyremontowanej drogi powiatowej od Zieni przez Huszlew aż do Makarówki. Inwestycja była możliwa dzięki dotacji z Polskiego Ładu.

- Remont drogi kosztował prawie 15 mln zł. Starostwo i gmina Huszlew dołożyły z własnych budżetów po niecałym milionie złotych - mówi **Janusz Kobyliński**, łosicki starosta. (mc)

nowiono też nagrodę specjalną przewodniczącej Rady Gminy Sarnaki **Justyny Filipiuk** dla najlepszej szachistki z gminy. Zdobyły ją **Joanna Szymańska** (w kategorii open A) i **Magda Korowajczuk** (open B). Warto dodać, że najmłodszą uczestniczką zawodów była siedmioletnia **Natalia Wieliczko** z Sokółki.

Turniej objął patronatem wójt gminy Sarnaki **Grzegorz Arasymowicz**, a organizatorami wydarzenia byli Szkoła Podstawowa w Sarnakach oraz ULKS Sarnaki. (mc)

0 powiecie łosickim
czytaj też na str.
2, 5, 9, 13, 15

BIURO OGŁOSZEŃ
Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

APTEKI

23 - 27 listopada
- ul. Rynek 1, tel. tel. 83 357 21 38

28 listopada
- ul. Rynek 10, tel. 83 359 03 20

29 listopada
- ul. Berka Joselewicza 13, tel. 800 110 110



OBĄJ ODPOWIEDZĄ

18 listopada w nocy policjanci z **Adamowa** zatrzymali samochód marki Opel. Podczas kontroli okazało się, że kierujący osobówką 22-latek z gminy Krzywda ma prawie 2 promile alkoholu w organizmie. Na dodatek mundurowi ustalili, że młody mężczyzna w ubiegłym roku tym samym samochodem też jechał nietrzeźwy i aktualnie obowiązuje go sądowy zakaz kierowania pojazdami. A to nie wszystko, bo po zatrzymaniu wyszło też na jaw, iż 22-latek 2 lata temu stracił prawo jazdy za przekroczenie limitu punktów karnych, a gdy je odzyskał, po zdaniu egzaminu sprawdzającego, stracił je ponownie po 3 miesiącach. Młody mężczyzna musi się teraz liczyć z dożywotnim zakazem kierowania pojazdami. Oprócz tego grozi mu wysoka grzywna i nawet do 5 lat pozbawienia wolności. Powody do zmartwień ma również 27-letni pasażer opla. Jak się okazało, ma 9 miesięcy do odsiadki za przestępstwa narkotykowe, jest też poszukiwany przez prokuratury w Puławach i Warszawie. Mężczyzna noc spędził w policyjnej celi i już trafił do zakładu karnego.

PONIOSŁA ŚMIERĆ NA MIEJSCU

17 listopada po godz. 7.00 doszło do wypadku na **ul. Przemysłowej w Łukowie**. 67-letnia rowerzystka włączyła się do ruchu i wjechała na jezdnię, po której poruszał się prowadzony przez 34-latkę z Białorusi samochód ciężarowy marki DAF. Ciężarówka nie wyhamowała i potrafiła kobietę, a ta doznała poważnych obrażeń ciała i zmarła na miejscu wypadku. Śledztwo prowadzi pod nadzorem prokuratury łukowscy policjanci, którzy ustalają, jaki był przebieg tego tragicznego w skutkach zdarzenia.

KRONIKA STRAŻACKA

KOMIN - TAK, DYM - NIE

19 listopada ok. godz. 21.30 za uważono, że z nieużywanego przewodu kominowego w jednym z domów w miejscowości **Hermanów** (gm. **Wojcieszków**) wydobywa się dym. Na miejscu interweniowały zastępy z łukowskiej komendy Państwowej Straży Pożarnej, a także Ochotnicza Straż Pożarna z Wojcieszkowa i Woli Bystrzyckiej. Strażacy sprawdzili budynek kamerą termowizyjną i tzw. miernikiem wielogazowym. Nie stwierdzili zagrożenia. Okazało się bowiem, że to, co wzięto za dym, było parą wodną, która dostała się tam przez przewód wentylacyjny. (BS)

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 1, 3

BIURO OGŁOSZEŃ
Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf”, ul. Zdanowskiego 4
Stoczek Łukowski, Plac Kościuski 13

- Zaproponowałem audyt w miejskich jednostkach, ale usłyszałem: „Nie”, bez wyjaśnienia.

Burmistrz nie chce dyskusji

Z Ireneuszem Goławskim, jednym z najbardziej wyrazistych łukowskich radnych miejskich, rozmawia **Bartosz Szumowski**.

■ **Pana związki z Radą Miasta Łuków są dość burzliwe. Kilkanaście lat temu już Pan w niej zasiadał, ale sam złożył mandat...**

- Tamtej radzie niekoniecznie chodziło o interesy społeczeństwa, bardziej o politykierstwo. Odszedłem przed wyborami w 2006 roku, bo nie chciałem brać udziału w tym chochołim tańcu. Na długo wyleczyłem się z chęci bycia samorządowcem.

■ **Ale nie na zawsze, bo w 2018 roku znów Pan wystartował. Co się zmieniło - łukowski samorząd czy Ireneusz Goławski?**

- Do tego, żeby znów być radnym, namówił mnie kolega. Pomyślałem, że teraz jestem spełnionym człowiekiem, który ma doświadczenie w kierowaniu własnym biznesem. Bywałem też za granicą i przyglądałem się, jak tam działają samorządy. Postanowiłem więc zrobić coś dla łukowian. Uznałem, że nawet jeśli miejska „polityka” się nie zmieniła, to będzie mi łatwiej stawić jej czoło.

■ **Ale nie zyskał Pan wtedy odpowiedniej liczby głosów. Dopiero w lutym tego roku, po tym, jak Mariusz Chudek został dyrektorem miejskiej biblioteki, wszedł Pan do rady. Właściwie pod koniec kadencji...**

- Długo się zastanawiałem, czy tego chcę. Przyglądałem się miastu i widziałem, że pod rządami Piotra Płudowskiego popada w stagnację. Jego działalność jest nakierowana na to, żeby za wszelką cenę pozostać burmistrzem. Mimo to wierzyłem, że przekonam choć część radnych do zdroworozsądkowego kierowania łukowem.

■ **W wyborach startował Pan z komitetu „Razem Ponad Podziałami”, ale się z nim nie identyfikuje. A z jakim ugrupowaniem identyfikuje się radny Goławski?**

- Z żadnym. Interesuje mnie prawda, a nie dyscyplina partyjna.

■ **Ale wiele osób uważa Pana za stronnika Prawa i Sprawiedli-**

wości.

- Ubolewam nad tym. Cholernie mi się nie podoba, co PiS robi i na górze, i na dole. Ale jestem racjonalistą i kiedy gra idzie o dobro społeczne, rozmawiam nawet z tymi, którzy mają inne poglądy. Nie można, tak jak obecny burmistrz, odciąć się od partii, do której należy jego poprzednik, a obecny starosta. Proszę zobaczyć, jak Łuków wyszedł na konfliktcie Płudowski - Szustek: straciliśmy mnóstwo pieniędzy zewnętrznych. To działanie na szkodę miasta, choć burmistrz przyjął narrację, że jest ofiarą PiS-u.

■ **Pytam o PiS, bo plotkuje się, że to właśnie od radnego z tego klubu pochodził niejawnny list ówczesnej księgowej Zakładu Gospodarki Lokalowej, którego treść zamieścił Pan w 2019 roku na Facebooku. Kiedy sprawa otarła się o Urząd Ochrony Danych Osobowych, najpierw nie chciał Pan jej komentować, a na wrześniowej sesji oświadczył: „Nie pamiętam”. Lepiej przejść do historii jako osoba ze słabą pamięcią niż jako piąta kolumna łukowskiego PiS-u?**

- Uważam się za zdrowego na ciele i umyśle. A ten list nie był chyba do końca tajny, skoro przede mną widzieli go radni, ich rodziny oraz pół urzędu miasta. Opublikowałem to pismo, bo pani księgowa została źle potraktowana przez rządzących miastem i wołała o sprawiedliwość.

■ **Jako radny założył Pan też z kontrowersyjnych wypowiedzi. Na przykład takiej, że powinno się zlikwidować darmową komunikację miejską, bo mniej kosztowałoby fundowanie chętnym przejazdu taksówką.**

- To była prowokacja, która miała przekonać do debaty na ten temat. Łukowa nie stać na taką komunikację. Rozsądniejszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie tanich biletów, powiedzmy za złotówkę. Ale burmistrz



Radny Goławski: - Przez konflikt burmistrza i starosty miasto straciło mnóstwo pieniędzy zewnętrznych.

fot. BS

unika dyskusji. Autobusy miejskie to coś, co obiecał w kampanii, więc za wszelką cenę chce się z tego wywiązać.

■ **Ostatnio założył Pan stwierdzeniem, że budżet miasta odciążyłoby zlikwidowanie 2 lub 3 łukowskich podstawówek...**

- Tu nie chodzi o zamykanie szkół, ale o zoptymalizowanie ich działania. Łuków dostaje rocznie zaledwie 21 mln złotych subwencji oświatowej, a dokładnie ponad 30 mln. Ale ani burmistrz, ani radni nie chcą o tym rozmawiać. Może dlatego, że i pan Płudowski, i spora część rady to nauczyciele? A powinno się rozmawiać, w końcu te 30 mln to pieniądze wszystkich łukowian, które można by wydać na potrzebne inwestycje.

■ **Jest Pan jedynym radnym, który nie zgłosił żadnego wniosku do przyszłorocznego budżetu. Nie kłóci się to z wizją Ireneusza Goławskiego jako tego, który chce zmienić miasto na lepsze?**

- Fakt, nie składałem wniosków

na piśmie. Ale podczas sesji wyjaśniłem, co moim zdaniem powinno się znaleźć w budżecie: 100 tys. złotych na przeprowadzenie audytu w miejskich jednostkach. W ten sposób obiektywni, bezstronni fachowcy pokazaliby, jaki jest stan tych jednostek, i w jakim kierunku powinny iść. Moim zdaniem moglibyśmy zaoszczędzić miliony. Potem osobiście mówiłem burmistrzowi, że na taki audyt warto wygospodarować choćby 30 tys. złotych. Usłyszałem: „Nie”, ale bez wyjaśnienia.

■ **Podobno nie wierzy Pan w zmianę tej postawy Piotra Płudowskiego. Więc może nie warto kopać się z koniem?**

- Może, bo wylewa się na mnie mnóstwo pomyj. Każdy ma jakieś granice wytrzymałości, a ja mam z czego żyć i nie potrzebuję bycia radnym dla dostawiania diety. Dziś nie umiem powiedzieć, czy wystartuję w kolejnych wyborach i na jaką funkcję.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

Prestiż i patriotyzm



fot. UG Wola Myśłowska

Przed Urzędem Gminy w Woli Myśłowskiej stanął nowy maszt. 11 listopada uroczystie wciągnięto na niego flagę państwową.

Jak przypomina wójt **Kinga Szerszeń**, masztu nie byłoby bez udziału gminy w ogłoszonej w lipcu 2020 r. rządowej kampanii „Pod biało-czerwoną”. Inicjatywa upamiętnia poległych za wolność i niepodległość Polski oraz zachęca do patriotycznych postaw i wzmacniania wspólnot lokalnych.

W ramach kampanii można było zgłosić miejsca, w których powinny stanąć maszty do wywieszania flagi państwowej. Mieszkańcy gminy Wola Myśłowska oddali w tej sprawie aż 326 głosów, co uplasowało ją na 1. miejscu w powiecie i 10.

w województwie lubelskim. Dzięki temu gmina otrzymała 8 tys. zł na projekt, fundamenty, maszt i jego postawienie. - Warunkiem zakwalifikowania się gminy do projektu było zebranie minimum 100 głosów. Zapelowaliśmy wtedy do mieszkańców o udział w głosowaniu. Efekt tego apelu przeszedł najmilsze oczekiwania. Jestem wdzięczna za każdy oddany głos - mówi pani wójt.

Zdradza przy tym, że obok urzędu gminy już wcześniej stał maszt. - I będzie dalej tam stać, ale ten nowy robi większe wrażenie. Myślę, że przyczyni się do krzewienia patriotyzmu, a lokalnym obchodom świąt państwo-

wych doda prestiżu - dodaje.

W Narodowe Święto Niepodległości miała miejsce uroczysta inauguracja masztu. Władze gminy, oprócz **Kingi Szerszeń**, reprezentowali: przewodniczący rady gminy **Paweł Oikowicz**, jego zastępca **Tadeusz Talarek**, sekretarz gminy **Marta Antolik** i skarbnik **Marta Wydra**. Towarzyszyli im: komendant Związku OSP w Woli Myśłowskiej **Benedykt Pietryka**, dyrektor Szkoły Podstawowej w Jarczewie **Barbara Szyszkiewicz**, dyrektor SP w Wandowie **Anna Pietrzak**, p.o. dyrektor SP w Lisikierzu **Agnieszka Talarek** oraz druhowie z jednostki OSP Ksawerynow. (BS)

R E K L A M A

TELEWIZJA ŁUKÓW
master tv
 Łuków, os. Unitów Podl. 17
 tel./fax 25 798 89 94
 www.telewizja.lukow.pl

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

aktualności ogłoszenia reklama

Pan Piotr byłby zachwycony

Patronat „TS”

Partner Doroty Ślęzak, artystki Piwnicy pod Baranami, oświadczył się jej na scenie podczas Festiwalu Piotra Skrzyneckiego w Mińsku Mazowieckim. Cała sala winaowała.

Już po raz 13. w Mińsku Mazowieckim odbył się Festiwal Piotra Skrzyneckiego – niezwykłego artysty, który dzieciństwo spędził w tym mieście (jego ojciec był ostatnim dowódcą stacjonującego w Mińsku 7 Pułku Ułanów Lubelskich), a swoje losy związał z krakowską Piwnicą pod Baranami. To kilkudniowe święto muzyki i sztuki: wystawy, recitale, spotkania autorskie i przegląd konkursowy.

Michał Rusinek (autor książki „Pypcie na języku”) czarował na spotkaniu błyskotliwym dowcipem. Zaserwował mińszczanom wiele smacznych anegdot. – Był pan sekretarzem Wisławy Szymborskiej, a czy teraz sam pan nie potrzebuje sekretarza? – zapytała prowadząca spotkanie. – Nie, nie mam sekretarza, nie mam sekretarki. Bez przesady. Kiedyś, gdy miałem w ciągu roku wiele publikacji, Wisława Szymborska zapytała mnie o to i powiedziała: „Wie pan, to niesamowite, do tej pory tak dużo pisali tylko grafomani” – odpowiedział bohater spotkania. Publiczność wybuch-

nęła śmiechem.

Michał Rusinek jest prezesem Fundacji Wisławy Szymborskiej. Mówił o tym z humorem. – W czasach, kiedy bycie sekretarzem (zwłaszcza pierwszym sekretarzem) coś znaczyło, byłem sekretarzem. A teraz znaczy tylko „być prezesem” – wyjaśnił ku wielkiej ucieście widowni.

Komentarz do bieżących wydarzeń politycznych pojawił się także podczas koncertu galowego artystów Piwnicy pod Baranami. „Walcz, Ukra-



fot. MDK

Spotkanie z Michałem Rusinkiem

ino, o świętą wolność – zaintonował bard **Leszek Długosz**. Doszło też do niecodziennej sytuacji. Partner artystki **Doroty Ślęzak** oświadczył się jej na scenie. Cała sala winaowała.

Zachwycili również młodzi wykonawcy, którzy staneli w szranki konkursu. Z całej Polski przybyło ich kilkunastu. Najczęściej sięgali po utwory znane z interpretacji Ewy Demarczyk. Konferansjer, zapowiadając występ **Ireny Michalskiej** (studentki Akademii Muzycznej w Gdańsku, od 12 lat doskonalej grę na wiolonczeli), zaznaczył, że utwór, który za chwilę wykona („Grande Valse Brillante”), świadczy o jej wielkiej odwadze artystycznej. Podobną odwagą wykazała się **Ksenia Śliwa**, absolwentka Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, która jeszcze lepiej poradziła sobie ze sztandarową kompozycją Zygmunta Koniecznego (do wiersza Juliana Tuwima). Ale nie jest nowicjuską na scenie – ma w dorobku wygrane przeglądy piosenki francuskiej w kraju i za granicą. Inna uczestniczka, **Julia Nowa**, prowadzi kanał muzyczny na YouTube, który odwiedziły już 2 miliony użytkowników. Młoda wokalistka nie ukrywa fascynacji Markiem Grechutą. Komisja konkursowa w składzie:

Michał Zabłocki – przewodniczący, **Janusz Radek** (dodatkowo wystąpił z recitalem) i **Robert Zapora** postanowiła przyznać Grand Prix za piosenkę „Pasja” zespołowi JPG (1500 zł, występ w Piwnicy pod Baranami i statuetka). I nagroda za interpretację piosenki „Stop klatka” trafiła do **Zuzanny Mulec**, II nagrodę otrzymała **Zuza Wiśniewska**, a III ex aequo **Mariusz „Oziu” Orzechowski** i zespół AJKI. Były też wyróżnienia indywidualne dla Kseni Śliwy i zespołu Ciepłe Popołudnie.

– Poziom tegorocznego konkursu to istne Himalaje – powiedział burmistrz **Marcin Jakubowski**, wielki miłośnik piwnicznej twórczości, zawsze obecny na widowni.

Mariusz Żyła, wiceprzewodniczący rady miasta, zauważył, że Mińsk Mazowiecki to miejsce blisko stolicy, ale kilka razy w roku jest stolicą kultury. A to wszystko dzięki zaangażowaniu pracowników Miejskiego Domu Kultury i dyrektor placówki **Joanny Wilczak**. To prawda, festiwal przygotowano z dużym smakiem, z dbałością o szczegóły. Pan Piotr – patron festiwalu, który nie znośił rutyny i banału – byłby zachwycony.

TOMASZ MARKIEWICZ



Koncert Piwnicy pod Baranami.

fot. MS

Gotowi do celebrowania

Bieg Elfa, promocja znaczka turystycznego poświęconego miejscowości oraz liczne koncerty, m.in. grupy Blue Cafe, uświetnią uroczystości odzyskania praw miejskich przez Latowicz.

– 1 stycznia 2023 r. Latowicz po 154 latach odzyska prawa miejskie, nadane w 1423 r., niewiele później niż Warszawa (1413 r.). Latowicz był miastem przez 446 lat, aż do 1869 r., a w 2023 r. obchodzić będzie 600-lecie pierwotnego nadania praw miejskich – informuje **Ilona Książek** z Lokalnej Organizacji Turystycznej Ziemi Mińskiej.

Historyczny moment odzyskania miejscowości zostanie poprzedzony licznymi imprezami promującymi miasto. 11 listopada, w Narodowe Święto Niepodległości, odbył się I Latowicki Rajd Rowerowy. Natomiast 4 grudnia w Budach Wielgoleskich zorganizowany zostanie Bieg Elfa. To bieg na czas, w trzech kategoriach wiekowych, z konkursem na najciekaw-

szy strój elfa, a także ognisko z kiełbaskami i promocja znaczka turystycznego poświęconego Latowiczowi.

18 grudnia w Wielgolesie odbędzie się Kiermasz Świąteczny i koncert kolęd pod chmurką. Przewidziano stoiska promocyjne z tradycyjnymi potrawami świątecznymi, a także warsztaty pieczenia pierników i chleba.

1 stycznia 2023 r. nastąpi uroczyste przywitanie Nowego Roku już w nowym mieście.

W roli gwiazd zaprezentują się **Gromee** i **Marta Gałuszewska**, a mieszkańcy będą świadkami specjalnego show muzyczno-pirotechnicznego.

– Zastanawialiśmy się, czy nie przywitać nowego roku 31 grudnia.



fot. Urząd Gminy

Uznaliśmy jednak, że mieszkańcy mają swoje własne, domowe imprezy w sylwestra, i postanowiliśmy przenieść imprezę na 1 stycznia – tłumaczy wójt **Bogdan Świątek-Górski**.

5 stycznia mieszkańcy spotkają się na uroczystej gali z okazji odzyskania

przez Latowicz praw miejskich. Atrakcje zaplanowane na ten dzień to: program artystyczny uczniów z Zespołu Szkół w Latowiczu, odczytanie aktu wręczenie kluczy do miasta, koncert Blue Cafe oraz uroczysta kolacja.

TOMASZ MARKIEWICZ

Ruszyła rekrutacja do Sztabu WOŚP

15 listopada ruszył nabór wolontariuszy do Sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Mińsku Mazowieckim. – Mamy tylko 110 miejsc, więc kto pierwszy, ten lepszy! – poinformowała **Ewelina Oberzyl**, szefowa Sztabu 31. Finału WOŚP.

Jak się zarejestrować? Rekrutacja jest prowadzona online – można

zgłosić się za pomocą strony ivolontariusz.wosp.org.pl i samodzielnie uzupełnić formularz. Niepełnoletnich musi zgłosić rodzic/opiekun prawny.

W formularzu nie wybieramy TOKENU, tylko szukamy Sztabu, który w tym finale jest przy MDK, ul. Warszawska 173. Nabór trwa do 25 listopada lub do wyczerpania miejsc. **(T.MARK)**



KRADZIEŻE BATERII I BIŻUTERII

18 listopada w supermarkecie w **Mińsku Maz.** 65-letnia kobieta ukradła baterie o wartości prawie 15 zł. Mieszkanka Mińska Mazowieckiego została ujęta przez pracowników ochrony. Na miejsce wezwano policję. Przedmioty wróciły na półkę sklepową. Kobieta przyznała się do kradzieży. Została ukarana mandatem.

Również 18 listopada w drogerii w **Mińsku Maz.** Mieszkanka Warszawy ukradła biżuterię o wartości ponad 200 zł. Została ujęta przez pracowników ochrony i przekazana policji. Biżuteria została odzyskana. Za kradzież kobieta odpowie przed sądem. Dzień wcześniej w drogerii w Sulejówku 38-letnia kobieta nie zapłaciła za biżuterię o wartości ponad 20 zł. Patrol policji ukarał mieszkankę Sulejówka mandatem, a biżuteria została odzyskana.

MIAŁ MARIHUANĘ

W **Mińsku Mazowieckim** dzielnicowi zatrzymali do kontroli peugeot. W pojeździe znaleźli susz roślinny. 33-letni kierowca został zatrzymany, a substancja zabezpieczona. Okazało się, że to marihuana. Za posiadanie środków odurzających grozi do 3 lat pozbawienia wolności.

(T.MARK)

Jak nie kochać jesieni

4 grudnia o godz. 18.00 w Miejskim Domu Kultury w Mińsku Mazowieckim odbędzie się koncert „Barwy Jesieni” w wykonaniu mińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Wystąpią: grupa wokально-instrumentalna Ciągłe Młodzi, grupa Śpiewajmy Razem i grupa taneczna Jak Nie My To Kto.

Gościnnie zaprezentują się też milusińscy z Przedszkola Domowego, którzy zatańczą do piosenki „Rudy rydz”, i soliści studia tańca LA FLACA. W programie koncertu znajdą się: wiersze, przysłowia, cytaty, przeplatane piosenkami i tańcami przedstawiającymi wszystkie barwy jesieni jej nastroje i klimaty.

I jak tu nie kochać jesieni, smutnej, zatroskanej, pełnej tęsknoty za tym, co już nie wróci? Scenariusz napisała **Ala Rycielska**. Oprawę multimedialną przygotował **Sławek Ziemicki**. Nad całością jak zawsze czuwa **Ewa Gańko**. **(T.MARK)**

0 powiecie mińskim
czytaj też na str. 6, 9



APTEKI

23 listopada – ul. 11-go Listopada 5
24 listopada – Stary Rynek 1
25 listopada – Kościuszki 2
26 listopada – Konstytucji 3 Maja 7
27 listopada – Dąbrówki 30
28 listopada – 1 PLM Warszawa 5/4
29 listopada – Konstytucji 3 Maja 7
30 listopada – Kazikowskiego 5

BIURO OGŁOSZEŃ

Mińsk Mazowiecki

„Tech-Mar”, ul. Konstytucji 3 maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41

Mrozy Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6

Nowe przedszkole w Hipolitowie

Gmina Halinów pozyskała od Ministerstwa Finansów dodatkowe 4 mln zł na budowę nowego przedszkola w Hipolitowie. Dzięki temu już w przyszłym roku prace budowlane będzie można dokończyć.

Łączny koszt budowy nowego przedszkola to prawie 10 mln zł. Do tego dojdą jeszcze koszty bu-

dowy nowych dróg dojazdowych. Przedszkole jest już w trakcie realizacji i będzie znajdować się na działce gminnej u zbiegu ul. Hipolitowskiej i Jałowcowej. Będzie mogło przyjąć w pierwszym etapie 200 dzieci, a w przyszłości będzie możliwość jego rozbudowy nawet do 400 dzieci. **(T.MARK)**



JECHAŁA PO PIJANEMU

Siedleccy policjanci zatrzymali 39-latkę, która mając ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu kierowała samochodem BMW. Kobięcie zatrzymano prawo jazdy, a samochód odholowano na parking.

ODJECHAŁ, ALE WRÓCIŁ

W Siedlcach, na skrzyżowaniu ulic kierowany przez 46-latkę samochód marki Hyundai uderzył w tył auta kierowanego przez 61-lletnią kobietę, a następnie kierowca uciekł w miejsca zdarzenia. Jednak niedługo potem stawił się w komendzie policji, gdzie przyznał się zarówno do spowodowania kolizji, jak i do prowadzenia auta pod wpływem alkoholu.

JUŻ RAZ ZATRZYMALI...

W okolicy miejscowości Hołubla (gm. Paprotnia) 24-letni mężczyzna, mając ponad 1 promil alkoholu w wydychanym powietrzu, wjechał do przydrożnego rowu. Jak się okazało, mężczyzna miał już zatrzymane prawo jazdy. Został osadzony na komendzie do wytrzeźwienia.

ZŁODZIEJ W DOMU

W Siedlcach nieznany sprawca włamał się do jednego z domów. Włamywacz wyważył drzwi tarasowe i wszedł do środka. Z domu ukradł pieniądze i biżuterię o łącznej wartości kilku tysięcy złotych.

AUTO PRZEKAZANE

W Siedlcach, podczas kontroli drogowej, policjanci zatrzymali 44-letniego kierowcę audi, który prowadził pojazd mimo sądowego zakazu. Samochód przekazano krewnej 44-latkę, która przyjechała na miejsce.

AŻ 5 NAKAZÓW

Siedleccy policjanci zatrzymali 21-latkę, który był poszukiwany przez sąd rejonowy w Nysie aż pięcioma nakazami doprowadzenia. Mężczyzna ma spędzić w areszcie najbliższej 105 dni. Poszukiwany trafił już do zakładu karnego w Siedlcach.

WANDAL NA CMENTARZU

Na cmentarzu przy ulicy Janowskiej nieznany sprawca uszkodził pomnik. Wandal obił płytę główną i dodatkowe elementy, jak również uszkodził zdjęcie zmarłej osoby. Naprawa pomnika będzie kosztowała około 7 tys. złotych.

POTRĄCENIE NA PRZEJŚCIU

W piątek 18 listopada w Siedlcach na ulicy Kilińskiego 31-latkę potrąciła przechodząca przez przejście 60-lletnią kobietę. Piesza doznała obrażeń ciała i trafiła do szpitala. (jj)

APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

0 powiecie siedleckim
czytaj na str. 2, 7, 12

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,
Biuro Ogłoszeń „GW”
Margus – Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441, e-mail:
m.gustolek@gazeta.pl,
dojazd do klienta

Kiedy ktoś nagle wkłada czarny, rozciągnięty sweter...

W szponach depresji

To wielki problem, o którym zaczęto głośno mówić dopiero w ostatnich miesiącach, kiedy media informowały o próbach samobójczych już nawet nie u nastolatków, ale u dzieci w wieku kilku lat.

Te dramatyczne zdarzenia konfrontowano z danymi o fatalnym stanie naszej opieki psychiatrycznej dla dzieci i młodzieży. Nieliczne oddziały psychiatryczne są bardzo przepełnione. A fachowcy zgodnie podkreślają, że problem depresji wśród najmłodszych będzie jeszcze narastał.

Jak to wygląda w rzeczywistości, wie doskonale dyrektor Zespołu Oświatowego w Krzeslinie w gminie Suchożebry, **Monika Głuchowska**, która przez 20 lat pracowała w szkołach jako pedagog terapeuta. Te doświadczenia pozwalają na wyciągnięcie pewnych, niestety, bardzo niepokojących, spostrzeżeń dotyczących stanu emocjonalnego czy wręcz psychicznego dzieci i młodzieży.

– Nawet na przestrzeni ostatnich lat widzę wyraźnie, że stan emocjonalny dzieci i młodzieży zdecydowanie się pogorszył – mówi Monika Głuchowska. – Jest to m.in. skutek przemożnego wpływu na młodych ludzi komórek czy komputerów, a teraz doszła do tego pandemia i wojna na Ukrainie. To wiele negatywnych bodźców, które teraz się skumulowały. Najgorsza była chyba nauka zdalna, której negatywne skutki już są widoczne w psychice uczniów. Młodzi ludzie gubią się w tej rzeczywistości, która jest trudna nawet dla dorosłych. Myślę, że u większości uczniów widać już wycofane społeczne. To zdecydowanie efekt odseparowania od kontaktów, choćby z rówieśnikami, wynikający z nauki zdalnej. Aby temu w jakiś sposób przeciwdzia-

łać i w porę reagować na zagrożenia, w naszej szkole zatrudniliśmy niedawno pedagoga specjalnego.

Dyrektor podkreśla jednak, że dla ratowania zdrowia psychicznego potrzebny jest cały, sprawnie działający system. I tu zaczynają się schody.

– Uczniów należy w porę kierować do psychologa czy psychiatry i jest to jednym z zadań szkoły – mówi Monika Głuchowska. – Tyle tylko, że takich specjalistów wręcz dramatycznie brakuje. Nawet kiedy szkoła czy najbliższa rodzina zauważyła w porę problem, to trudno się potem takim uczniem odpowiednio zaopiekować. Niestety, w naszych realiach dopiero zaczyna się mówić o problemach emocjonalnych najmłodszych, tymczasem depresja jest wśród nich coraz powszechniejszym zjawiskiem. A wiadomo, że w ekstremalnych sytuacjach, bez fachowej pomocy, może ona doprowadzić do tragedii. Dlatego prace trzeba zacząć od uświadamiania problemu, zarówno wśród samych uczniów, jak też ich rodziców czy środowisk szkolnych. Żeby czemuś zapobiec, trzeba to najpierw zauważyć.

I właśnie zwrócenie uwagi na ten narastający problem kondycji psychicznej młodego pokolenia jest podstawowym celem spotkania profilaktycznego „Na krok przed depresją”, które odbędzie się 25 listopada o godzinie 9.30 w Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach. Jego głównym inicjatorem i organizatorem jest właśnie Zespół Oświatowy w Krzeslinie.

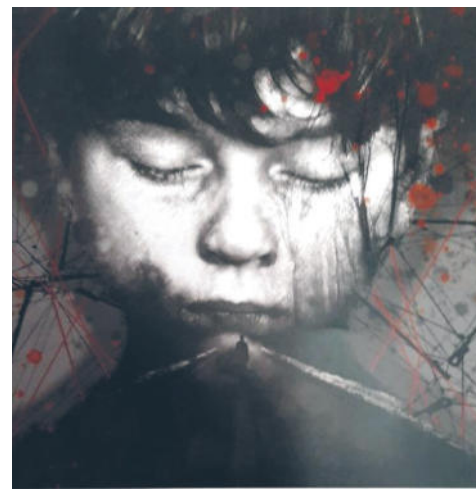
Mają w nim uczestniczyć uczniowie klas VIII szkół podstawowych z gmin Suchożebry i Siedlce oraz młodzież z siedleckich szkół średnich. Głównymi prelegentami będą: psycholog **Maria Rotkiel** (przeprowadzi warsztaty „Nie dal się depresji”) oraz **Krzysztof Szczygierski** z Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

– Szkoła w Krzeslinie przygotowała prezentację multimedialną „Nasza szkoła”, w której pokazaliśmy, jak radzimy sobie z profilaktyką depresji wśród uczniów naszej placówki – mówią organizatorzy. – Zaprezentujemy też spektakl profilaktyczny

„W szponach depresji” przygotowany przez uczniów i pracowników szkoły. Zdajemy sobie sprawę z tego, że jedno przedsięwzięcie nie rozwiąże problemu, dlatego staramy się działać długofalowo. Już wcześniej w szkole w Krzeslinie odbyła się pogadanka dla rodziców na temat objawów depresji u dzieci. Odbyły się także zajęcia warsztatowe dla uczniów klas VII-VIII pod nazwą „Jak przeciwdziałać depresji?”.

Zajęcia były prowadzone przez pedagoga szkolnego **Annę Borkowską** oraz Monikę Głuchowską. Odzew na poruszane problemy był bardzo duży.

– Planujemy dalsze działania, które mają być jakąś tarczą przeciw depresji – zapowiada Monika Głuchowska. – Chcemy je rozszerzyć poza gminę Suchożebry, choćby o gminę Siedlce i same Siedlce. Nawiązujemy w tym celu współpracę z różnymi



Zespół Oświatowy w Krzeslinie zaprasza na spotkanie profilaktyczne
Na krok przed depresją
które odbędzie się
25 listopada 2022 o godz. 9.30
w Centrum Kultury i Sztuki im. A. Meżeryckiego
Scena Teatralna Miasta Siedlce, ul. Bp. Ignacego Świrskiego 31

fort. Zbj

instytucjami wspomagającymi szeroko rozumiane wychowanie dzieci i młodzieży. Jesteśmy też w kontakcie z policją czy choćby lokalną przychodnią zdrowia. Depresja jest jednak bardzo podstępna i trudno ją rozpoznać, szczególnie w początkowym etapie, kiedy jest to właśnie szczególnie ważne. Czasem widzimy, że dziecko opuszcza się w nauce czy unika kontaktów. Innym razem wystarczy, że zauważymy, kiedy ktoś nagle wkłada czarny, rozciągnięty sweter...

Na kliniczną depresję cierpi 1 procent dzieci przedszkolnych powyżej 2-3 roku życia, 2 procent dzieci w wieku 6-12 lat i aż 20 procent w grupie młodzieńczej. Te liczby są porażające. I dopiero od niedawna zaczynamy sobie zdawać sprawę z tego problemu, a przynajmniej o tym mówić.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Cieszyli się z niepodległości i nie tylko...

W Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Krynicy (gm. Suchożebry) oddano do użytku nowy budynek przedszkola i stołówki szkolnej.

Upamiętniono również 104. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę.

Symbolicznego otwarcia obiektu poprzez przecięcie wstęgi dokonali: wójt gminy Suchożebry **Krzysztof Bujalski**, przewodniczący rady gminy **Paweł Krakowski**, dyrektor szkoły **Teresa Rozbicka**, przewodnicząca rady rodziców **Magdalena Więsak** oraz przedstawicielka przedszkolaków **Lenka Ciszewska**.

Proboszcz parafii w Krynicy ksiądz **Mirosław Sidoruk** poświęcił sale przedszkolne i stołówkę, po czym zawieszono w nich krzyże. Kolejnym



punktem uroczystości było złożenie biało-czerwonych wieńców pod Pomnikiem Wolności przed szkołą.

Po oddaniu hołdu patronowi szkoły Józefowi Piłsudskiemu oraz

wszystkim bohaterom walk o niepodległość kraju wszyscy udali się do świetlicy wiejskiej. Dalszą część uroczystości rozpoczęto od odśpiewania hymnu narodowego, po którym nastąpiły oficjalne wystąpienia. Wójt przekazał przedszkolakom upominki, które były miłą niespodzianką.

Po oficjalnych uroczystościach była część artystyczna, przygotowana przez dzieci pod kierunkiem nauczycieli. Rozpoczął ją polonez, po którym zaprezentowały się dzieci przedszkolne. Następnie uczniowie kl. I-VIII przedstawili spektakl o charakterze patriotycznym. Na koniec wszyscy zostali zaproszeni na obiad i słodkie przekąski, które przygotowali rodzice.

Tekst i zdjęcia **AGA KRÓL**

GOK w Zbuczynie Spotkanie z Andrzejem Pilipiukiem

Gminna Biblioteka Publiczna w Zbuczynie prowadziła projekt „6 spotkań autorskich na 6 z!”. W jego ramach Zbuczyn odwiedziła między innymi sama Katarzyna Grochola oraz inni znani autorzy książek dziecięcych czy młodzieżowych. Zazwyczaj spotkania były adresowane do konkretnych grup wiekowych. Ostatnie spotkanie ma mieć jednak nieco inny charakter.

24 listopada o godzinie 18.00 w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Zbuczynie odbędzie się spotkanie z **Andrzejem Pilipiukiem**. Będzie ono miało charakter otwarty. Organizatorzy zapraszają wszystkich miłośników twórczości Andrzeja Pilipiuka, także spoza gminy Zbuczyn. A fanów twórczości tego autora popularnych książek fantastycznych i przygodowych jest wielu. Przypomnijmy jeszcze, że został on uhonorowany prestiżową nagrodą imienia Janusza Zajdla.

Miłośnicy fantastyki znają zapewne cykle opowiadań o Jakubie Wędrowczyku czy też powieści o Michale Sędziwoju. Spotkanie z ich twórcą i zadanie mu osobistych pytań będzie więc wielką gratką. (ZJ)

Sesja rady gminy Sokółów Podlaski

Powiatowi nie jesteśmy nic winni

Rada gminy Sokółów Podlaski zmieniła swoją decyzję z lutego 2022 r. o przebudowie drogi powiatowej z Sokołowa Podlaskiego przez Wężę i Przywózki w stronę Paczusk. Zgodnie z nową uchwałą, gmina przejęła od powiatu zadanie dotyczące nie 6,5 km, lecz 4 km tej drogi.

Sesję nadzwyczajną w tej sprawie zwołano w Sokółowie Podlaskim kilka godzin po sesji rady powiatu, która – na prośbę gminy – podjęła uchwałę w tej samej sprawie. Radny **Jan Pietranik** dziękował radnym za jednomyślne głosowanie w sprawie zmiany uchwały: – Nasze działania pokazują, że jesteśmy w stanie zadziałać sprawnie, jeśli chodzi o słuszną sprawę.

WSPÓŁPRACUJEMY

Wójt **Janusz Kur** zwrócił się do mieszkańców miejscowości Przywózki i Wężę: – Na dzisiejszej sesji podjęliśmy decyzję o realizacji inwestycji na drodze powiatowej w tych miejscowościach – poinformował.

Przy okazji odniósł się też do zarzutów starostwa, że władze gminy Sokółów Podlaski nie współpracują z władzami powiatu. Zdaniem wójta, o tym, że jest inaczej, świadczy choćby fakt, iż rada gminy podjęła uchwałę o drodze już kilka godzin po tym, jak taką samą uchwałę podjęła rada powiatu.

– Każdy dzień jest ważny. Nie czekaliśmy do poniedziałku. Zależy nam, by tę inwestycję realizować – zapewnił wójt. – Jest też rozpowszechniana informacja, że gmina Sokółów Podlaski ma jakieś zobowiązania finansowe.



fol. DK

Gmina nie ma żadnych zobowiązań finansowych. Nie zostało podpisane żadne porozumienie, że jesteśmy coś winni powiatowi. Nic takiego nie ma. To pierwsza sprawa – mówił Janusz Kur. – Druga jest taka, że współpra-

cujemy. Jak w miejscowości Ząbków była realizowana inwestycja na drodze powiatowej, to gmina Sokółów Podlaski dołożyła cały wkład własny do inwestycji powiatowej. A powiat nie dołożył nic do inwestycji, która była oszacowana na 2,5 mln złotych.

NAJPIERW TRZEBA UZGODNIĆ

W dalszej części swojej wypowiedzi wójt Janusz Kur mówił o tym, jak jego zdaniem powinna wyglądać współpraca gminy z sokołowskim starostwem. – Jeśli powiat chce realizować jakąś drogę powiatową, to ma prawo, bo to jest droga powiatowa. Mogą robić, którą drogę chcą. Natomiast jeśli chcą realizować to wspólnie z gminą i chcą, żeby gmina przeznaczyła jakieś środki, to powinni rozmawiać z gminą, żeby wspólnie wybrać tę drogę przed złożeniem wniosku. I ewentualnie porozmawiać, jak to będzie finansowane. Natomiast jeśli powiat zacznie realizować drogi powiatowe, do czego ma prawo, a z nami nie rozmawia, to później są nieporozumienia i niedomówienia. Jeśli nie ustalimy tego wcześniej, to potem zawsze jest problem – mówił wójt. – Nam zależy na dobru mieszkańców i zawsze chętnie będziemy wspierać, ale wcześniej trzeba z nami uzgodnić i porozmawiać. Na chwilę obecną nie mamy żadnych długów, żadnych zobowiązań odnośnie inwestycji drogowych na terenie powiatu.

DLACZEGO TYLKO 4 KM?

Wójt Janusz Kur wyjaśniał również, dlaczego gmina zdecydowała się wykonać odcinek o długości tyl-



fol. arch.

Wójt Janusz Kur

ko 4 km. – Dlatego, że kosztorys na 6,5 km to około 20 mln złotych – mówił. Tymczasem władze gminy uznały, że mogą otrzymać na inwestycję tylko około 13 mln zł. Zwróciły się więc z prośbą do projektanta, by oszacował, jaki odcinek uda się zrealizować za 13 mln zł. – Wyszło, że około 4 km – mówił wójt.

Jak zapewnił Janusz Kur, dowodem na współpracę ze starostwem jest fakt, że gmina Sokółów Podlaski chce w całości sfinansować wkład własny przy budowie drogi powiatowej. – Czy to będzie 2 mln złotych, 2,5 mln złotych, czy 1,5 mln złotych, tego nie wiemy. Zobaczymy, jakie wpłyną oferty. Więc jeśli się z nami rozmawia, a na temat Przywózek i Węży było dużo rozmów, to współpraca się układa – stwierdził wójt.

Tekst i zdjęcia:
DARIUSZ KUZIĄK

Służby ochrony środowiska pobrały próbki.

Tajemnicze pojemniki

W lesie pod Trzcincem Dużym (gm. Kosów Lacki) porzucono plastikowe pojemniki z nieznaną substancją. O znalezisku 13 listopada powiadomiono Komendę Powiatową Policji w Sokółowie Podlaskim.

– Na miejscu policjanci ujawnili 22 plastikowe pojemniki o pojemności 20 litrów. W jednym z nich znajdowała się bliżej nieustalona substancja. Na miejsce wezwano Państwową Straż Pożarną oraz burmistrza Miasta i Gminy Kosów Lacki. O zdarzeniu powiadomiono również Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska Delegatura w Radomiu – informuje st. sierż. **Aleksandra Borowska** z Komendy Powiatowej Policji w Sokółowie Podlaskim. – W miejscu ujawnienia pojemników przeprowadzono czynności procesowe. Miejsce zostało zabezpieczone i stale dozoruowane przez policjantów do czasu przybycia pracowników Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska Delegatura w Mińsku Mazowieckim, którzy udali się tam 14 listopada w celu m.in. pobrania próbek, aby wskazać jaka substancja znajdowała się w pojemnikach.

– Dalsze postępowanie przeprowadzą policjanci z posterunku w Kosowie Lackim – informuje sokołowska policja. **(DK)**

Gmina Bielany ma herb i flagę

„W polu błękitnym od czoła dwa krzyże kawalerskie srebrne w pas, od podstawy kruk czarny z rozpostartymi skrzydłami, trzymający w dziobie pierścionek z klejnotem srebrny” – tak prezentuje się, zgodny z zasadami heraldyki, opis herbu gminy Bielany.

Uchwałę o herbie i fladze rada gminy przyjęła 9 listopada. Po sesji na placu przed urzędem gminy wciągnięto na maszty trzy flagi – unijną, polską oraz gminy Bielany.

Jak poinformował nas wójt gminy Bielany **Zbigniew Woźniak**, prace nad opracowaniem herbu gminy trwały prawie dwa lata. – Były uzgodnienia, poprawki, uzupełnienia – wspomina wójt.

Sprawę powierzono fachowcom od heraldyki, którzy szukając materiałów i dokumentów, konsultowali się z miejscowymi regionalistami i historykami, m.in. **Andrzejem Wąsowskim** i **Jackiem Odziemczykiem**. Nad całością czuwała Komisja Heraldyczna przy MSWiA.

Końcowy efekt – trzeba przyznać – jest znakomity. Herb nie tylko

świetnie się prezentuje, jest także głęboko osadzony w przeszłości gminy Bielany.

Na czym polegały prace, przypomniał podczas uroczystości wójt Zbigniew Woźniak: *W związku z tym, że na terenie gminy Bielany nie znajdowała się żadna miejscowość, która w przeszłości miała prawa miejskie i używała indywidualnego znaku pieczętnego, głównym zajęciem miejscowej ludności było rolnictwo, także na terenie naszej gminy nie ma wyjątkowo cennych walorów przyrodniczych, ani też wydarzeń historycznych o dostatecznej dużej skali, wykonawca zacerpnął dane o rodach, które zamieszkiwały teren gminy Bielany, i herbami tych rodów posilił się, projektując herb Gminy Bielany. Kruk z pierścionkiem zacerpnięty został z herbu Słepowron, którego używało kilka rodzin szlacheckich żyjących na obszarze gminy, w tym można rodzina Węzów oraz Rozbicy – fundatorzy parafii w Rozbitym Kamieniu, a także Kudelscy, Sikorscy i inne rodziny. Krzyż kawalerski zacerpnięty został z herbu Krzywda, którym posługiwało się wielu mieszkańców parafii Kożuchówek.*



*Dwa krzyże kawalerskie symbolizować mają ogół pozostałej miejscowej szlachty różnych herbów. Nazwiska miejscowej szlachty są po dzień dzisiejszy licznie reprezentowane na terenie gminy Bielany i stanowią łącznie ponad 1/3 ogółu nazwisk w gminie. Najwięcej jest tu: Dmowskich (138), Paczuskich (137), Księżopolskich (129), Rozbickich (115), Błońskich (108) i Bielińskich (106). Warto dodać, że wiele herbów używanych na terenie gminy miało jako jedno z godeł krzyż kawalerski, m.in. Lubicz, Krzywda, Jastrzębiec. Barwa pola herbu wywiedziona została z barwy pola herbu Słepowron. **(DK)***

sowskiej: przystanek nr 8 Wesoła, przystanek nr 9 Kosowska (PUİK), przystanek nr 10 Kosowska.

– Autobus miejski zmienił swoją trasę i będzie kursował aleją 550-lecia do ulicy Wesołej, następnie zawró-

ci do przystanku Zakłady Mięsne i ulicą Ząbkowską pojedzie do przystanku Targowa (centrum przesiadkowe) – informuje urząd miasta. – Na pozostałych odcinkach autobus będzie kursował bez zmian. **(DK)**

Sokołów Podlaski

Zmiana trasy komunikacji miejskiej

W związku z remontem na ulicy Kosowskiej (na odcinku od alei 550-lecia do ul. Targowej) została zmieniona trasa komunikacji miejskiej. Wyłączone zostały trzy przystanki autobusowe przy ul. Ko-



■ POSZUKIWANY KRADEŁ PIWO

11 listopada około godz. 22. dyżurny sokołowskiej komendy otrzymał zgłoszenie o kradzieży piwa na jednej z stacji paliw w **Sokołowie Podlaskim**. Na miejscu policjantom wskazano 41-letniego mężczyznę, który dokonał kradzieży 8 puszek piwa. Mężczyzna był nietrzeźwy – miał 2 promile alkoholu w organizmie. Okazało się też, że jest poszukiwany. 41-latek został zatrzymany i doprowadzony do policyjnego aresztu. Nie uniknie również odpowiedzialności za kradzież piwa.

■ 2,5 PROMILA I W DRZEWO

12 listopada około godz. 14.20 w **Sokołowie Podlaskim** doszło do zdarzenia drogowego. Ustalono, iż mężczyzna kierujący volkswagenem uderzył w drzewo. Było również podejrzenie, że w momencie zdarzenia znajdował się pod działaniem alkoholu. Mężczyzna został zatrzymany w miejscu zamieszkania i doprowadzony do jednostki, gdzie wykonano badania stanu trzeźwości. Okazało się, że miał 2,5 promila alkoholu w organizmie. Grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności.

■ PIERWSZY ZIMOWY DZIEŃ

Trochę mrozu, trochę śniegu, zmarznięta jezdnia... 18 listopada, pierwszy dzień z widocznymi oznakami zimy dał się odczuć kierowcom na drogach powiatu sokołowskiego. Tego dnia trasie **Sokołów Podlaski–Wyrab** kierowana przez 18-latkę toyota wpadła w poślizg na prostym odcinku drogi, zjechała na przeciwległy pas ruchu, po czym wjechała do rowu. Kierujący był trzeźwy. Szczęśliwie, ani kierujący 18-latek, ani jego pasażer nie odnieśli obrażeń ciała. Kierującego ukarano mandatem.

■ W POŚLIZG I W SŁUP

Tego samego dnia doszło do zdarzenia na trasie **Jabłonna Lacka–Morsków**. Jak ustalono, kierowany przez 38-letniego mężczyznę peugeot nie dostosował prędkości do panujących warunków na drodze, w wyniku czego wpadł w poślizg i uderzył w słup oświetleniowy. Również w tym przypadku kierującego ukarano mandatem. **(DK)**

Dzień Seniora

Ogólnopolski Dzień Seniora był co prawda 14 listopada, ale cóż szkodzi, by jeszcze świętować... Sokołowski Ośrodek Kultury zaprasza mieszkańców **23 listopada o godz. 17.** na Miejski Dzień Seniora.

– Program tegorocznego koncertu zapowiada się bardzo ciekawie – rekomenduje SOK. – To doskonała okazja do miłego spędzenia czasu w gronie znajomych.

Wystąpią trzy zespoły: Seniorki, Złote Lata oraz Sokołowskie Bardowie. Bilety – 10 zł. **(DK)**

APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89, e-mail: sokolow@sonex.com.pl



ZDERZENIE Z SARNA

14 listopada w **Zieleńcu** (gm. **Sadowne**) mieszkaniec powiatu wołomińskiego, kierując skodą, zderzył się z sarną, która wbiegła na jezdnię.

PIES WYBIEGŁ

17 listopada w **Kamionnie** (gm. **Łochów**) mieszkaniec powiatu węgrowskiego, kierujący audi, uderzył w psa, który wbiegł na jezdnię, powodując uszkodzenia pojazdu. Właścicielka psa została ukarana mandatem karnym.

Kronika Strażacka

CYSTERNA I SARNA

15 listopada na DK 50 w **Toporze** (gm. **Stoczek**) samochód ciężarowy (cysterna) uderzył w sarnę, która wtargnęła na jezdnię. Uderzenie spowodowało uszkodzenie pojazdu (z chłodnicy zaczął wyciekać płyn). Na miejsce przybyła służba drogowa GDDKiA oraz zastęp OSP. Jeden pas drogi był nieprzejezdny. Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu i oznakowaniu miejsca zdarzenia, do czasu przyjazdu policji zabezpieczano ruch drogowy. Nie stwierdzono dodatkowych wycieków i rozszczelnień w pojeździe.

PŁONĄCE SADZE

17 listopada w **Łochowie** w domu jednorodzinnym zapaliły się sadze w przewodzie kominowym. Gdy strażacy przyjechali na miejsce, piec centralnego ogrzewania został już wygaszony przez właściciela. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i założeniu sita kominowego na komin. Działania doprowadziły do lokalizacji, a następnie likwidacji pożaru. Równolegle sprawdzano kamerą termowizyjną temperaturę ścian komina, a pomieszczenia przyległe do przewodu kominowego sprawdzono pod kątem obecności tlenku węgla (nie stwierdzono jego obecności). W akcji uczestniczyły 3 zastępy straży pożarnej.

Z kolei 20 listopada straż pożarna została wezwana do palącej się sady w kominie w domu w **Wierzbnie**. Działania zastępów polegały na wygaszeniu pieca i przeczyszczeniu przewodu kominowego. To doprowadziło do lokalizacji, a w efekcie do ugaszenia pożaru. Temperatura przewodu kominowego była monitorowana przy pomocy kamery termowizyjnej. Po przewietrzeniu budynku sprawdzono wewnątrz obiektu na obecność tlenku węgla przy pomocy detektora wielogazowego. (sej)

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59

SONEX AGD RTV, ul. Rynek
Mariacki 1, tel. 25 792 25 84

AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

APTEKA

14-20 listopada – ul. Strażacka 2,
tel. 25 792 23 37

21-27 listopada – ul. Zwycięstwa 2,
tel. 25 792 20 38

O powiecie węgrowskim
czytaj na str. 4, 6, 13

Orkiestra z Węgrowa z Nagrodą Marszałka

Duże wyróżnienie spotkało Miejską Orkiestrę Dętą w Węgrowie. W tym roku znalazła się w wąskim gronie laureatów Nagrody Marszałka Województwa Mazowieckiego.

Członkowie orkiestry odebrali zasłużony laur i czek na 10 tys. złotych w miniony poniedziałek, 21 listopada, podczas uroczystej gali, która odbyła się w Mazowieckim Teatrze Muzycznym w Warszawie.

Miejska Orkiestra Dęta od początku działała jako jedna z sekcji Węgrowskiego Ośrodka Kultury. Powstała w 2007 roku, więc jak łatwo policzyć, w tym roku obchodzi jubileusz 15-lecia. Pomysłodawcą założenia orkiestry był **Jarosław Kresa**. Namówił ówczesną dyrektorkę WOK **Ewę Besztak** (dziś starosta powiatu węgrowskiego) do podjęcia niełatwego wyzwania.

Pierwsze spotkanie organizacyjne odbyło się 15 lutego, a już 3 maja 2007 roku orkiestra zadebiutowała w Węgrowie na uroczystości z okazji uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Kapelmistrzem został **Tomasz Gronowski**, który tę funkcję pełni do dziś.

Orkiestra liczy około 30 osób. Jej skład wciąż się zmienia. Przychoǳą młodzi, którzy przez około rok do półtora pobierają naukę u ka-

pelmistrza, aby następnie dołączyć do trzonu zespołu. Dlaczego skład osobowy ciągle ewoluuje? – To proste. Duże grono młodzieży po ukończeniu szkół ponadpodstawowych wyjeżdża na studia – odpowiada **Katarzyna Zabadała**, dyrektorka Węgrowskiego Ośrodka Kultury. – Ale są i tacy, którzy mimo podjęcia nauki na uczelniach wyższych w Siedlcach, Białymstoku, Warszawie, jeśli tylko czas im pozwala, wspomagają orkiestrę podczas ważnych koncertów, przeglądów i festiwali. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w orkiestrze są także osoby dorosłe, które mimo obowiązku zawodowych i rodzinnych znajdują czas na uczestnictwo w próbach oraz występach.

Nie ulega wątpliwości, że węgrowska orkiestra jest ważnym elementem w kulturalnym krajobrazie miasta i powiatu węgrowskiego. Odgrywa istotną rolę w propagowaniu kultury muzycznej, koncerty cieszą się ogromną popularnością i przyciągają rzeszę słuchaczy. Choć jest zespołem amatorskim, to z każdym rokiem



fol. Sej

Miejska Orkiestra Dęta z Węgrowa jest jednym z tegorocznych laureatów Nagrody Marszałka Województwa Mazowieckiego.

sięga po coraz trudniejszy repertuar, którego nie powstydziliby się profesjonaliści. Większość członków orkiestry to osoby, które muzycznie szkoli kapelmistrz **Tomasz Gronowski**, ale też coraz więcej młodych osób podejmuje naukę w szkołach muzycznych.

Orkiestra wielokrotnie brała udział w przeglądach orkiestr dętych w Kałuszynie, Łukowie i Żelechowie, koncertowała w szpitalu w Rudce, uczestniczyła i uczestniczy w najważniejszych świętach patriotycznych. W repertuarze ma muzykę rozrywkową, filmową i taneczną. Występowała na Zamku w Liwie, w Węgrowskiej Bibliotece Publicznej, Bazylice Mniejszej oraz

wielu kościołach na Mazowszu z koncertami koled.

Czas pandemii członkowie orkiestry wykorzystali na to, aby „podszlifować” swoje umiejętności muzyczne. Mimo obostrzeń, kiedy tylko można było, organizowano koncerty plenerowe dla mieszkańców Węgrowa. W 2020 roku udało się pozyskać fundusze na zakup nowych mundurów dla członków orkiestry, a w 2021 roku na zakup nowych instrumentów.

Orkiestrze życzymy, by nadal miała w sobie ten młodzieńczy zapał i radość muzykowania, którymi przez kolejne lata będzie dzielić się ze słuchaczami.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Łochów: Medale Paderewskich na uroczystej sesji

Obchody święta Niepodległości w Łochowie nie ograniczają się jedynie do mszy za ojczyznę, uroczystych apeli i składania wieńców pod pomnikami. Oprócz tych klasycznych elementów świętowania, 11 listopada zwoływana jest uroczysta sesja rady miejskiej, podczas której osobom w szczególny sposób zasłużonym dla miasta i gminy wręczone są medale im. Heleny i Ignacego Jana Paderewskich.

Tak było i w tym roku. Podczas uroczystej sesji, która odbyła się w Szkole Podstawowej nr 3 w Łochowie, medalami im. Paderewskich uhonorowano 22 osoby. 10 z nich to laureaci z 2021 roku (wówczas, z powodów pandemicznych nie zwoływano uroczystej sesji), a 12 osób to uhonorowani w tym roku.

Za 2021 rok medale Paderewskich w dziedzinie „zasłużony dla kultury” otrzymali: **Rafał Roskowiński** (polski artysta, założyciel Gdańskiej Szkoły Muralu, autor pięciu murali w Łochowie) oraz znany łochowski zespół muzyczny WSB (Wysokie Stężenie Bluesa). W dziedzinie „darczyńca roku” medalami wyróżniono firmę **BALIK Kamila Biernackiego** oraz Aptekę „Verbena” **Arkadiusza Piotrowskiego**. Jako „firma roku” medal otrzymał **EMILEX Emila Rokickiego**. W kategorii „wolontariusz roku” medal otrzymała **Maria Konarzewska** – nauczyciel, właścicielka gospodarstwa agroturystycznego „Stajnia Kaliska”, organizatorka kolonii dla dzieci (we współpracy z Ca-



fol. arch UM w Łochowie

ritas Diecezji Warszawsko-Praskiej), koordynatorka wsparcia dla rodzin potrzebujących pomocy.

Jako „zasłużony dla Ziemi Łochowskiej” medalem Paderewskich został wyróżniony historyk **Jarosław Stryjek**, autor wielu publikacji historycznych, organizator wydarzeń przybliżających lokalną historię, niezłomny badacz losów żołnierzy Armii Krajowej i Narodowych Sił Zbrojnych działających również w okręgu łochowskim (m.in. dzięki jego pracy i determinacji po latach udało się przywrócić prawdę o tym, które polskie formacje faktycznie walczyły w bitwie pod Jędrzyskami w 1944 r.), odkrywca tego, że podczas bitwy wojny polsko-bolszewickiej w Łochowie był marszałek **Józef Piłsudski**. W kategorii „samorządowiec roku” medale otrzymali: skarbnik Łochowa **Maria Komuda** oraz **Zbigniew Jarzec**, radny gminy Łochów i sołtys wsi Barchów. W kategorii „zasłużony dla bezpieczeństwa” medal otrzymał **Maciej Postek**, stra-

Wyróżnieni medalem Paderewskich

żak OSP Łochów Fabryczna z ponad 30-letnim stażem.

W 2022 roku w kategorii „zasłużony dla Ziemi Łochowskiej” medale Paderewskich przyznano sześciu osobom. Otrzymali je pracownicy Urzędu Miejskiego: **Alina Grądzka**, **Beata Mech**, **Weronika Grotkowska**, **Ewelina Jaroszeńska** oraz prezes oddziału powiatowego OSP **Paweł Łabaj** (wszyscy oni koordynowali akcję pomocy uchodźcom wojennym z Ukrainy, którzy zostali zakwaterowani w 3 punktach tymczasowego pobytu zlokalizowanych na terenie gminy Łochów). Szósty medal w dziedzinie „zasłużony dla Ziemi Łochowskiej” otrzymał proboszcz parafii w Jerzyskach ks. **Marek Dąbrowski**.

Jako „darczyńcę roku” medalem wyróżniono Stowarzyszenie Lions Club Warszawska Arka (wspierała gminę Łochów w dziele pomocy uchodźcom z Ukrainy). W dziedzinie „zasłużony dla kultury” medal

otrzymali: Chór Parafialny w Łochowie prowadzony od 2016 roku przez organistkę **Gabrielę Krzanowską** oraz animatorkę kultury pracującą w MiGOK w Łochowie **Anetę Kowalczyk**. W kategorii „zasłużony dla bezpieczeństwa publicznego” medalem uhonorowano: komendanta Komisariatu Policji w Łochowie **Marcina Sylwestrzaka** oraz naczelnika jednostki OSP w Budziskach **Piotra Gajewskiego**. W dziedzinie „zasłużony dla turystyki i sportu” wyróżniono działający od 2003 roku zespół Cheerleaders ISKRA Łochów (zespół prowadzony przez **Annę Pękul** ma na swoim koncie wiele tytułów zdobytych na mistrzostwach Polski, Europy i świata).

Medal im. Heleny i Ignacego Jana Paderewskich wyróżnionym wręczył burmistrz Łochowa **Robert Gołaszewski**, który jest również przewodniczącym kapituły przyznającej te prestiżowe wyróżnienia. (sej)

Kolejny diler zatrzymany

Do 10 lat więzienia grozi mężczyźnie handlującego narkotykami, którego zatrzymali policjanci z wydziału kryminalnego węgrowskiej komendy. 28-letni mieszkaniec

powiatu węgrowskiego miał mefedron w samochodzie oraz w miejscu zamieszkania. Podczas przeszukania kryminalni ujawnili nie tylko środki odurzające, ale także pieniądze oraz

niezbędne akcesoria to prowadzenia takiego procederu.

– Zatrzymany przyznał się do postawionych mu 5 zarzutów, m.in. posiadania środków odurzających

oraz udzielania ich w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za co grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności – informuje oficer prasowy KPP w Węgrowie mł. asp. **Monika Księżopolska**. (sej)

Trygoda SIEDLECKI

REKLAMA

23-29 listopada 2022 r. NR 47

OLGROS ☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ PALIW
Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**

2500L, 5000L, 2500L, 5000L

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Iękanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

JESIENNE RABATY:

do 30 listopada **do 35% na okna
avante® okna**

**Okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl

ŻAR paliwa hurt-detał
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻWIR BETON BET-TRANS LEWCUK

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

www.Leren.pl
biuro@leren.pl

tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

**Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową**

**Podnoszenie
podłogi**

Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale

Masz starą wetług
na poddaszu?
My ją zastąpimy pianą

podnoszenie podłogi

**Automatyka
do bram**

Bramy garażowe

MONTAŻ
SERWIS

**Ocieplanie
poddaszy
pianą PUR**

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY



alfa Alfa Armatura

ARMATURA Siedlce, ul. Floriańska 57

tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

asfaltujemy • wjazdy • podwórka
• parkingi • drogi dojazdowe

utwardzamy • destruktem • tłucznem

remonty częściowe solidnie, szybko i tanio

indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA ŁUKÓW

Działając na podstawie art. 35 ust. 1, 1b i ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.), Burmistrz Miasta Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Łuków przy ul. Józefa Piłsudskiego 17 oraz na stronach internetowych został umieszczony wykaz nieruchomości stanowiącej własność Miasta Łuków, położonej w Łukowie przy ulicy Ks. St. Brzóska, przeznaczonej do oddania w dzierżawę na czas oznaczony do 3 lat. Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni licząc od dnia 23 listopada 2022 roku.

Burmistrz Miasta Łuków
-/- Piotr Płudowski

UNOSTAL KONSTRUKCJE STALOWE

- HALE PRZEMYSŁOWE
- PIECZARKARNIE
- KURNIKI
- OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
- MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
- SPAWANIE
- WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia ☎ 602 111 200

**BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI**

508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**



**OKNA
i DRZWI**

żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

**Gdzie nadać
ogłoszenie do „TS”?**

- Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustołek
tel. 512 212 441,
mail: m.gustołek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- Mrozy**
Kiosk „Mrozy”, ul. Armii Krajowej 6
- Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- Węgrów**
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- Łochów**
PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34,
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

826-1p

Kompleksowa oferta ubezpieczeń:



domu



firmy



samochodu



podróży



na życie



sportowe





ul. Piłsudskiego 30,
08-110 Siedlce



+48 512 660 960,
+48 25 633 12 02



ul. Kilińskiego 12,
08-300 Sokołów Podlaski



+48 515 852 715,
+48 25 787 71 66

WÓJT GMINY GÓRZNO

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Górznie i stronie internetowej www.gorzno.ugm.pl został wywieszony na okres 21 dni (licząc od 17.11.2022 r.) wykaz zabudowanej nieruchomości (działka nr 193/11 o powierzchni 0,1351 ha) przeznaczonej do najmu w trybie przetargowym na czas nieokreślony położonej we wsi Górzno obręb Górzno Kolonia i będącej własnością Gminy Górzno.

Minimalna cena najmu części budynku stanowiącego lokal użytkowy położony na parterze (wejście czwarte od frontu, licząc od strony szkoły), którego powierzchnia wynosi 33,53 m² (aktualnie sprzedaż art. tekstylny-odzieżowych), wynosi 770 zł + obowiązujący podatek VAT za 1 miesiąc (słownie: siedemset siedemdziesiąt złotych plus podatek VAT).

Blisze informacje w tej sprawie można uzyskać w Urzędzie Gminy w Górznie w pokoju nr 8 (w godz. 7.30-15.30) lub telefonicznie pod nr tel. 25 681 22 54 wew. 39.

WÓJT GMINY KORCZEW

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Korczew, ul. Ks. St. Brzóska 20a, i na stronie internetowej korczew.bip.gov.pl wywieszono na okres 21 dni, tj. od dnia 23.11.2022 r. **Wykaz nr 1/2022** działek rolnych przeznaczonych do wydzierżawienia na okres oznaczony dłuższy niż 3 lata, położonych na terenie gminy Korczew oraz **Ogłoszenie Nr RŚ.6840.1.2022** dotyczące nieruchomości gruntowej zabudowanej przeznaczonej do sprzedaży położonej w miejscowości Drażniew, gm. Korczew. Informacje udzielane są pod nr tel. 25 63 120 78

Wójt Gminy Korczew
Sławomir Wasilczuk

822-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:

<https://gminasiedlce.logintrade.net/> znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym o wartości zamówienia przekraczającej progi unijne, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (DzU z 2022 r. poz. 1710 ze zm.)

pn. „Odbiór odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości zamieszkałych i niezamieszkałych z terenu Gminy Siedlce”.

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:

<https://gminasiedlce.logintrade.net/> w terminie do dnia **20.12.2022 r. do godz. 11.00.** Otwarcie ofert nastąpi w dniu **20.12.2022 r. o godzinie 12.00**

za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

820-1p

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

obniżka cen

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6:00-21:00

www.tank-ol.pl

RG.6721.1.2022 Skórzec,

dnia 15 listopada 2022 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY SKÓRZEC

o przystąpieniu do sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Żelków, gmina Skórzec

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022r., poz. 503).

Zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Skórzec Uchwały Nr XLIII/361/22 z dnia 29 czerwca 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Żelków, gmina Skórzec.

Projekt zmiany planu obejmuje działki nr ewid. **96/1, 98/7, 98/8, 98/10, 387/2, 387/7, 394/2, 394/3** w miejscowości **Żelków**, gmina Skórzec.

Zainteresowani mają możliwość zapoznania się z Uchwałą Rady Gminy Skórzec nr XLIII/361/22 z dnia 29 czerwca 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Żelków, gmina Skórzec w Urzędzie Gminy Skórzec, ul. Siedlecka 3, pok. 26.

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Żelków, Gmina Skórzec w siedzibie Urzędu Gminy Skórzec, ul. Siedlecka 3, pok. 26 w terminie do dnia **16 grudnia 2022 r.**

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej, lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres (e-mail): urząd@gminaskorzec.pl opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Skórzec.

Z up. WÓJTA
dr Mirosław Symanowicz
ZASTĘPCA WÓJTA

812-1p

Sygn. akt I Ns 139/22

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Siedlcach I Wydział Cywilny za sygn. I Ns 139/22 toczy się sprawa z wniosku Mariana Szymona Szpury o zasiedzenie nieruchomości gruntowych położonych w gminie Sarnaki:

- oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 237, o powierzchni 0,1436 ha, obręb Raczeki,
 - oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 161/4, o powierzchni 0,3124 ha, obręb Raczeki,
 - oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 11/4, o powierzchni 2,2100 ha, obręb Raczeki,
 - oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 76/1, o powierzchni 0,3066 ha, obręb Raczeki,
 - oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 112/1, o powierzchni 0,6400 ha, obręb Raczeki,
- będących we władaniu Szczepana Korniluka i Bronisławy Korniluk oraz Jadwigi Kasjaniuk zamieszkałych w Raczkach, a w posiadaniu Zenona Młodzianowskiego i Mariana Szpury. W związku z powyższym wzywa się wszystkich zainteresowanych, w szczególności spadkobierców Szczepana Korniluka i Bronisławy Korniluk, Jadwigi Kasjaniuk lub jej spadkobierców aby w ciągu trzech miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili i udowodnili swe prawa do powyższej nieruchomości, pod rygorem pominięcia ich w dalszym postępowaniu.

817-1p

OBWIESZCZENIE STAROSTY WĘGROWSKIEGO z dnia 14 listopada 2022 r.

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11 d ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (DzU z 2022 r. poz. 176 ze zm.), zawiadamiam, że na wniosek z dnia 07 października 2022 r. złożony przez Zarząd Powiatu Węgrowskiego, ul. Przemysłowa 5, 07-100 Węgrów zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn.: „Rozbudowa drogi powiatowej nr 4248W wraz z rozbiórką i budową dwóch mostów na rzece Liwiec w miejscowości Oszczarze, gm. Grębków”

Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji, w liniach rozgraniczających teren inwestycji, na niżej wymienionych działkach o nr ewidencyjnym:

Obręb 0016 Oszczarze: działka nr ew: 229, Obręb 0029 Ziomaki: działka nr ew: 201, 219/1, 219/2

Obręb 0020 Wyszaków: działka nr ew: 404 – działki będące własnością Powiatu Węgrowskiego

Obręb 0029 - Ziomaki: 193/1 (**193/2**, 193/3), 213 (**213/1**, 213/2), 218 (**218/1**, 218/2), 221 (221/1, 221/2),

Obręb 0020 - Wyszaków: 402 (**402/1**, 402/2), 406 (**406/1**, 406/2)

(Przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale, tłustym drukiem w nawiasie zaznaczono działki przeznaczone pod przedmiotową inwestycję oraz tłustym drukiem zaznaczono działki przeznaczone w całości pod przedmiotową inwestycję które z mocy prawa, gdy decyzja stanie się ostateczna, staną się własnością Powiatu Węgrowskiego)

Obręb 0029 – Ziomaki: 214, 219/3 – działki poza liniami rozgraniczającymi – działki zajęte czasowo w celu przebudowy dróg innych kategorii

Obręb 0016 – Oszczarze: 136, 227, Obręb 0029 – Ziomaki: 240, 242 – działki objęte inwestycją, w stosunku do których inwestor jest uprawniony od ich nieodpłatnego zajęcia na czas realizacji inwestycji (tereny wód płynących)

Stronami postępowania w sprawie są wnioskodawca, właściciele, użytkownicy wieczyści nieruchomości objętych wnioskiem. Ponadto stronami w sprawie mogą być osoby legitymujące się tytułem prawnym do nieruchomości w sąsiedztwie drogi.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego, mogą zapoznać się z aktami sprawy w Starostwie Powiatowym w Węgrowie, ul. Piłsudskiego 23, wejście nr 3, I – piętro w Wydziale Architektury i Budownictwa w godzinach pracy Urzędu, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu pod nr tel. 25 74 09 289, gdzie można składać ewentualne uwagi i wnioski dotyczące przedmiotowej sprawy w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (DzU z 2021 r. poz. 735 ze zm.) zawiadomienie stron postępowania przez obwieszczenie lub inny zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości sposób publicznego ogłaszania, uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Niniejsze obwieszczenie stanowi dopełnienie obowiązku wynikającego z art. 10 ww. ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego.

Starosta Węgrowski
/- / **Ewa Besztak**

814-1p

Gminna Spółdzielnia "Sch" w Dobrem

ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy na sprzedaż działki nr 327/1 o pow. 797 m², położonej w miejscowości MŁĘCIN zabudowanej budynkiem handlowo-usługowym o powierzchni zabudowy 90,25 m².

Cena wywoławcza działki wraz z budynkiem i wyposażeniem – **300 000,00 zł.**

Oferty z podaniem oferowanej ceny przyjmowane będą w siedzibie Spółdzielni przy ul. T. Kościuszki 34b **do dnia 20 grudnia 2022 r.**

O terminie otwarcia ofert zainteresowani zostaną powiadomieni indywidualnie. Spółdzielnia przysługuje prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Uprawniony do kontaktów z oferentami jest Prezes Spółdzielni – **tel. 505 333 590**

825-1p

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD s.A. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703

BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedam: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (8410-4)

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /04802-155/

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /25-52/

Sprzedam żwiru, piasku płukanego 02, 2-16, ziemi, roboty ziemne i rozbiórkowe, wynajem samochodów i koparek, 606 960 207. /0821-38/



Sprzedam choinki z własnej plantacji, hurt i detal, Golice, 504 036 238, 663 653 437. /20221103123031-7/

Sprzedam kredens drewniany przedwojenny, skrzynia drewniana z okuciami, 574 230 123. /96-3/

Sprzedaż systemu ogrodzeniowego - kom - płaskowo. *268 888 769

WYPREDAŻ!!!

W związku z likwidacją zakładu produkcyjnego sprzedam po OKAZYJNYCH cenach:

- naczepę-chłodnię Schmitz, TK Spectrum SL-250, 26 ton, rok prod. 2008 - 1 szt.
- manualną pakowarkę do pakowania w folii termokurczliwej SMIPACK SL 55 ze stojakiem - 1 szt.
- palety z tworzywa dla produktów spożywczych - 23 szt.
- krzesła plastikowe „mocne” - 75 szt.
- kserokopiarkę wielofunkcyjną, kilkuformatową Panasonic DP-8016P (serwisowana)

Tel. 608 074 347

BETONIARNIA

Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

BLOCZKI BETONOWE

POMPOGRUSZKA

MINIKOPARKA

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

Sprzedaż piasku:

płukanego do murowania, do tynku, do posadzek typu mikrokret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej

605 419 891, 660 770 703.

Sprzedam brykiet z torfu, pakowany w worki big-bag po 1t, tel. 506 891 470. /20221115140401-2/

Sprzedam pellet z łuski słonecznika, 1900 zł/t, pakowane w big bag, 2100 zł/t, pakowane w woreczki, tel. 506 891 470. /20221115140633-2/

Suche szczepy, 694 929 296. /1162-3/

Sprzedam drzewo opałowe głównie brzoze na pniu i już ściętą, 516 322 972. /4324-2/

Prasa warsztatowa, 604 279 568. /1166-2/

Szlifierka stołowa, 604 279 568. /1166-2/

Łódka i przyczepka z silnikiem, 698 277 694. /1169-2/

Cyklop Troll, mało używany, idealny, cena 10 000, 25 796 35 44. /101-2-2/

Drewno opałowe, suche, olszyna, drugi gatunek, gmina Mordy, tel. 660 373 815. /20221119091051-1/

ROLNICZE

Sprzedam siano ładne, pogodne, 608 884 705. /1017-10/

Kupię pszenżyto, jęczmień, groch paszowe, 501 475 488. /4302-6/

Sprzedam ziemniaki jadalne Ricarda, tel. 662 850 057. /20221025120301-4/

Ziemniaki Irga, 518 940 566. /1129-3/

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /20221104112110-8/

Sadzonki maliny letniej, 690 457 422. /1126-3/

GARAŻE Blaszane

BRAMY Garażowe

KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport cały KRAJ
Montaż **GRATIS**

25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE

www.garazemetalowe.pl

HELMET

MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111

505 810 505

SPRZEDAM DRZEWO NA DACH SUCHE I DESKI, 692 895 811. /4321-2/

Sosnę budowlaną i na opał w Gręzowie, transport z lasu we własnym zakresie, 507 510 892, 510 634 046. /20221114151131-1/

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991, 502 365 643. /0904-33/

Sprzedam piec centralnego ogrzewania, tel. 507 257 023. /1177-1/

Żwir, piach, ziemia ogrodowa, tanio, 662 674 039. /712-23/

Drewno kominkowe, 503 770 802. /1096-9/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Sprzedam drewno opałowe, dębowe, 504 386 652. /1157-3/

AgriTEAM

SKUP ZBÓŻ

695 730 600

- Skup zboż w konkurencyjnych cenach z odbiorem z gospodarstwa samochodami z pompą lub bezpośrednio z pola
- Skup słonecznika, kukurydzy suchej i mokrej
- Sprzedaż wapna, śruty rzepakowej i sojowej
- Transport

Sprzedaż PELETU

HURTOWNIA

OPON

Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny

PHU AGROMAL

Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

- rolniczych
- przemysłowych
- ciężarowych

MATERIAŁY

- BUDOWLANE
- DO PODDASZY
- OCIEPLENIOWE
- WYKOŃCZENIOWE

STAL

NAWOZY

KOSTKA BRUKOWA

OGRODZENIA SYSTEMOWE

ZAOPATRZENIE ROLNICTWA

MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF

PIEŃKOWSCY PODNIEŚNO

Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005

atrakcyjne ceny!!!

NAWOZY

TRANSPORT

YTONG KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA

BETON

Najlepszy w regionie !

BET-BUD

www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKA WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

BLACHY

Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

SKUP ZBÓŻ

• najwyższe ceny w regionie
• odbiór samochodami z pompą
• odbiór bezpośrednio z pola lub gospodarstwa

724 435 968 665 188 425

Sprzedam len oleisty szafir z własnej uprawy 6 zł/kg, łączycy, 506 684 006. /1128-3/

Ziemniaki Irga, 692 751 581. /1129-4/

Ziemniaki jadalne, tanio, 608 879 311. /235-6/

Sprzedam ziemniaki, marchew, buraki czerwone, 509 938 114. /1130-3/

Kupię zboże, 516 541 390. /2641-12/

Skup zboż, odbiór pompą samozaładowniczą, 505 550 755. /2642-12/

Sprzedam siano w belach 518 323 185. /37/LOCH/2022-3/

Ziemniaki opasowe, 698 613 121. /1143-2/

Kupię stodołę, 503 100 349. /20221114171356-1/

Bobik, okolice Jabłonny Lackiej, tel. 505 505 415. /20221114203823-2/

Wywrotka jednoosiowa 504 714 745. /38/LOCH/2022-1/

NAPRAWY

ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE

silniki, skrzynie biegów, napędy części nowe i używane regeneracja wałka ataku przedniego napędu

tel. 604 622 041, 608 653 767

JANMET

Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565

AUTOTRANSPORTERY

Naprawa

KONSTRUKCJE STALOWE

Hale i magazyny

PIASKOWANIE

PLAZMA CNC

PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH

- chwytak ■ tyżka ■ krokodyl
- naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)
- suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

Sprzedam marchew, 888 724 430. /20221120091733-2/

Sprzedam siano bele, kostka. Kamień, 83 357 00 50. /242-1/

MASZYNY ROLNICZE

Kupię

Zakupię T-25 w każdym stanie, 695 459 767. /80-12-12/

Ciągniki, maszyny, sprzęt rolniczy, 695 459 767. /81-12-12/

Skup, wszystkie ciągniki, maszyny rolnicze, budowlane, każdy stan, gotówka, 693 888 308. /20220925143136-7/

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/



Notowania z jarmarków

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	160-180	160-180	160-170	170	170-180	160-170	160
żyto	zł/dt	80-100	-	130-140	130	-	130-140	-
jęczmień	zł/dt	140	140-160	150-160	160	150-160	140-150	130
miesz. zbóż	zł/dt	130	130	130-150	150	160	140-150	120
owies	zł/dt	120	120	120-140	130	130-140	120-130	100
pszenżyto	zł/dt	130-140	140-150	140-150	140-150	150-160	150-160	140-150
kukurydza	zł/dt	180	180	160-180	180	180-200	160-170	-
ziemniaki	zł/kg	1,2-1,3	1,6	1,8-2,0	1,50-2,00	1,30-1,80	1,6-2,0	1,00-1,60
jaja	szt.	-	1,0-1,2	0,8-1,0	0,5-1,3	0,6-1,3	0,65-1,1	0,6-1,0

Skup kukurydzy i zbóż

szybka i terminowa płatność

Jacek

Materiał siewny

zbóż ozimych

Nawozy mineralne i wapna

duży wybór, dowóz do Klienta

Środki ochrony roślin

oraz nawozy dolistne

508 112 042 · 508 697 122

Przedsiębiorstwo Handlowe "Jacek"

ul. Główna 45, 08-331 Sabnie

Kupię prasę rolującą, przyczepę, kombajn, ciągniki małe i 4x4 agregat glebogryzarkę, 503 643 162.

Kupię wszystkie ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, maszyny, 665 207 084.

C-330, Fergusona, sortownik, 507 105 719.

Kupię ciągniki, Ursus, Zetor, MTZ, T25, Jumz, Same, International LTZ, Fend, każdy stan, nawet bez dokumentów, 506 260 749.

Skup, kupię przyczepy, rozrzutniki, prasy belujące, Ostrówek, ciągniki, wózki widłowe, 506 260 749.

Rozsiewacz wapna, brony, 606 550 489.

Zakupię siewnik Poznaniak, 721 517 916.

MASZYNY ROLNICZE
Sprzedam

Transport maszyn, ciągników, 606 105 999.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Wywrotka, 504 647 931.

Kombajn Claas, ciągnik Zetor, przyczepa objętościowa, 608 231 461.

Przyczepa samozbierająca Mirosławiec, 664 099 551.

Ursus C-360, 604 279 568.

Wywrotka Rumunka, opryskiwacz 400 l, kosiarka Słupsk, pająk do siana, kultywator 2,5 m, pługi 3, sadzarka, 505 832 677.

Sieczkarnia jednorzędowa, dyskówka, 660 227 990.

Sprzedam przyczepę dwukołową do ciągnika, 660 432 124.

Sprzedam C-360, C-330, MTZ, C-360, 3P, przyczepy, wywrotki, tur do Ferguson 255, 503 112 069.

ZWIERZĘTA
HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343.

Sprzedam jałówki hodowlane, 517 336 731.

Maciora, 511 992 542.

Cielaki, 504 430 056.

Sprzedam jałówki wysoko cielne HF, 509 029 562.

Sprzedam dwie jałówki Simental, zaciełone, tel. 511 428 734.

Sprzedam owce kameruńskie, 795 101 923.

Sprzedam byczki dwutygodniowe, tel. 504 508 367.

Klacz żrebna, 533 127 561.

SKUP BYDŁA
RZEŻNEGO I KONI
Odbiór sztuk pourazowych
bezpośrednio do ubojni
telefon kontaktowy
606 856 304

Sprzedam gesi, 508 721 563.

Byczki 120-150 kg, 698 023 971.

Sprzedam jałówki hodowlane, wysoko cielne, 510 466 484.

Sprzedam żrebkę, 728 100 940.

Skup bydła rzeźnego w każdej kondycji, jałówki wysoko cielne sprzedam, możliwość wymiany, tel. 606 324 072.

ZWIERZĘTA
DOMOWE

Sunia buldog francuski, 516 322 972.

14-18.11.2022 r.

Na sprzedaż działka rolna 3 ha, Pierzchały gm. Liw, tel. 662 098 476.

Posiadłość dla rodziny trzypokoleniowej, 604 608 486.

LOKALE
NIERUCHOMOŚCI

Dom piętrowy 220 m.kw., + działka 700 m.kw., w pobliżu siedleckiego zalewu, sprzedam lub wynajmę, tel. 797 812 642.

NIERUCHOMOŚCI
Kupię

Kupię działkę, grunty rolne, Siedlce i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990.

Kupię mieszkanie od właściciela, 506 194 064.

Kupię mieszkanie w Siedlcach do 50 m², do 2 piętra, bez windy, z windą mogą być wyższe piętra, 514 160 352.

NIERUCHOMOŚCI
Wynajem

Sklep do wynajęcia, Siedlce, Piłsudskiego, 887 669 375.

Lokal 40 m², centrum Węgrowa, 694 820 208.

Wynajem lokal usługowy 72 m², Łuków, Międzyrzecka 32, 509 029 562.

Kawalerka, Siedlce, Centrum, 513 904 180.

Do wynajęcia dom w Żelkowie, 2 pokoje z kuchnią i łazienką, tel. 512 767 758.

Kawalerkę w centrum Siedlec, umeblowaną, 660 949 624.

Szukam do wynajęcia powierzchni handlowo-magazynowej od 300 m² do 1000 m² w Międzyrzeczu Podlaskim i Radzyniu Podlaskim.
Umowa długoterminowa
kontakt tel. 665 664 010

Do wynajęcia w atrakcyjnej cenie świeżo wyremontowane lokale o pow. 22 m² i 11 m² na I piętrze (możliwość połączenia) przy ul. Kazimierzowskiej. Idealne na gabinet, biuro lub zakład usługowy. Oferty należy przysyłać na: osm@osm.siedlce.pl lub składać w siedzibie firmy: Siedlce, ul. Kazimierzowska 7. Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 695 188 870.

Szukam do wynajęcia mieszkania, małego domu, pod Siedlcami, 606 321 492.

Mieszkanie M-2, 25 631 78 84.

Lokale do wynajęcia Centrum Węgrowa. Spółdzielnia Rzemieślnicza Wielobranżowa 07-100 Węgrów, ul. Rzemieślnicza 1. 602 260 799.

NIERUCHOMOŚCI
Sprzedam

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 43 m², Siedlce, Sobieskiego, 508 408 905.

Mieszkanie 72 m², osiedle Błonie, 575 751 310.

Sprzedam mieszkanie, 84 m², Unitów Podlaskich, 504 381 107.

Sprzedam mieszkanie 60 m², w Siedlcach, 693 694 369.

Sprzedam lokal biurowy 34 m², Sokołowska 95/5, Siedlce 158 000, 502 210 661.

Na sprzedaż działka rolna 3 ha, Pierzchały gm. Liw, tel. 662 098 476.

Posiadłość dla rodziny trzypokoleniowej, 604 608 486.

Sprzedam domek holenderski 5x8, c. 4800, gmina Wodynie, 530 860 501.

Sprzedam gospodarstwo rolne wraz z budynkami, 518 323 185.

Działka rolna 30 arów, gmina Sabnie, wieś Grodzisk 898, 508 167 918.

NAUKA

Angielski, 570 912 374.

Nauka jazdy konnej, 15 km od Siedlec, 530 860 501.

MATRYMONIALNE

Facet 30 lat pozna kobietę na seks, 511 362 027.

Kawaler, atrakcyjny, bez nałogów, 39 lat z ok. Mińska Mazowieckiego, pozna kobietę szczupłą, uczciwą, bez nałogów, po dłuższym poznaniu możliwość zawarcia ślubu kościelnego i zamieszkania u mnie, więcej informacji pod 665 999 282.

Poznam kobietę Ukrainkę, stały związek, 516 348 528.

Jestem samotnym facetem, chciałbym poznać panią do stałego związku, do bycia na zawsze razem, ja jestem po przejściach, może być z Ukrainy lub Polski, kontakt, tel. 782 640 065.

TOWARZYSKIE

Facet 30 lat pozna kobietę na seks, 511 362 027.

Miły i fajny chłopak, 32 lata, pozna Panią 18-45 lat, do spotkań sponsorowanych, jednorazowe spotkanie lub stały układ, wszystko do ustalenia, podstawa to dyskreja i higiena, 782 232 400.

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961.

Asia zaprasza, 503 714 253.

Słodka zaprasza na miłe chwile, prywatnie, Siedlce, 510 360 754.

Naturalna Basia, 46 lat, biust 9, zaprasza prywatnie w godz. 10-21, Siedlce, 505 808 874.

Do wynajęcia w atrakcyjnej cenie świeżo wyremontowane lokale o pow. 22 m² i 11 m² na I piętrze (możliwość połączenia)

przy ul. Kazimierzowskiej. Idealne na gabinet, biuro lub zakład usługowy. Oferty należy przysyłać na: osm@osm.siedlce.pl lub składać w siedzibie firmy: Siedlce, ul. Kazimierzowska 7. Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 695 188 870.

RÓŻNE

KOMINIARZ, 781 495 997.

Kupię las, 502 365 643.

Pożyczki gotówkowe i konsolidacyjne, RRSO 14,07%, tel. 693 915 251.

Kupię stare radia, wzmacniacze, kolumny, kasety, płyty, tel. 501 668 977.

Kupię choinki świerkowe 4-5 m oraz świerki duże 10-15 m, bardzo ładne, mogą być spod linii energetycznej, tel. 502 323 802.

Sprzedam świerk srebrny na choinki do doniczek, wys. 100-150 cm, tel. 602 521 784.

OGŁOSZENIA DROBNE

MEDYCZNE

Esperal, 602 466 716.

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450.

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426.

Ginekolog, 790 246 404.

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Luty go 4/6, 504 151 553.

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T, Siedlce - Węgrów - Sokołów, 577 859 105.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Bus, transport, 602 881 562.

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650.

Tapicerskie, 503 870 138.

Pożyczki do 2000 zł! Szybka decyzja! InkasoCity, tel. 792 307 229.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Napędy do bram, domofony, wideodomofony, alarmy, monitoring, szlabany, 600 270 665.

Sprzątanie i pielęgnacja ogrodów, 503 681 002.

Pranie dywanów, tapicerek, 600 338 311.

Tartak objazdowy z Kosowa Lackiego, 606 742 736.

USŁUGI
Budowlane

Studnie solidnie!!! 604 417 531.

Hydraulika, 608 187 880.

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070.

Remonty kompleksowe, struktury, kominiki, 600 778 139.

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214.

Tapety natryskowe, malowanie, 503 937 373.

Krycie dachów, 503 770 802.

Gładzie, malowanie, 720 756 522.

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908.

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827.

Elewacje, malowanie, docieplenia, panele, 579 840 219.

Remonty, malowanie, docieplenia poddasza, 664 265 478.

Panele, prace ogólnobudowlane, 600 705 498.

Gipsowanie, malowanie, 513 684 610.

Witam, wykonuję usługi wykończeniowe oraz konstrukcje drewniane, tel. 660 841 588.

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 509 090 007.

Hale, garaże, wiaty, 882 404 876.

Szpachlowanie, malowanie, 503 681 002.

Remonty wodno-kanalizacyjne i centralnego ogrzewania drobne elektryczne wymiana drzwi panele, 608 231 461.

Elewacje, malowanie, szpachlowanie, poddasza, panele, 600 705 498.

Usługi remontowo wykończeniowe Art-Remo, 502 116 770.

POSADZKI
betonowe agregatem

• kompleksowe usługi budowlane
• remonty • modernizacje

506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU **laki** producent
rok zał. 1983

ROLETY

**ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY**
Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

→ **Bramy, ogrodzenia, 882 404 876.** /1122-6/

STAL NIERDZEWNA

- balustrady
- daszki
- meble ogrodowe
- schody

tel. 508 115 153, email1186@gmail.com

Balustrady nierdzewne, tanio i solidnie,
tel. 508 115 153. /20221113224916-2/

Wynajem wózka widłowego 1,8 t,
500 240 506. /61-4p-3/

Malowanie, szpachlowanie, docieplenia,
paneje, 664 265 473. /1171-6/

PRACA

Zatrudnię pracownika fizycznego z zakwaterowaniem, praca w okolicy Sulejówki, 660 795 386. /2627-17/

Wójt Gminy Stanisławów

ogłasza konkurs na stanowisko

DYREKTORA Gminnego Ośrodka Kultury w Stanisławowie

szczególności znajdują się:
<https://bip.stanislawow.eu/Praca>

Poszukuję pracy jako kierowca, doświadczenie, wszystkie kategorie, zawiozę, odbiorę ze szkoły, zawiozę do szpitala, transport, usługi, 664 979 950. /1047-11/

Zatrudnię kierowców na wywrotkę, Siedlce, 602 464 326. /55-5p-5/

Zatrudnię mechanika ciężarówek, Siedlce, 602 464 326, praca całoroczna. /55-5p-5/

Zatrudnię pracowników fizycznych do wyrobów betonowych, Siedlce, 602 464 326. /55-5p-5/

Zatrudnię kierowcę do pracy pompogruszce, możliwość przyuczenia do maszyny, wymagane minimum doświadczenia jako kierowca, Siedlce, 602 464 326. /55-5p-5/

Dobrze płatna praca w UE, muraży, glazurników, k/g, stolarzy, cieśli, elektryków, 602 471 977. /pp-6-12/

Pracownik fermi drobiu, odchów indyków, Jędrzejów Stary, mieszkanie oraz wyżywienie, 601 813 691. /20221022134231-7/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek, praca jednozmianowa, wysokie zarobki, zapewniamy dojazd, 602 553 553. /02715-10/

Zatrudnię dekarza, pomocnika, 602 310 587. /1140-11/

Zatrudnię pracownika do stajni, szczegóły pod nr tel. 530 860 501. /1142-6/

Firma REM BUD
Robert Kowalczyk
poszukuje pracowników do prac remontowo-wykończeniowych
kontakt:
tel. 668 499 993

Zatrudnię mechanika w małej firmie transportowej, gm. Wiśniew, 606 146 782. /20221110110910-2/

Zatrudnię kierowcę w transporcie krajowym, C+E, 606 146 782. /20221110115750-2/

Zatrudnimy Mechanika do zakładu produkcyjnego w Siedlcach, obowiązki: konserwacja, bieżące naprawy, wymagania: dyspozycyjność do pracy w systemie dwu - lub trzymianowym, kontakt 690 977 444. /20221110130509-3/

Zatrudnimy Kierownika Zmiany do zakładu produkcyjnego w Siedlcach, obowiązki: zarządzanie zespołem, obsługa maszyn, wymagania: dyspozycyjność do pracy w systemie zmianowym, kontakt, 690 977 444. /20221110131021-3/

Zatrudnimy operatorów maszyn do zakładu produkcyjnego w Siedlcach, obowiązki: obsługa maszyn produkcyjnych, wymagania: dyspozycyjność do pracy w systemie zmianowym, kontakt 690 977 444. /20221110131220-3/

Zatrudnię szwaczkę, krawcową, zlecę chałupnictwo, szycie pościeli dziecięcej, tel. 602 494 173, Siedlce. /02748-2/

Dam pracę przy dojeniu krów i obrzadku, szukam ludzi na stałe, płacę 3000-5000 zł, możliwe zakwaterowanie, tylko osoby doświadczone i samodzielne, tel. 519 469 500. /20221005202919-12/

Pracownik produkcji, praca przy mieleniu tworzyw sztucznych, tel. 577 833 005. /20221103110335-2/

Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Siedlcach (siedziba ul. Krystyny Osieńskiej 6)
działający w strukturze MOPR w Siedlcach poszukuje do współpracy:
✓ **LEKARZY SPECJALISTÓW W RÓŻNYCH DZIEDZINACH** do pełnienia funkcji przewodniczącego składu orzekającego Powiatowego Zespołu,
✓ **PSYCHOLOGÓW** do pełnienia funkcji członka składu orzekającego.
Szczegółowe informacje pod nr tel.: 25 794 31 97

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Siedlcach
posiada do sprzedaży

Wózek widłowy Nissan 1986 rok

Blizsze informacje uzyskać można pod nr tel. 25 63 230 21 w. 332, od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-15.00.

Www. urzędzenia dostępne są do obejrzenia w siedzibie firmy przy Ul. Kazimierzowskiej 7, Siedlce od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-15.00."

Emeryt szuka pracy, Siedlce i okolice, kom. 515 035 793. /1160-4/

Bank Żywności w Siedlcach, (ul. Starzyńskiego 4b), poszukuje wykonawcy transportów art. spożywczych, suchych, pakowanych, szczegóły zapytania ofertowego na stronie <http://bankzywnoscisiedlce.weebly.com>. /20221115134153-17/

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, ciągnik siodłowy + naczepa wywrotka, kraj, stałe miejsca załadunku, praca od poniedziałku do piątku, więcej inf. udzieli tel. 509 830 417. /20221116155649-1/

Konsultantkę telefoniczną zatrudnię, tel. 25 755 12 87. /20221117112713-1/

Zatrudnię do prac remontowo-budowlanych, 604 759 102. /1167-1/

Nowo powstająca pieczarkarnia MUSHROOMS TEAM, Kowiesy koło Białan, zatrudni kobiety z okolic Siedlec oraz Sołowa Podlaskiego do zbioru pieczarek, pozostałe informacje pod nr. tel. 795 761 796. /20221121064527-3/

Zatrudnię fryzjerkę damsko-męską z doświadczeniem, Siedlce, tel. 604 864 640. /1175-3/

Zlecę prace wykończeniowe, docieplenia na terenie Siedlec, 518 476 215. /02145-6/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/6/2022-9/

Tygodnik SIEDLECKI

M O T O 23-29.11.2022 NR 47

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM SKUP KABLI - INSTALACJI
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do Klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

SANDMAR
części **IVECO**
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce (okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404
501 078 405

MOTORYZACYJNE Kupię
SKUP AUT
GOTÓWKA OD REKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKĄ WYCENĄ I DECYZJĄ.
Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.
Zadzwoń, zapytaj, **503-816-616**

Skup aut, 503 816 616. /20220402234442-39/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

FIAT
Punto, 1998, 601 421 799. /1172-2/

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

AUTO SERWIS Krzysztof Kozuchowski
OPEL i inne marki
08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

POLONEZ
SPRZEDAM SAMOCHÓD POLONEZ 1994 r., 25 793 45 25. /4322-2/

SKODA
Sprzedam Skodę Karoq 2018 r., 668 031 019. /4309-6/

PEUGEOT
Peugeot 207, 1,6 benzyna, 2009, 605 040 817. /1165-1/

INNE
Przyczepka samochodowa, 516 281 394. /1161-1/

Biuro Ogłoszeń „Tygodnika Siedleckiego”
Nowy punkt
XERO
PROMOCYJNE CENY
Zapraszamy

SZPITAL GARWOLIŃSKI



Juliusz Pawłowski,
ur. 8.11.2022 r., godz. 5.48,
waga 2.600, wzrost 51, Parysów



Pola Rzyśko,
ur. 12.11.2022 r., godz. 11.25,
waga 2.650, wzrost 52, Niesadna



Marcelek Kaczowski,
ur. 13.11.2022 r., godz. 16.45,
waga 3.850, wzrost 55, Garwolin



Rozalia Starosz,
ur. 10.11.2022 r., godz. 23.35,
waga 2.350, wzrost 49, Bocian



Alicja Błażejczyk,
ur. 15.11.2022 r., godz. 14.10,
waga 4.150, wzrost 54, Piaski



Malwinka Marszałek,
ur. 15.11.2022 r., godz. 19.38,
waga 2.950, wzrost 53, Górki



Klara Lakus,
ur. 17.11.2022 r., godz. 10.40,
waga 4.050, wzrost 56, Samorządki Kol.



Iga Sasin,
ur. 17.11.2022 r., godz. 19.55,
waga 2.900, wzrost 51, Wola Starogrodzka

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



Bartek Dąbrowski,
ur. 11.11.2022, godz. 7.55,
waga 3.510, wzrost 57, Jeruzale



Michaś Paszkaniak,
ur. 9.11.2022, godz. 10.30,
waga 4.160, wzrost 56, Kownaty



Alicja Marczuk,
ur. 10.11.2022, godz. 6.05,
waga 3.310, wzrost 53, Mordy



Lilianna Izdebska,
ur. 9.11.2022, godz. 12.18,
waga 3.840, wzrost 55, Karwów



Amelia Rosińska,
ur. 13.11.2022, godz. 15.50,
waga 3.470, wzrost 55, Siedlce



Gabriela Stefania Wolska,
ur. 13.11.2022, godz. 10.20,
waga 3.800, wzrost 54, Siedlce



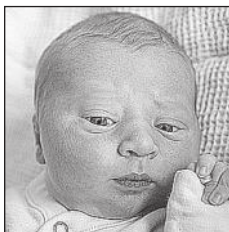
Henryk Zieliński,
ur. 13.11.2022, godz. 2.15,
waga 3.950, wzrost 61, Niwiski



Adam Sitkowski,
ur. 12.11.2022, godz. 11.00,
waga 3.900, wzrost 56, Mińsk Mazowiecki



Margaryta Blyzniuk,
ur. 11.11.2022, godz. 13.25,
waga 2.440, wzrost 48, Iwanofrankiśk-Ukraina



Nikoś Kruśzewski,
ur. 16.11.2022, godz. 12.45,
waga 3.580, wzrost 55, Rakowiec



córka Szczecińsk,
ur. 14.11.2022, godz. 23.10,
waga 2.760, wzrost 53, Trzebieżów kol.



Wiktoria Siedlec,
ur. 15.11.2022, godz. 12.45,
waga 3.950, wzrost 56, Turze Rogi



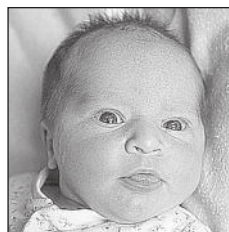
córka Mróz,
ur. 16.11.2022, godz. 14.35,
waga 3.470, wzrost 55, Józefin



Kamila Lis,
ur. 11.11.2022, godz. 17.30,
waga 3.060, wzrost 51, Golice kil.



Antos Matejko,
ur. 13.11.2022, godz. 11.40,
waga 3.350, wzrost 55, Żabice



Malwinka Sidorczuk,
ur. 18.11.2022, godz. 11.53,
waga 4.180, wzrost 59, Białki

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



Aniela Wysokińska,
ur. 19.11.2022, godz. 13.40,
waga 4.000, wzrost 56, Siedlce



Jagoda Jóźwiak,
ur. 17.11.2022, godz. 22.27,
waga 3.480, wzrost 57, Ożarów



Wiktor Grudziński,
ur. 18.11.2022, godz. 21.36,
waga 4.000, wzrost 55, Siedlce



Kuba Korab,
ur. 19.11.2022, godz. 16.10,
waga 3.200, wzrost 57, Sosna-Trojanki



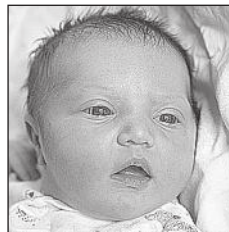
Helenka Ryteł,
ur. 17.11.2022, godz. 23.50,
waga 3.530, wzrost 55, Wola Suchożebrska



Klara Maciejewska,
ur. 12.11.2022, godz. 16.35,
waga 3.030, wzrost 57, Siedlce



Staś Świderski,
ur. 11.11.2022, godz. 19.47,
waga 3.770, wzrost 58, Skórzec



Lucyna Dudzińska,
ur. 14.11.2022, godz. 23.35,
waga 3.700, wzrost 57, Siedlce

Autorami zdjęć noworodków są:

w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;

w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16 **Zakupy przez Internet**

NOWA TOYOTA **AYGO X**

AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce

☎ 25 644 77 66
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/



Ksawery Górski,
ur. 17.11.2022, godz. 11.40,
waga 3.900, wzrost 56, Mokobody



Zuzia Zielińska,
ur. 17.11.2022, godz. 12.55,
waga 2.650, wzrost 50, Siedlce



Kaja Górską,
ur. 18.11.2022, godz. 21.53,
waga 2.740, wzrost 53, Siedlce

*Zdjęcie zastawne
przez czytelnika*

SZPITAL
SIEDLECKI MIEJSKI

Mateusz Grochowski,
ur. 14.11.2022 r., godz. 10.03,
waga 4.690, wzrost 59, Zawady

W młodzieżowych brylowała, teraz przechodzi do seniorów.

To jest przepaść

Z zapaśniczką WLKS Nowe Iganie Patrycją Gil rozmawia Paweł Świerczewski.

■ **Zbliża się koniec roku, więc czas na podsumowania. Za Tobą kolejny fantastyczny sezon.**

- Jestem bardzo zadowolona! Z czterech najważniejszych imprez przywiozłam cztery medale. Zdobyłam tytuły wicemistrzyni świata i Europy do lat 23, wygrałam seniorskie i młodzieżowe mistrzostwa Polski. Wszystko, co sobie założyłam na ten sezon, udało się spełnić. Ciężka praca przyniosła efekty.

■ **Który z tych sukcesów było najtrudniej osiągnąć?**

- Myślę, że ten ostatni, czyli srebrny medal mistrzostw świata w Hiszpanii. To była największa z tegorocznych imprez, rywalki też były najtrudniejsze.

■ **Skonfrontowałaś się z zawodniczkami praktycznie z całego świata.**

- Pierwszą walkę mogę uznać za rozgrzewkę. O reprezentantce Angolii nie wiedziałam. Próbowaliśmy

z trenerem wyszukać jakieś jej pojedynki, żeby dobrać odpowiednią taktykę, ale się nie udało. Trzeba więc było robić swoje. To wystarczyło, żeby szybko wygrać. Następnej rywalki, Amerykanki, trochę się obawiałam. Wiedziałam, że to wymagająca przeciwniczka. Podczas pojedynku musiałam być bardzo skupiona i uważna. To była trudna przeprawa, ale zakończona moim zwycięstwem 9:6. Później zmierzyłam się z reprezentantką Kazachstanu. Walczyłam już z nią w przeszłości i wygrałam zdecydowanie. To pozwoliło mi podejść ze spokojem do pojedynku. Zimna głowa pomogła w awansie do finału. W nim przyszło mi się spotkać z utytułowaną Japonką. Zawodniczek z tego kraju są specyficzne. Walczy się z nimi niezwykle ciężko. Są szybkie i zwinne. Przegrałam, ale mam nadzieję, że gdy jeszcze trochę popracuję i nabiorę więcej doświadczenia,

będą mogła z takimi przeciwniczkami mierzyć się jak równy z równym.

■ **Medalem mistrzostw świata pięknie pożegnałaś się z kategorią młodzieżowca.**

- Pierwszy rok startów w kategorii do lat 23 wypadł mi całkowicie z powodu pandemii. W drugim zdobyłam wicemistrza Europy i zajęłam piąte miejsce na świecie. Teraz przywiozłam srebrne medale z obu imprez. To dla mnie bardzo ważne, bo pokazuje, jaki postęp zrobiłam.

■ **Wchodzisz w wiek seniora. Czyli czeka Cię rywalizacja z najlepszymi z najlepszych. Czujesz się gotowa na to wyzwanie?**

- Zdaję sobie sprawę, że będzie trudno. Tym bardziej, że przyszły sezon to rok kwalifikacji olimpijskich, a wyjazd na igrzyska jest moim marzeniem. W kategorii wagowej, w której startuję, mamy w Polsce bardzo dobre zawodniczki. Nie będzie

łatwo je pokonać, ale dam z siebie wszystko. Przygotowywano mnie do starć z seniorkami, wysyłając na zgrupowania i międzynarodowe turnieje. Miałam podczas nich okazję walczyć z dużo bardziej doświadczonymi zapaśniczkami i wiem, że to jest przepaść. Myślę, że te przetarcia bardzo dużo mi dały. Jak zdrowie dopisze, i przepracuję czas przygotowań tak ciężko, jak planuję, będę biła się o najwyższe cele.

■ **Masz teraz trochę czasu, żeby odpocząć?**

- Nie bardzo. W listopadzie mam obóz we Francji, w grudniu wyjeżdżamy w góry. Tam będziemy trenować bez maty nad siłą i wytrzymałością. Powdy-



fot. Siriss

Zawalczyć o nominację olimpijską - zapowiada Patrycja Gil.

cham też trochę świeżego powietrza.

■ **A kiedy wakacje?**

- Już zapomniałam, co to znaczy (śmiech). Na pewno w święta trochę zwolnię.

■ **Rok 2023 będzie dla Patrycji Gil...**

- Jeszcze nie ma kalendarza imprez, ale najważniejsze będą mistrzostwa Polski. Czekam na rywalizację z naprawdę mocnymi dziewczynami. Wszystkie są medalistkami światowych imprez. Mam kogo gonić i to dla mnie największa motywacja.

Marszałek nagrodził sportowców

Z udziałem marszałka Adama Struzika, członkini zarządu województwa mazowieckiego **Elżbiety Lanc** i dyrektora departamentu **Mirośława Krusiewicza** w Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie odbyła się gala, podczas której sportowcom z Mazowsza wręczono nagrody pieniężne za osiągnięcia w 2021 roku. Wśród 342

nagrodzonych kwotami od 6 do 2 tys. zł nie zabrakło zawodników z naszego regionu. Najwięcej powodów do zadowolenia miała sztangistka WLKS Nowe Iganie **Martyna Dołęga**, która otrzymała 3 razy po 4 tys. zł. Lista nagrodzonych z tego klubu była zresztą długa. Oprócz Martyny znaleźli się na niej – lekkoatleci: **Wiktor Wróbel**

i **Łukasz Niedziałek**; zapaśniczek i zawodniczek sumo: **Patrycja Gil** (2 razy po 4 tys. zł), **Elwira Spronczak**, **Magdalena Kisieleńska**, **Natalia Przeździecki**, **Klaudia Kudelska** i **Joanna Samsonowicz** (2 tys. zł za zapasy oraz 2 tys. i 4 tys. za sumo) i **Joanna Kobylńska**, sztangiści: **Zuzanna Najmoła**, **Angelika Bed-**

narz, **Klaudia Celińska-Mysław**, **Oliwia Dang**, **Karolina Siekierzycka**, **Olga Komorowska** i **Konrad Romańczuk**; zapaśnicy: **Makhmud Dzhautkanow Said**, **Patryk Kostrzewski**, **Dominik Żuraw**, **Wojciech Urban**, **Igor Krawczyński** i **Bartosz Skłodowski**.

Imponującą reprezentację podczas

gali miał też Miński Klub Sportowy Taekwon-do. Wśród nagrodzonych jego reprezentantów znaleźli się: **Julia Michalik**, **Aleksandra Kozłowska**, **Helena Kędziora**, **Natalia Kuć**, **Karolina Łuniewska**, **Wiktor Owcarska**, **Cezary Gąsior**, **Cezary Jackowski**, **Łukasz Zgódk**, **Michał Trill**, **Michał Branicki**, **Patryk Matejak**, **Maciej Pieńkowski** i **Maciej Połaski**. Ponadto nagrody otrzymali: koszykarki MPKK Sokołów Podlaski: **Natalia Jańczuk**, **Zuzanna Paradowska**, **Dominika Mazurek** i **Weronika Dmowska**; biegacze narciarscy siedleckiej Rawy: **Maciej Krejcer** i **Piotr Sobiczewski**; zawodniczek sumo Gladiatora Siedlce: **Zuzanna Nowińska**, **Amelia Skup** i **Julia Kobylńska**; strzelcy siedleckiego Dragona: **Kinga Kowalik**, **Kamila Stępnia** i **Szymon Ornoch**.

Tekst i zdjęcia MB



Ekipa Mińskiego Klubu Sportowego Taekwondo z Elżbietą Lanc (druga z lewej)



Martyna Dołęga i dyrektor Mirośław Krusiewicz



Reprezentanci WKS Nowe Iganie. W górnym rzędzie prezes klubu Marek Murmyło.

Mocny Leszek Gil

W kolejnym turnieju tenisa stołowego o Grand Prix Relaksu klasę potwierdził **Leszek Gil**, który mimo tego, że przeniósł do młodszej kategorii amatorów, zajął pierwsze miejsce. Na kolejnych pozycjach uplasowali się: 2. **Łukasz Litwiniuk**, 3. **Mariusz Trochim**, 4. **Kamil Plichta**,

5. **Mateusz Celiński**, 6. **Damian Ksionek**, 7. **Mateusz Ponikowski**, 8. **Igor Lemieszek**. W grupie weteranów niespodzianką było relatywnie odległe miejsce „Króla Relaksu” **Stanisława Trzpioty**, a czołowe miejsca w tej kategorii zajęli: 1. **Ryszard Głuszczak**, 2. **Sławomir Wawryniuk**, 3.

Aleksander Gryckiewicz, 4. **Dariusz Rzewuski**, 5. **Jarosław Pietruszewski**, 6. **Eugeniusz Tomaszuk**, 7. **Wiesław Wierzbicki**, 8. **Stanisław Trzpiota**. Następne zawody z tego cyklu odbędą się **23 listopada o godz. 19.00** w hali przy ul. Prusa 6. Poprowadzi je **Dariusz Rzewuski**. (MB)

3 grudnia w Górninie Rebel Cup

Już **3 grudnia** bieżącego roku (początek o godz. 9.00) w hali sportowej w Górninie rozegrany zostanie turniej tenisa stołowego „Rebel Cup”. Rywalizacja dziewcząt i chłopców będzie się toczyć w następujących kate-

goriach: rocznik 2012 i młodszy, rocznik 2010 i młodszy, rocznik 2008 i młodszy. O godz. 17.00 rozpoczną się zawody kobiet i mężczyzn w kategorii open. Zgłoszenia i szczegółowe informacje pod numerem telefonu 697 698 023. (MB)

Sokołów idzie jak burza

W bieżących rozgrywkach I ligi koszykówki kobiet MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski jest nie do zatrzymania!

W niedzielę, 20 listopada, odniósł kolejne, siódme już zwycięstwo. Pokonał na wyjeździe Bogdanek AZS

UMCS Lublin 65:44. Sokołowianki zajmują drugie miejsce w tabeli. Na koncie mają tylko jedną porażkę.

Kolejnym rywalem MPKK będzie KKS Agapit Olsztyn. Do konfrontacji dojdzie **27 listopada o godz. 17** w Sokołowie. (PŚ)

Daleki wyjazd, gładkie zwycięstwo

I-ligowe siatkarki Nike Węgrów mają za sobą najdalszy w bieżącym sezonie wyjazd.

Zmierzyły się z SMS PZPS Szczyrk. Węgrowianki nie dały szans rywalom. Wygrały zdecydowanie 3:0.

Dla Nike była to czwarta wygrana

w bieżących rozgrywkach. Na koncie ma również pięć porażek. Łącznie zgromadziła 13 punktów.

Podopieczne trenera **Roberta Kupisa** kolejną mecz zagrają u siebie. **26 listopada o godz. 17** podejmą Sokoła Mogilno. (PŚ)

Zgłoszenia przyjmujemy do 15 grudnia.

Pod patronatem marszałka i „GAZDY”

Mazowiecki Turniej Tenisa Stołowego
Tygodnik SIEDLECKI

nazwisko i imię

rocznik

adres zamieszkania

nazwa szkoły/klubu

powiat

Z rakieta w ręku...

Zawalczyli o kasę dla swoich szkół

W pierwszej edycji Mistrzostw Siedlec Szkół Podstawowych w Badmintona wzięło udział 44 uczniów z czterech placówek edukacyjnych: SP 2, SP 8, SP 10 i SP 11.

Rywalizowano w zespołach dwuosobowych. Do zmagani, które przeprowadzono w hali sportowej przy ul. Prusa 6, zgłosiło się dziesięć dru-

żyn chłopców i dwanaście dziewcząt. Turniej przeznaczony był dla uczniów klas szóstych i młodszych.

Dlaczego badminton?

- Nie ma chyba osoby, która choć raz w życiu nie zetknęłaby się z rakieta i lotką, czy to na wakacjach, czy podczas zabaw na podwórku, więc jest to sport bardzo popularny. Przez wiele szkolnych związków sportowych w całej Polsce badminton jest prężnie rozwijany. Niestety, nie w Siedlcach, co, mamy nadzieję, w niedalekiej przyszłości się zmieni - opowiada **Rafał Wysocki**, dyrektor i trener w Siedleckim Klubie Sportowym Feniks. - Na-



W rywalizacji wzięło udział 10 dwuosobowych zespołów chłopców...

prawdę warto, gdyż to aktywność, która znakomicie wpływa na koordynację i orientację przestrzenną. Doskonale także sprawdza się u osób trenujących konkurencje rzutowe w lekkiej atletyce, gdyż poprawia szybkość ręki. Grając w badmintona, można też nieźle, ale w przyjemny sposób, się zmęczyć. A to ważne w dzisiejszych czasach, żeby dzieciom po prostu chciało się ruszać i miały z tego frajdę.

Zawodnicy reprezentowali swoje szkoły. Mogli dla nich wygrać nagrody pieniężne, które zostaną przeznaczone na zakup sprzętu sportowego.

- To nie są małe sumy, gdyż dzięki wsparciu Urzędu Miasta Siedlce łączna pula wyniosła 1000 złotych. Pierwsze miejsca w kategorii dziewcząt i chłopców premiowane były nagrodą po 250 złotych, za drugie miejsca zapłaciliśmy po 150 złotych, a za trzecie po 50 złotych. W naszym mieście jest to rzadkość, ale myślę, że stanowi dobrą motywację - mówi organizator wydarzenia.

Kilka miesięcy temu w Szkole Podstawowej nr 2 w Siedlcach były prowadzone darmowe zajęcia w badmintona dla dzieci i ich rodziców. Zostały zawieszone ze względu na remont sali sportowej.

- Gdy prace się zakończą, będzie-



... i 12 ekip dziewcząt.

my mieli profesjonalnie wyrysowane linie do gry w badmintona. Oszczędzimy sobie żmudnego wyklejania. Dzięki temu na pewno częściej będzie się grać w badmintona, choćby podczas lekcji wf. Pozwoli to również na organizację większej turniejów - opowiada Rafał Wysocki, który w „Dwójce” pracuje jako nauczyciel wychowania fizycznego.

Wyniki rywalizacji:

W kategorii dziewcząt wygrały Liliana Hertman i Oliwia Stańczuk (SP 8 Siedlce, opiekun Paweł Bareja). Drugie miejsce zajęły Mar-

tyna Rojek i Julia Fiuk (SP 11 Siedlce, Łukasz Litwiniuk), a trzecie Maria Michalak oraz Weronika Łopucka (SP 8 Siedlce, Paweł Bareja). **Wśród chłopców** najlepiej wypadli Filip Strzyżewski i Dawid Nowiński (SP 2 Siedlce, Rafał Wysocki). Druga lokata przypadła Florianowi Jarożyńskiemu i Piotrowi Świniarskiemu (SP 2 Siedlce, Rafał Wysocki), a trzecia Michałowi Jacewskiemu oraz Kosmie Michalakowi (SP 11 Siedlce, Łukasz Litwiniuk).

Tekst i foto PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

O półfinał z Łęczną

Znamy już ćwierćfinałowe pary Fortuna Pucharu Polski w piłce nożnej.

Losowania dokonał reprezentant Polski **Matty Cash**. I należy chyba uznać, że miał szczęśliwą ręką dla siedleckiej Pogoni. Podopieczni trenera **Marka Saganowskiego** uniknęli bowiem starcia z którymś z ekstraklasowiczów. Ich rywalem

będzie Górnik Łęczna, czyli kolejny I-ligowiec. Przypomnijmy, że w poprzednich rundach siedlczanie wyeliminowali już: Chojniczankę Chojnice, Chrobrego Głogów i rzeszowską Resovię. Oby do tego zacnego grona dołączył też Górnik.

Do konfrontacji dojdzie **1 marca** w Siedlcach. (PŚ)

Szybka ona, szybki on

Mieszkanca Teodorowa, w gminie Skórzec **Julita Łubianka** odniosła kolejny sukces w sportach psich zaprzęgów.

Wzięła udział w Mistrzostwach Europy IFSS (International Federation of Sleddog Sports), zorganizowanych w niemieckiej miejscowości Leipa. Wspólnie ze swoim psem Nugatem wystartowała w kategorii scooter (pies jest przyczepiony do hulajnogi). Julita i Nugat okazali się najszybszym

duetem, osiągając nad rywalami 11 sekund przewagi.

Na drugim miejscu uplasowała się Czeszka **Simona Pischeková**, na trzecim Słowaczka **Marianna Kotuliaková**.

Julita jest zawodniczką klubu KSPZ Grey, na co dzień pracuje jako programista obrabiarek sterowanych numerycznie w siedleckim Bozamecie, a swoje treningi z Nugatem i resztą psów odbywa w lesie na Sekule i w Lipniaku. (PŚ)

Mali patrioci

MKS Pogoń Siedlce zorganizował Narodowy Turniej Tenisa Stołowego.

W kategorii dziewcząt z klas 0-II zwyciężyła **Nikola Król** z SP Guz. Drugie miejsce zajęła **Emilia Malik** - uczennica Szkoły Podstawowej nr 11 w Siedlcach, a trzecie **Anna Mackiewicz** z „Dziewiątki”. Wśród chłopców najlepszy był **Jan Skrajny** z Katolickiej Szkoły Podstawowej w Siedlcach. Na

drugim miejscu sklasyfikowano **Antoniego Wediuka** (SP 10), a na trzecim **Oliwiera Drobińskiego** (SP Grala).

W klasach III-IV triumfowała **Iza Bobel** z SP Wiązowna przed **Weroniką Kasek** z SP 8. **Piotr Supeł** wygrał rywalizację chłopców. Drugi był **Filip Nowak**, a trzeci **Ignacy Malik** (oba SP 11).

Klasyfikację szkół wygrała „Jedenastka”, przed „Dziewiątką” i „Ósemką”. (PŚ)

Mamy wicemistrza!

Kickboxer TKKF Siedlce **Dominik Grzęda** wywalczył tytuł wicemistrza Europy.

Podopieczny trenera **Andrzeja Garbaczewskiego** rywalizował w formule Low Kick, w kategorii wagowej do 91 kg. Impreza odbyła się w tureckiej Antalyi. A Dominikowi Grzędzie w walce finałowej przyszło się zmierzyć właśnie z jednym

z reprezentantów gospodarzy. To na pewno nie była okoliczność sprzyjająca siedlczaninowi. Zarówno on, jak i jego szkoleniowiec mają wiele do zarzucenia odnośnie pracy sędziego. Nie zmieni to jednak werdyktu. Na szyi Dominika Grzędy zawisł srebrny medal, co jest kolejnym dużym sukcesem w jego karierze. (PŚ)

KPS wygrał po tie-breaku

Pięć długich, zaciętych setów było potrzeba do rozstrzygnięcia meczu Tauron I ligi siatkarzy pomiędzy PSG KPS Siedlce i Krispołem Września.

KPS Siedlce - Krispol Września 3:2 (25:21, 15:25, 20:25, 25:22, 15:12).

W środę 23 listopada o godz. 18 w hali sportowej przy „Samochołowce” dziesiąty w tabeli KPS podejmie dwunastą Olimpię Sulęcina. **27 listopada** siedlczanie zmierzą się na wyjeździe z MKST Astra Nowa Sól. (PŚ)

Charytatywny Bieg Mikołajkowy z Dwójką

Charytatywny Bieg Mikołajkowy z Dwójką na stałe wpisał się do harmonogramu imprez sportowych w Siedlcach. W niedzielę, 4 grudnia, odbędzie się jego czwarta edycja.

Wydarzenie organizują tradycyjnie Siedlecki Klub Sportowy „FENIKS” i Szkoła Podstawowa nr 2 im. Gabriela Narutowicza w Siedlcach, które łączy osoba trenera i nauczyciela wf **Rafała Wysockiego**.

Start i meta umiejscowiona zostanie przy SP2. Bieg główny odbędzie

się na dystansie 5 km. Ponadto zaplanowano rywalizację w nordic walking i marszu rodzinnym. Nie zabraknie również biegów dla dzieci. Zapisać można się online poprzez stronę dostartu.pl lub w biurze zawodów, czynnym w dniu imprezy od godz. 8 do 11.30.

Cały dochód z imprezy przeznaczony zostanie na wsparcie rehabilitacji dwóch braci - **Filipa i Mikołaja Zawadzkich** z Kobylan, którzy urodzili się z bardzo rzadką i ciężką chorobą Pelizaeusa-Merzbachera. Na stronie

internetowej Feniksa Siedlce znajdzie regulamin wydarzenia. Wiadocznym jest także licznik kwoty, którą udało się zebrać na pomoc dzieciom. Ubiegłoroczna edycja imprezy przyniosła dochód w wysokości 6150 złotych. Organizatorzy liczą, że teraz uda się pobić ten wynik.

Specyfiką Charytatywnego Mikołajkowego Biegu z Dwójką jest to, że uczestnicy startują przebrani za św. Mikołaja lub śnieżynki. Osoby najlepiej ucharakteryzowane mogą liczyć na dodatkowe nagrody. (PŚ)

Tygodnik SIEDLECKI

nusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;

ADMINISTRACJA: Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 11,5 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ® - znak odpłatności; ©© - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych”, zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com, i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Pączki z makiem



Dziś coś wyjątkowego, czyli pączki z makiem, które poleca pani Danuta Zdanowska, członkini Koła Gospodyń Wiejskich „Chojraczki” z Choi w gminie Zbuczyn. Koło rozpoczęło działalność w czerwcu 2019 roku. Panie skupiają się głównie na uczestnictwie w różnych imprezach i konkursach na terenie gminy. Chętnie też biorą udział w szkoleniach, konferencjach i akcjach charytatywnych.

Ciasto:

1/2 kg mąki
1/2 szklanki cukru
1 szklanka mleka
3 żółtka
4 dag drożdży
szczypta soli
3 łyżki oleju

Masa makowa:

1 szklanka maku
2 białka
3 łyżki cukru
1 łyżka miodu
1 czubata łyżka masła
olejek migdałowy

Wykonanie:

Mak sparzyć wrzątkiem, po odcedzeniu zmielić dwa razy. Dodać cukier, miód, białka, masło i wymieszać.

Drożdże utrzeć z łyżką cukru i odrobiną ciepłego mleka, odstawić do wystygnięcia. Z przygotowanych składników wyrobić gładkie ciasto. Przykryć je ściereczką i odstawić w ciepłe miejsce do wyrośnięcia. Gdy ciasto podwoi objętość, przełożyć je na stolnicę i rozwałkować na placek o grubości ok. 1,5 cm. Okrągłą foremką wycinać kółka. Nadziane masą makową i uformowane pączki odstawić do wyrośnięcia. Pączki smażyć na rozgrzanym smalcu na złoty kolor. Smacznego!

Uśmiechnij się!



Dowcipy opowiada Michał Postek, wicewójt gminy Izabelin, społeczny doradca marszałka Adama Struzika.

Mężczyzna wchodzi do hotelu i mówi do recepcjonistki:

- Czy są wolne pokoje?
- Niestety, nie mamy wolnych pokoi.
- A gdyby tu przyjechał prezydent, to czy mielibyście dla niego wolny pokój?
- No tak, oczywiście.
- To wezmę ten pokój, bo prezydent dzisiaj nie przyjedzie.

Na śniadanie

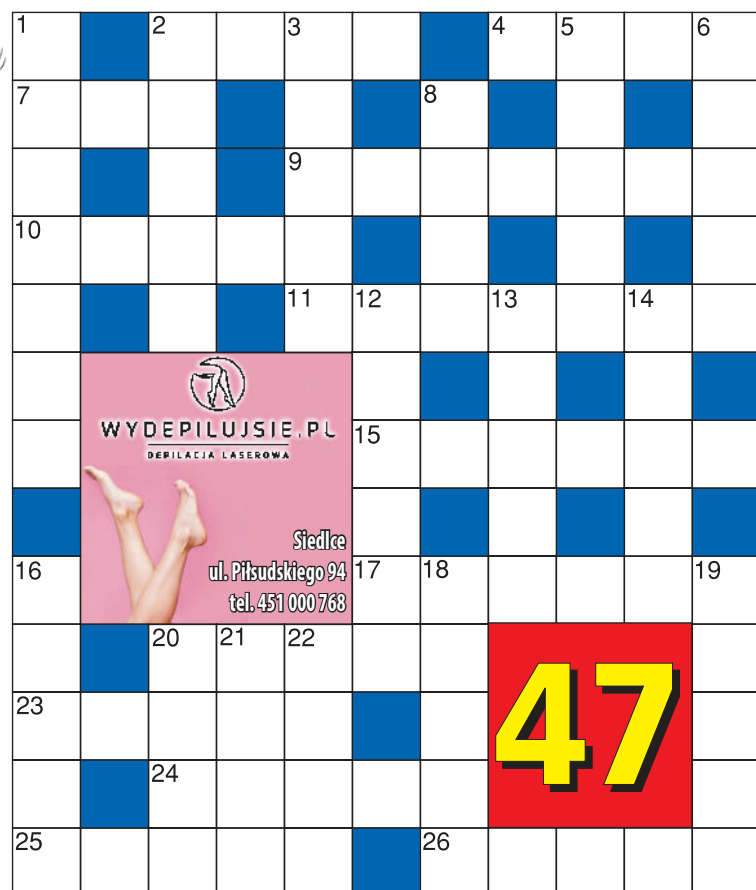
Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyslij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.



1	§	agraf	+	żar	
2		+	sał		
3		ój	+	buz	+ ł
4		rta	+	lafor	+ o
5		ot	+	br	
6		loryfer	+	ga	
7		ko	+	mi	+ do

Ptaki

Wpisz do diagramu nazwy ptaków przedstawionych na obrazkach. Odczytaj hasło i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyslij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jednego z uczestników nagrodzimy.



POZIOMO: 2- miejski - naśladuje las, 4- biblijny bliźniak Jakuba, 7- nie na pierwszym planie, 9- tam za palto dadzą ci numer, 10- on i... zgrzytanie zębów, 11- pojazd na polu, 15- napędzają łódkę, 17- pchła lub pluskwa (do tępień), 20- bywa zapatrzoną w gnata (albo w kość), 23- nie poezja, 24- broń palna albo połączenie, 25- na księżdzu - liturgia, 26- obraca się na nim kurczak pieczony.

Nagrodę ufundował **Salon Kosmetologiczny „Wydepiluj.sie.pl”**. Siedlce, ul. Piłsudskiego 94, tel. 451 000 768. Pozbądź się zbędnego owłosienia raz na zawsze. Oferujemy zabiegi depilacji laserowej laserem Light Sheer firmy Lumenis.

ROZWIĄZANIE Z NR 42

POZIOMO: 2- orzech, 6- faraon, 8- gapa, 9- urodzaj, 12- agregat, 13- epik, 16- megawat, 20- ukłón, 21- przepis, 22- zawód, 23- zatoka.

PIONOWO: 1- Turnau, 3- Real, 4- elagapa, 5- Hanka, 7- wataha, 10- regle, 11- dieta, 14- połowa, 15- Kanada, 16- mapa, 17- gazda, 18- wapno, 19- tusza.

Zwycięzcą zostaje **Monika Kłębowska z Łukowa**. Gratulujemy! **Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.** Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Święci patroni

Rozwiąż krzyżówkę, wpisując w diagram imiona świętych patronów. Odczytaj hasło i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Czekają nagrody.

- 1) patron lekarzy
- 2) patron zwierząt, przyrody i ekologii
- 3) patron strażaków
- 4) patron podróżnych i kierowców
- 5) patronka niewidomych



Nagrodę otrzymuje Adam Kozak z Kolonii Paderewki. Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

Helenka Zabielska ze Starej Wsi gm. Mordy - laureatka jednego z naszych poprzednich konkursów

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa

08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży

ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki

ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

